Lekcje odwołane na tydzień str. 2

Radny rezygnuje z mandatu str. 5

Do Strasburga napiszemy str. 10

Pomysł na Dżordże str. 11

Zemsta na dyrektorze? str. 15

Nr 37 (1989)
cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

9-15.09.2020

JAPOŃSKI HISZPAŃSKI
WŁOSKI NIEMIECKI
ANGIELSKI ROSYJSKI
CSjO CENTRUM EDUKACYJNE
Siedlce www.csjo.pl
zapisy: tel. 25 633 35 53

Covid na weselu, próbie chóru, w szkołach i w siedleckim urzędzie

Wirusowy boom

W zeszłym tygodniu w Siedlcach i w powiecie siedleckim nastąpił gwałtowny wzrost zakażeń wirusem covid-19. Tylko w ciągu jednego dnia przybyło 24 zakażonych! Kolejne zakażenie wykryto u następnych 12 osób. Istniały już obawy, czy Siedlce nie znajdą się w żółtej lub czerwonej strefie. Zakażenia pochodziły z kilku źródeł.

collage MS i AK

Jednym z poważnych ognisk był Chór Miasta Siedlce. Pod koniec sierpnia odbyła się próba, w której wzięło udział 12 osób. Kilka dni później okazało się, że aż 8 z nich jest zakażonych. Próbę przeprowadzono w holu głównym Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach.

– Miejsce wybrano nieprzypadkowo – tłumaczy dyrektor CKiS **Artur Mydlak**. – Jest na tyle duże, że można zachować odpowiednie odstępy. Chórzyści stali ok. 1,5 metra od siebie.

Specjalista medycyny ratunkowej i anestezjolog **Mariusz Mioduski** mówi, że w miarę bezpiecznie możemy się poczuć, gdy odległość jest na tyle duża, że nie czujemy zapachu drugiego człowieka.

– Śpiew powoduje wyrzucanie z płuc większej ilości powietrza na dalszą odległość – tłumaczy lekarz.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Łosice: Przewrót w starostwie

Radni nie udzielili wotum zaufania zarządowi powiatu. Zarząd odwołano. A wszystko po to, żeby usunąć starostę Katarzynę Klimiuk (PiS).

Barbara Michoń (PiS) zastąpiła Katarzynę Klimiuk (PiS) na stanowisku starosty.

CZYTAJ STR. 9

Leżał na torach...

Przed godz. 23, 4 września, w okolicy stacji Siedlce Wschodnie pociąg śmiertelnie potrącił mężczyznę.

– Jak wynika ze wstępnych ustaleń, mężczyzna leżał na torach. Gdy maszynista użył sygnałów dźwiękowych, mężczyzna usiłował wstać, ale nie zdążył. Został potrącony przez pociąg towarowy. Mężczyzna nie przeżył – powiedziała sierż. szt. **Małgorzata Mazurek** z KMP w Siedlcach.

Tożsamość mężczyzny nie jest jeszcze znana.

A. KRÓL

Jak on to zrobił?!

fot. OSP Skórzec

W miejscowości Żebrak zderzyły się opel z volkswagenem. Jak powiedziała sierż. sztab. **Małgorzata Mazurek** z KMP w Siedlcach, kierujący oplem astra nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w tył volkswagena, następnie stracił panowanie nad pojazdem i wpadł na ogrodzenie jednej z posesji. Potem oddalił się z miejsca zdarzenia. Po krótkim czasie wrócił, przyznając, że to on kierował. Policjanci pobrali ślady zapachowe od kierowcy i odciski palców celem stwierdzenia, czy rzeczywiście to on był kierowcą. Kierowca był trzeźwy. Mimo groźnie wyglądającego zdarzenia nikt nie ucierpiał. Sprawa trafi do sądu. (**ak**)

R E K L A M A

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl
CHIRURGIA OGÓLNA
CHIRURGIA NACZYNIOWA
CHIRURGIA ONKOLOGICZNA
CHOROBY WEWNĘTRZNE
DIABETOLOGIA
ENDOKRYNOLOGIA
GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ENDOKRYNOLOGICZNA
GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA
KARDIOLOGIA
NEONATOLOGIA
ORTOPEDIA
PEDIATRIA
PERINATOLOGIA
POŁOŻNICTWO
REHABILITACJA DZIECI I NIEMOWLĄT
SEKSUOLOGIA
UROLOGIA
USG, KTG, EKG, HOLTER, PORADNIA LAKTACYJNA,
BADANIA LABORATORYJNE - PON. - PT. 7.00-10.00
REJESTRACJA: 602 224 024, 25 633 36 30

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

eprasa.pl 8219db470a

Wirusowy boom

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Stąd apele, by w kościołach lub miejscach, gdzie śpiewamy, mieć założone maseczki.

Członkowie chóru pracują w różnych miejscach w Siedlcach. Jedna z chórzystek jest urzędniczką w siedleckim magistracie. Zaraz po jej pozytywnym wyniku na kwarantannę skierowano 6 urzędników, którzy mieli z nią bliski kontakt.

– W urzędzie zachowujemy odpowiednie procedury – mówi rzecznik prasowa Urzędu Miasta **Aneta Krajewska**. – W pokojach biurka rozstawiono tak daleko jedno od drugiego, jak się tylko dało, w wielu miejscach są płyny dezynfekujące, a pracownicy kontaktują się między sobą tylko wtedy, kiedy muszą.

We wtorek urzędnicy mieli wrócić po kwarantannie do pracy. – Czują się dobrze, nie mają objawów zakażenia – mówi rzecznik.

Zakażona okazała się również jedna z nauczycielek siedleckiej szkoły podstawowej i pracownik innej. Zajęć w szkołach jednak nie odwołano.

– Nie było takiej potrzeby, te osoby nie miały kontaktu z uczniami – mówi rzecznik. – Nauczycielka uczestniczyła tylko w posiedzeniu rady pedagogicznej. Nikt, kto miał z nią kontakt, nie wykazał żadnych objawów zakażenia.

Wzrost zakażeń w powiecie miał również związek z weselami. Jedno z wesel, na ok. 100 osób, odbyło się poza powiatem siedleckim, ale goście pochodzili głównie z naszego regionu. Po imprezie okazało się, że 4 mieszkańców powiatu siedleckiego jest zakażonych.

Z kolei drugie przyjęcie weselne, już w Siedlcach, zorganizowano dla 25 osób. Po nim okazało się, że 5 osób z powiatu siedleckiego jest zakażonych wirusem. Doktor Mioduski jednak uspokaja. – Mamy zwiększoną liczbę zakażeń, ale nie mamy zwiększonej liczby pacjentów z ciężkimi objawami. Większość osób przechodzi teraz zakażenia bezobjawowo. (**jj**)

W łukowskim „Rolniku" odwołano lekcje na tydzień, a w powiecie kilkadziesiąt osób poddano badaniom. To efekt 3 ognisk epidemicznych.

Epidemia sięgnęła miasta

21 nowych przypadków zakażenia koronawirusem odnotował łukowski sanepid na terenie powiatu łukowskiego. Dotychczas jeszcze nie było tak gwałtownego przyrostu liczby osób zarażonych. Jak się nieoficjalnie dowiadujemy, jest to efekt wycieczki pracowniczej na Chorwację oraz dwóch wesel.

W Łukowie zamknięto w piątek Zespół Szkół nr 3 im. Władysława Reymonta, tzw. Rolnika. Na kwarantannę skierowano część personelu szpitala, dyrektorkę jednego z miejskich przedszkoli oraz... pracownicę sanepidu. Kilka osób z wysoką temperaturą trafiło do szpitala.

Wiele wskazuje na to, że zaczęło się od wycieczki do Chorwacji, chociaż nie wiadomo, czy uczestnicy złapali wirusa za granicą, czy jeszcze w Polsce. Część wycieczkowiczów po powrocie do domu zaczęła się źle czuć. Po przeprowadzeniu badań okazało się, że osoby te są zakażone. Niestety, członkowie ich rodzin czuli się dobrze i chodzili do pracy. Niektórzy byli na weselach. W ten sposób mogli zarażać innych. Wśród osób mających kontakt z zakażonymi była jedna z nauczycielek „Rolnika". To największa łukowska szkoła średnia. Gdy do dyrekcji zaczęły docierać informacje, że członkowie rodzin pracowników i uczniów przebywają na kwarantannach, uznano, że nie ma innego wyjścia, jak zawieszenie lekcji. Portal Łuków 24 poinformował, że dyrektorka ZS 3 **Anna Pietrzak** konsultowała się ze starostą łukowskim. Wspólnie podjęli decyzję o odwołaniu piątkowych zajęć.

— Starosta razem z panią dyrektor podjęli decyzję, która nie jest zgodna z prawem — stwierdził wojewoda lubelski **Lech Sprawka**. — Jeśli powodem zawieszenia zajęć stacjonarnych są zakażenia koronawirusem, placówka musi wprowadzić nauczanie zdalne. A tak się nie stało. Decyzja o odwołaniu zajęć w trybie „covidowskim" powinna być poprzedzona opinią powiatowego inspektora sanitarnego oraz organu prowadzącego.

— Doszło do złamania prawa? Ależ nic podobnego! — oponuje starosta łukowski **Dariusz Szustek**. — W piątek pani dyrektor podjęła decyzję o ogłoszeniu wolnego dnia dyrektorskiego. Ma do tego prawo w każdym momencie i nie musi wówczas takiej decyzji konsultować ani z organem prowadzącym, ani z inspekcją sanitarną. W poniedziałek rano zwołałem posiedzenie zarządu powiatu i po konsultacjach z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Łukowie **Elżbietą Poddębniak** oraz dyrektor **Anną Pietrzak** zadecydowaliśmy o wprowadzeniu w Zespole Szkół nr 3 nauczania zdalnego przez najbliższy tydzień.

Jak się dowiedzieliśmy, zdalnie uczą się też uczniowie jednej z klas I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie.

Łukowski sanepid ma pełne ręce roboty, bo sytuacja jest rozwojowa. Trwa ustalanie powiązań między osobami, u których już stwierdzono obecność wirusa. Ludzie, którzy przebywali w bliskich relacjach z zakażonymi są też poddawani badaniom. (**PGL**)

Trzeba wiedzieć, kiedy robić przetarg

W tym roku w powiecie siedleckim nie było ani jednej gminy, w której nie remontowano by lub przebudowywano dróg powiatowych.

W najbliższych tygodniach powinien się skończyć remont drogi powiatowej Kaczory-Łupiny-Domanice. Za ponad 5 mln zł wyremontowano drogę Paprotnia-Sokołów Podl. (odcinek do granicy powiatu). Remont ulicy Reymonta w Kotuniu, bardzo kompleksowy, kosztował 2,5 mln, a remont ulicy Klonowej w Zbuczynie milion złotych.

– To tylko kilka przykładów ważniejszych inwestycji drogowych – mówi starosta **Karol Tchórzewski**. – W sumie w tym roku przeznaczyliśmy na nie około 30 mln zł. Wprawdzie nie jest to rekordowa kwota, ale udało się za nią wyremontować lub przebudować najwięcej dróg. Wynika to z faktu, że przetargi rozstrzygaliśmy nawet o 60% taniej od kosztorysów.

Cóż, trzeba po prostu wiedzieć, kiedy ogłaszać przetargi. Zdecydowanie największych kwot wykonawcy żądali w wyborczym roku 2018. Wtedy szefowie samorządów inwestują najwięcej, z oczywistych względów, co ma przełożenie na wysokie ceny.

– Wiele przetargów ogłosiliśmy w marcu, kiedy gospodarka zwolniła z powodu koronawirusa i wykonawcy mieli mało zleceń – dodaje starosta. – Dlatego uzyskiwaliśmy korzystne ceny. A z oszczędności wprowadzaliśmy do planu remonty kolejnych dróg. Generalnie staramy się inwestować sukcesywnie, bez względu na kalendarz polityczny... (**Z.J.**)

R E K L A M A

W Cegłowie Cyrk Deriglasoff

12 września o godz. 18.00 na Placu Anny Jagiellonki w Cegłowie rozpocznie się XI Cegłowski Festiwal Rockowy. Udział w imprezie potwierdziły kapele: Deuce, Minotaur i Resttles. Gwiazdą festiwalu będzie Olaf Deriglasoff i jego zespół Cyrk Deriglasoff.

Olaf po latach poszukiwań w mocniejszych rockowych brzmieniach powrócił do melodyjnej, energetycznej muzyki z dowcipnym tekstem.

Grupa wystąpi w sześcioosobowym składzie (z sekcją dętą), złożonym z tuzów rodzimej sceny jazzowej i rozrywkowej (**T.MARK**)

Motocyklista w szpitalu

fot. A. Król

6 września o godz. 15 w miejscowości Bale (gm. Mokobody) zderzyły się samochód osobowy z motocyklem. Jak nas poinformowała sierż. szt. Małgorzata Mazurek z siedleckiej policji, kierująca toyotą 36-letnia kobieta, jadąc w kierunku Węgrowa nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z naprzeciwka motocykliście. W wyniku zderzenia 39-letni motocyklista uderzył w opla, jadącego za toyotą i kierowanego przez 39-letniego mężczyznę. Motocyklista z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Oboje kierujący samochodami byli trzeźwi. (**ak**)

Urzędnicy na podstawie zużycia wody sprawdzają, czy nie oszukujemy na śmieciach.

Bo zapomnieli

Siedleccy urzędnicy sprawdzają zużycie wody w poszczególnych mieszkaniach i domach i na tej podstawie oceniają, czy ktoś zataja liczbę osób tam mieszkających, by mniej płacić za śmieci.

– Na razie przyjęliśmy, że każdy z mieszkańców zużywa ok. 4-5 m³ wody miesięcznie – mówi naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej **Paweł Chazan**. – Jeśli gdzieś jest większe zużycie, to sprawdzamy, dlaczego. Niektórzy tłumaczą, że wodę zużywają do podlewania ogródka, ale niektórzy już zmieniają deklaracje, tłumacząc, że zapomnieli zgłosić zmianę w deklaracjach śmieciowych po urodzeniu dziecka. (**jj**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Co trzy głowy...

Rozwód to nie jest żadne rozwiązanie problemów! W rozmowie z „Echem Katolickim" przekonuje o tym socjolog, prezes Fundacji Mamy i Taty, Marek Grabowski: ***Po rozstaniu trzeba będzie ustalić plan wakacji, wizyt na święta, przywożenia i odwożenia dzieci do szkoły i wszystko to zgrać jeszcze z naszymi nowymi rodzinami. Oprócz „starej rodziny" i „starej teściowej" będziemy mieli kontakt z nową rodziną żony i swoją. Czyli zamiast jednej teściowej będziemy mieli trzy***.

I to jest argument!

Autor, autor!

Czytano w Dobrem i w Siedlcach, w Węgrowie i Zbuczynie... W plenerze, w ośrodkach kultury, na scenie, a nawet przez radiowęzeł. W ramach narodowego czytania wszędzie czytano „Balladynę" Słowackiego.

Słowackiego? To polskich autorów już nie było?

Sam wezwał

Jak informuje „Echo Katolickie", na policję w Białej Podlaskiej zadzwonił bardzo zaniepokojony mężczyzna. – Po domu chodzi psychopata z nożem i boję się do niego wejść – zawiadomił. Funkcjonariusze udali się na miejsce. ***Podczas rozmowy z policjantami 59-letni mężczyzna powiedział, że nie wie, co się stało z agresorami, którzy „byli tu jeszcze kilka minut temu"***. Okazało się jednak, że nie pojechali na próżno. Proszący o interwencję okazał się osobą poszukiwaną przez policję i trafił do więzienia.

Och, gdyby wszyscy byli tak uprzejmi...

A mówią, że twitter jest szybki...

MON kupując włosko-brytyjskie śmigłowce AW101 wybrał ofertę gorszą i droższą. Nie są u nas produkowane i kosztują dużo więcej niż śmigłowce Caracal Airbusa, które zostały wybrane w przetargu i byłyby montowane w Polsce. Stracił budżet i polski przemysł – napisał 3 września na twitterze poseł Czesław Mroczek. Skomentował w ten sposób internetową informację z... 12 maja.

Siły szybkiego reagowania chyba tym razem kompletnie zawiodły.

Okulista Trzeci

Siedlce po 30 latach

Dni Siedlec były okazją uczczenia 30-lecia samorządu siedleckiego.

Prezydent **Andrzej Sitnik** przypomniał:

– 30 lat temu potwierdziliśmy w praktyce nasze prawo do tego, by tworzyć wspólnotę ludzi wolnych i decydujących o swoim losie w sposób dojrzały i odpowiedzialny. Oddano głos obywatelom. Dziękuję wszystkim, którzy przez 30 lat przyczynili się do rozwoju miasta. Te lata są potwierdzeniem, że przywrócenie lokalnego samorządu obywatelom było działaniem dobrym i zaowocowało dynamicznym rozwojem.

Prezydent podziękował też **Janinie Ewie Orzełowskiej** z zarządu województwa mazowieckiego za wspieranie Siedlec.

– Będę pamiętał, pani marszałek, że zadeklarowała pani pomoc Urzędu Marszałkowskiego i powiedziała: to jest „mój" prezydent.

Nie zabrakło jednak i słów krytyki, głównie pod adresem prezydenta. **Henryk Niedziółka**, przewodniczący rady miasta, zarzucił mu brak gospodarności. Stwierdził, że miasto w niewielkim stopniu sięga po fundusze unijne, co przekłada się na brak inwestycji potrzebnych dla jego rozwoju.

– Obecnie stoimy przed wieloma problemami, obserwujemy spowolnienie, czy wręcz zatrzymanie rozwoju naszego miasta... Nie ma też odpowiedniej współpracy prezydenta z radą miasta – powiedział przewodniczący. – Te 30 lat samorządu to powód do dumy, ale jak każdy żywy organizm samorząd ma okresy lepsze i gorsze.

Tekst i zdjęcia **Aga Król**

więcej na tygodniksiedlecki.com

Całość uświetnił koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Na koniec tradycyjnie gen. dyw. Jarosław Gromadziński przekroił szablą okolicznościowy tort.

Bo dywizja jest nasza

Rondo przy siedleckiej jednostce wojskowej otrzymało nazwę 18. Dywizji Zmechanizowanej, natomiast ulica przebiegająca przez teren jednostki ma patrona – gen. broni Tadeusza Buka.

Uroczystego odsłonięcia tablic dokonali gen. dyw. **Jarosław Gromadziński** i prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**.

Odsłonięcie tablicy

– Nazwa ronda i ulicy jest uzasadniona, bo teraz Siedlce to wojsko, a 18 Dywizja to Siedlce – stwierdził prezydent Sitnik.

– Jest to dla nas wymowny przykład wpisywania się w miasto i społeczeństwo siedleckie. W ten sposób 18 Dywizja zostanie na stałe i będzie miała swoje odzwierciedlenie nawet w nazwie ronda. Będzie to świadczyło o tym, że dywizja jest nasza i jest nierozerwalnie związana z Siedlcami, a jej patron jest dla żołnierzy ważny. Gen. broni Tadeusz Buk to wyjątkowa postać, to był charyzmatyczny dowódca. Zginął 10 kwietnia pod Smoleńskiem, ale my będziemy o nim pamiętać... – powiedział gen. dyw. Jarosław Gromadziński, dowódca 18 Dywizji Zmechanizowanej im. gen. Tadeusza Buka.

Dowódca stwierdził, że w planach jest stworzenie miniparku, w którym mają stanąć ławeczki weteranów poległych na misjach zagranicznych.

– Kto na nich przysiądzie, będzie o poległych pamiętał.

Poseł **Krzysztof Tchórzewski** zaznaczył, że stacjonowanie wojska w Siedlcach ma duże znaczenie dla rozwoju miasta. – Przed wojną Siedlce były centrum dowodzenia i wszystko przemawiało za tym, by nadal takie były – dodał.

5 września po raz pierwszy zabrzmiał też marsz „Żelazna Dywizja", skomponowany przez **Piotra Flisa**, muzyka Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego. Okazją był uroczysty moment – 18 Siedlecki Batalion Dowodzenia otrzymał swój sztandar. Ojcem chrzestnym sztandaru jest gen. dyw. Jarosław Gromadziński, matką chrzestną **Małgorzata Cepek**, wicestarosta Siedlecki.

Batalion jest najstarszą z nowo utworzonych jednostek 18 DZ. W 2021 r. osiągnie gotowość i będzie poddany certyfikacji.

– Sztandar wojskowy jest najważniejszy dla jednostki i każdego żołnierza. Wyznacza cele, mówi o umiłowaniu ojczyzny. Jak przyjdzie chwila prawdy, każdy żołnierz poświęci swoje życie i krew, by chronić ojczyznę. O tym mówi nasz sztandar – powiedział ppłk **Zbigniew Ciżmiński**, dowódca 18. Siedleckiego Batalionu Dowodzenia 18. Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach.

Chrzestni sztandaru

Atrakcją uroczystości był przelot Iskier, który zaprezentowała Grupa Akrobacyjna, stacjonująca na lotnisku Irena w Dęblinie przy WSOSP Dęblin oraz skoczkowie z 2 Hrubieszowskiego Pułku Rozpoznawczego.

Tekst i zdjęcia **AGA KRÓL**

więcej na: tygodniksiedlecki.com

Starosta siedlecki ma informacje z pierwszej ręki.

Przelewy już poszły

Są informacje, o których starosta siedlecki **Karol Tchórzewski** wie z pierwszej ręki. Tak też było w przypadku promes, które premier **Mateusz Morawiecki** wręczał uroczyście samorządowcom z powiatu siedleckiego w pięknych salach Pałacu w Korczewie.

Potem niektórzy samorządowcy mówili, że to „tekturowe pieniądze" i nie wiadomo kiedy, i czy w ogóle, zostaną wypłacone. Te obawy powinny już jednak zniknąć.

– Dzisiaj, czyli 4 września, poszły już przelewy do wszystkich samorządów w województwie mazowieckim, a więc także do gmin w powiecie siedleckim – poinformował starosta.

– Pieniądze z Funduszu Inwestycji Lokalnych to najlepsze środki, jakie kiedykolwiek trafiły do samorządów. Mogą być wydane na dowolne inwestycje, a potem, do 31 grudnia 2022 roku, samorządy muszą jedynie złożyć sprawozdanie, na co pieniądze zostały wydane. Tak więc nie ma łatwiej dostępnych funduszy.

Starostwo Powiatowe w Siedlcach otrzymało od premiera aż 4 miliony 32 tysiące złotych. Na co ta kwota zostanie wydana?

– Praktycznie wszystkie pieniądze trafią na remonty i przebudowę dróg, które będziemy realizować w 2021 i 2022 roku – dodaje Karol Tchórzewski. (**Z.J.**)

W gminie Siedlce klasy do 20 uczniów. Czynne wszystkie świetlice szkolne.

Nauka nawet do 18

Jeszcze 31 sierpnia, na dzień przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** dokonywał ostatnich zmian w organizacji nauczania.

– W jednej z klas w Szkole Podstawowej w Strzale było 26 uczniów – mówi Henryk Brodowski. – Zdecydowałem o podziale klasy na dwie mniejsze, po 13 uczniów. Było to oczywiście podyktowane względami bezpieczeństwa. Generalnie we wszystkich naszych szkołach podstawowych klasy liczą od 13 do 20 uczniów. Nie są więc zbyt liczne.

Pomimo obostrzeń sanitarnych w gminie Siedlce pracują wszystkie świetlice szkolne, w godzinach od 7.00 do 17.00. Jeśli chodzi o organizację samego nauczania, to udało się wprawdzie uniknąć wprowadzenia nauki na drugą zmianę, ale zajęcia są jednak wydłużone, nawet do godziny 18. Dokonano także zmian, które mają na celu uniknięcie nadmiernego tłoku podczas przerw.

– Zdecydowaliśmy, że w niektórych szkołach lekcje zaczynają się już od godziny 7.30, a potem co pół godziny – wyjaśnia wójt. – Wszystkie szkoły mają też płyny do dezynfekcji w dużych ilościach oraz termometry bezdotykowe. Poza tym pracownicy obserwują wszystkich uczniów i natychmiast mają reagować, jeśli zauważą niepokojące objawy zdrowotne.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

R E K L A M A

Prezydent Siedlec nie zgadzał się na budowę wieżowców o 13 kondygnacjach. Ale być może powstaną o wiele wyższe.

Czy w Siedlcach staną dwie wieże?

Czy przy dworcu PKP stanie osiemnastokondygnacyjny budynek? Taki plan ma siedlecki deweloper Konstanty Strus. Zadecyduje o tym rada miasta.

Dwa lata temu **Konstanty Strus** kupił działkę przy ulicy Pileckiego, tuż obok PKP (za 8 tys. metrów kwadratowych zapłacił 5,5 mln zł). Poprzedni prezydent Siedlec **Wojciech Kudelski** wydał decyzję o warunkach zabudowy, zgodnie z którą deweloper mógł zbudować budynek o wysokości 42 metrów (13 kondygnacji). Gdy inwestor wystąpił o wprowadzenie zmian w decyzji, musiał otrzymać nowe warunki zabudowy. Wtedy obecny prezydent **Andrzej Sitnik** uznał, że deweloper może postawić budynek tylko do wysokości 34,52 m (to wysokość najwyższego budynku w okolicy).

Deweloper odwołał się do sądu, ale w międzyczasie postanowił skorzystać z możliwości, jakie daje tzw. specustawa deweloperska. Zgodnie z nią, inwestor może zbudować obiekt wyższy o połowę od najwyższego budynku w promieniu 500 m od planowanej inwestycji. Oznacza to, że przy ulicy Pileckiego może powstać wieżowiec o wysokości 18 kondygnacji (około 55 metrów).

– Planuję stworzenie dominanty w tym miejscu – mówi Konstanty Strus (dominanta architektoniczna to główny, wysuwający się na pierwszy plan element, stanowiący najważniejszy akcent architektoniczny, któremu są podporządkowane inne składniki). – To ma być budynek, który będzie się wyróżniać nie tylko wysokością, ale również architekturą.

Obiekt ma się składać z dwóch budynków połączonych garażem podziemnym. Roboczo nazwano go „dwie wieże".

– Już w momencie kupna działki miałem wizję tego miejsca. W każdym większym mieście są wieżowce. Czy Siedlce nie zasługują na nowoczesne apartamentowce? To podkreśli charakter rozwijającego się miasta.

Deweloper zaznacza, że jest to jedyne miejsce, w którym może stanąć taki obiekt. Wskazuje również, że czas uporządkować gruzowisko po dawnych zakładach naprawczych taboru kolejowego.

– Konia z rzędem temu, kto wskaże mi inne miejsce. Tutaj taki apartamentowiec nie będzie nikomu przeszkadzał. Obok są dworzec PKP, Centrum Przesiadkowe, parking. Inne bloki stoją w znacznej odległości.

Wizualizacja planowanych budynków

Według dewelopera, ludzie oczekują takiej oferty.

– Pytają o przestronne mieszkania na jak najwyższych piętrach, 12 piętro to za nisko. I nic dziwnego. Wszędzie powstają apartamentowce, z których rozpościera się widok na dużą część miasta. To może być świetna wizytówka Siedlec. W końcu duża część przyjezdnych zaczyna swoją przygodę od dworca PKP. Czy nowoczesny apartamentowiec nie będzie najlepszą reklamą miasta?

Bez wątpienia mieszkania będą łakomym kąskiem dla tych, którzy dojeżdżają do pracy do sąsiednich miast.

– Budynek będzie się znajdował 20 metrów od torów kolejowych. Bliżej już się nie da.

Według wstępnego projektu, w każdym z dwóch budynków znalazłoby się po ok. 180 mieszkań. W dwupoziomowym garażu zaplanowano 300 miejsc parkingowych, a kolejnych 60 na terenie działki. Na najwyższych kondygnacjach miałyby powstać wysokie apartamenty, a na ostatnim piętrze zielony taras.

– Tak się teraz buduje na świecie. I tak może być w Siedlcach.

Inwestor planuje, że pierwsza łopata mogłaby zostać wbita pod nową inwestycję za rok. Wtedy jego firma będzie świętowała 30. rocznicę powstania. Wizytówka miasta byłaby także wizytówką firmy. Wszystko zależy jednak od rady miasta, bo zgoda radnych jest kluczowa dla inwestycji budowanych na podstawie specustawy deweloperskiej. Do tej pory radni nie zgadzali się tylko, gdy protestowali sąsiedzi inwestycji.

JUSTYNA JANUSZ

Ścieżka Ziemi Świętej za kościołem w Wiśniewie

– Każdy może tu przyjść, pomodlić się albo pospacerować, a przy okazji odbyć duchową pielgrzymkę do Ziemi Świętej – mówi proboszcz parafii w Wiśniewie ks. kan. **Henryk Krupa**.

Sam często tu przychodzi, by w zadumie pospacerować, przy okazji wzmacniając kondycję fizyczną oraz – co nie mniej ważne – osiągnąć spokój ducha.

fot. sej

POMYSŁ SPRZED LAT

O budowie kapliczki (albo nawet groty) Matki Bożej Niepokalanej wiśniewscy parafianie myśleli już od dawna. Pod koniec lat 50. ubiegłego wieku była moda na budowanie takich grot, m.in. z okazji setnej rocznicy objawień w Lourdes. Na grotę przygotowane były już nawet kamienie, ale z pomysłu nic nie wyszło. Kamienie bardzo długo leżały przed kościołem, a zakupione wówczas piękna figura Maryi Niepokalanej oraz figura św. Bernadety musiały poczekać na lepsze czasy.

Tak minęło kolejne 50 lat. W 2008 roku przypadała 150. rocznica objawień z Lourdes, więc ks. Henryk Krupa wrócił do pomysłu sprzed lat. Z pomocą wielu parafian zbudował za kościołem, w otoczeniu rozłożystych jodeł, kapliczkę w stylu zakopiańskim i umieścił w niej odnowioną betonową figurę Maryi. U podnóża kapliczki na cokole ułożono 20 średniej wielkości kamieni połączonych łańcuchem. Symbolizują one różaniec (każdy kamień to jedna z 20 Różańcowych Tajemnic). W środku kompozycji znajduje się klomb w kształcie serca, dookoła obsypany białymi kamykami. Przed kapliczką jest jeszcze niewielki postumencik na figurę św. Bernadety. Na razie jest pusty, bo figurę, którą naruszył ząb czasu, trzeba poddać renowacji.

ŚCIEŻKA 8 BŁOGOSŁAWIEŃSTW...

Okazało się, że wzniesienie kapliczki Matki Boskiej nie było końcem procesu inwestycyjnego. Proboszczowi coś nie pasowało. Lewa strona placu przykościelnego zabudowana, a po prawej pusto. Postanowił więc zbudować tam drugą kapliczkę. Teraz dla opiekuna Maryi i małego Jezusa, świętego Józefa, żeby – jak mówi – Matka Boża „nie była sama jak sierota".

Po zbudowaniu drugiej kapliczki, między obiema budowlami zrobiła się pusta przestrzeń. Jak by ją tu wypełnić?

– Jakiś czas temu byłem w sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej w Górkach koło Garwolina. Tam jest ścieżka 8 Błogosławieństw, więc pomyślałem, że można ją zbudować i u nas, między kapliczkami Maryi i Józefa – mówi ks. Henryk Krupa.

Budowa poszła dość szybko. Znowu pomogli parafianie. Granitowe tablice z wyrytymi błogosławieństwami wykonał za symboliczną wręcz opłatę nieżyjący już kamieniarz z Mokobód. Tak powstała „Ścieżka 8 Błogosławieństw".

... I ZIEMI ŚWIĘTEJ

Podczas budowy murków, na których umieszczone są tablice z błogosławieństwami, zostawiono niewielkie wnęki. W początkowym zamyśle proboszcza miało być tam miejsce na światełko, ale z czasem plany się zmieniły.

– Te wnęki zostawiliśmy niejako instynktownie. Po latach przyszedł mi do głowy pomysł, że to dobre miejsce na pojemniki z ziemią z Ziemi Świętej, po której stąpali Jezus i Maryja – mówi ks. Henryk Krupa.

Wiśniewski proboszcz przed laty dwa razy był w Ziemi Świętej, ale nic stamtąd nie przywiózł. Poprosił więc innych kapłanów oraz świeckich znajomych, by podczas podróży do Palestyny zabrali nieco ziemi i podzielili się nią z parafią w Wiśniewie. Ziemię z Ziemi Świętej (Nazaretu, Ain Karim, Betlejem, Góry Błogosławieństw, Góry Tabor, Ogrodu Oliwnego, Golgoty i Bazyliki Grobu Pańskiego) przekazali: były dyrektor Katolickiego Radia Podlasie, a obecnie proboszcz parafii św. Zygmunta w Łosicach ks. Sławomir Kapitan, niedawny dziekan zbuczyński, a obecnie dziekan rycki ks. Stanisław Chodźko oraz mieszkanka Siedlec Jolanta Radzikowska.

Ziemię z Ziemi Świętej wsypano do małych słoiczków, oznaczono i umieszczono we wnękach. Wyglądało tak, jak by to miejsce specjalnie na tę ziemię czekało. Wnęki przykryto wyciętymi z blachy krzyżami jerozolimskimi. Na każdym krzyżu napis, skąd ziemia pochodzi, niżej – zdjęcie tego miejsca. Dopełnieniem jest ścieżka przed tablicami, ułożona z surowych, płaskich kamieni, podobnych do tych, którymi wyłożone są ulice w Jerozolimie.

ŚCIEŻKĄ ZA POKUTĘ

Ścieżka 8 Błogosławieństw i jednocześnie Ziemi Świętej jest formą małej architektury, która wzbogaca otoczenie kościoła i ewangelizuje poprzez słowo i piękno. Proboszcz niemal codziennie spaceruje tą ścieżką. Do odwiedzin i osobistej modlitwy zachęca też parafian. Niektórym za pokutę daje spacer ścieżką Ziemi Świętej. Ale to lekka forma pokuty, bo grzesznicy wracają tu często sami, bez przymusu.

Ścieżka to też jedna z atrakcji turystycznych Wiśniewa. Przy Urzędzie Gminy stoi czołg T-34, który jest celem liczny „pielgrzymek" młodszych i starszych mężczyzn. Wystarczy jednak przejść na drugą stronę ulicy, by móc dotknąć sakrum.

– Zapraszam wszystkich, którzy przejeżdżają przez Wiśniew, by na chwilę zatrzymali się i udali się za kościół. Tam mogą odbyć duchową pielgrzymkę do Ziemi Świętej, powędrować śladami Jezusa i Jego Matki, Maryi – zachęca ks. Henryk Krupa.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Tracisz wzrok?

Bezpłatne szkolenia

Jeśli tracisz wzrok, a nie wiesz, gdzie szukać pomocy i jakie są możliwości rehabilitacji, przyjdź na spotkanie. Instytut Tyflologiczny PZN zaprasza na szkolenia z rehabilitacji podstawowej. Do uczestnictwa w zajęciach nie jest potrzebne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

Na szkoleniu będzie można dowiedzieć się o pomocach optycznych, sprzęcie i technologiach ułatwiających wykonywanie codziennych czynności, takich jak: czytanie, poruszanie się, zdobywanie informacji. Czas trwania szkolenia to 4 godziny (zapewniony jest poczęstunek). Zapisy pod numerem telefonu: 22 887 60 86, można też przesłać zgłoszenie na adres: pzn@pzn.org.pl.

Spotkania będą zorganizowane z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego. Uczestnicy zobowiązani są do posiadania maseczek. Spotkania w Siedlcach odbędą się 10, 17 i 24 września 2020 r., godz.11.00 w Zakładzie Aktywności Zawodowej, ul. Chopina 10. Można się ewentualnie zapisać na spotkanie w Warszawie - 15 i 29 września o godz.11.00 w Tyflogalerii w Instytucie Tyflologicznym PZN, ul. Konwiktorska 9. (**MZ**)

Sonda „TS"

Czy gdybyś miał wybór, to w obecnej sytuacji posłałbyś dzieci do szkoły?

Oddano głosów: 245

W tym tygodniu pytamy:

Czy Platforma Obywatelska powinna zmienić przewodniczącego?

- tak
- nie
- nie mam zdania

- Radny zrezygnował, bo widział, ile jest tu koneksji i układów rodzinnych - uważa jeden z radnych gminy Domanice. - Widział, że nasza gmina to spółka rodzinna z bardzo ograniczoną odpowiedzialnością...

Podziękował za mandat

Ostatnio w radzie gminy Domanice dużo się dzieje. Dwóch radnych zrezygnowało z mandatu, bo podjęli oni pracę w urzędzie gminy (w wodociągach i kanalizacji). Ogłoszono wybory uzupełniające, wybrano nowych radnych. Ale zaraz kolejny złożył mandat. Z własnej woli i wyboru.

Z mandatu radnego zrezygnował **Sławomir Kazimierczak** (z Komitetu Wyborczego Wyborców Nasza Gmina Domanice). Jak poinformował zdawkowo w czasie obrad, decyzję podjął z powodów osobistych.

Powszechnie wiadomo jednak, że radny dość krytycznie odnosił się do poczynań władz samorządowych. Czarę goryczy przelały ostatnie wybory uzupełniające do rady gminy, które, zdaniem radnego, przeprowadzono w sposób budzący wątpliwości. Chodziło między innymi o zbyt późne poinformowanie lokalnej społeczności o terminie zgłaszania kandydatów. Ponadto informacji tej nie zamieszczono na stronie Urzędu Gminy Domanice, a jedynie w BIP (i to bardzo późno), który nie jest najlepszym źródłem informacji o tym, co dzieje się w gminie. Po prostu mało kto do niego zagląda.

W efekcie jeden z mieszkańców, który był zainteresowany kandydowaniem na radnego z rejonu Olszyca, nie zdążył dopełnić formalności i nie mógł wziąć udziału w wyborach. Złożył nawet protest do komisarza wyborczego w Siedlcach, ale nie został on uwzględniony.

Niektórzy radni z uznaniem komentują decyzję radnego Sławomira Kazimierczaka w sprawie jego rezygnacji. Można odnieść wrażenie, że się z nim solidaryzują.

- Dla mnie ta rezygnacja była ewidentnym protestem przeciwko temu, że wybory uzupełniające nie odbyły się uczciwie - twierdzi jeden z radnych. - Radny Kazimierczak to widział, ale był bezradny. Dlatego zrezygnował. On to po prostu zrobił honorowo, myślę, że także w imieniu innych radnych, którzy widzą, ile złego dzieje się w gminie, ile jest tu układów i koneksji rodzinnych, ale nie są w stanie temu zapobiec, bo niestety, ciągle są w mniejszości.

Sam radny Sławomir Kazimierczak dość niechętnie komentuje swoją decyzję o złożeniu mandatu radnego. Twierdzi, że nie chce dalej roztrząsać tej sprawy, bo to i tak nic nie zmieni.

- Powiedziałem, że w tej sprawie zadecydowały przyczyny osobiste, więc niech tak zostanie - mówi radny. - Kto wie, co dzieje się w naszej gminie, ten i tak będzie wiedział, dlaczego złożyłem mandat. A ja jestem zadowolony ze swojej decyzji. Już się wyluzowałem i emocje opadły. Zacząłem normalnie żyć i dobrze mi z tym.

Nie wszyscy wyborcy Sławomira Kazimierczaka znają jednak kulisy ostatnich wyborów uzupełniających i tego, co dzieje się w radzie gminy. Szersza informacja jednak im się należy.

Wójt Jerzy Zabłocki: Nie byłem z radnym w konflikcie.

- Powiem więc tylko tyle, że w mojej rezygnacji chodzi także o ostatnie wybory uzupełniające - przyznaje Sławomir Kazimierczak. - Mógłbym pozostać w radzie, bo wybrali mnie mieszkańcy. Uważam jednak, że nasz samorząd to spółka rodzinna z bardzo ograniczoną odpowiedzialnością... Tego nie da się chyba nie zauważyć.

Radny ma także szereg innych, krytycznych uwag do pracy samorządu. Twierdzi, że z wieloma sprawami nigdy się nie zgadzał, ale nie miał wystarczającego wsparcia, aby im się skutecznie przeciwstawić.

- Pewne rzeczy, które popierała większość radnych, wcześniej się ustalało, a potem były wprowadzane zmiany budżetowe, które wszystko przewracały do góry nogami - twierdzi radny. - Jedne rzeczy przy okazji zmian się niejako przemycało, a drugie wyrzucało z budżetu. Trudno mi było się na to godzić. Nie chcę jednak tego roztrząsać. I, niestety, uważam, że w obecnej sytuacji praktycznie niczego w naszej radzie i całym samorządzie nie da się zmienić.

Radny nie chce mówić o szczegółach owych rodzinnych koneksji, ale są to sprawy powszechnie znane i komentowane. Chodzi o to, że u urzędzie gminy w Domanicach pracuje syn pani skarbnik, który pełni funkcję zastępcy wójta. Niedawno w urzędzie została też zatrudniona córka pani skarbnik.

- Zdaje się, że skarbnik podlega zastępcy wójta? - pyta retorycznie jeden z radnych. - Taki układ rodzinny nie jest chyba czymś normalnym. A teraz jeszcze to zatrudnienie córki pani skarbnik, która podobno jest świeżo upieczoną absolwentką szkoły średniej. W takiej sytuacji trudno się chyba dziwić, że budzi to określone komentarze.

Wójt gminy Domanice **Jerzy Zabłocki** twierdzi, że sprawy związane z zatrudnieniem w urzędzie gminy nie powinny budzić kontrowersji, bowiem nie naruszają żadnych przepisów.

- Warto chyba wyjaśnić, że zastępca wójta jest zatrudniony na jedną czwartą etatu, choć w praktyce pracuje znacznie więcej - mówi Jerzy Zabłocki. - To ambitny i zdolny młody człowiek, który jest w gminie bardzo przydatny. Jest absolwentem prawa i potrafi profesjonalnie zagłębić się w w różne biurokratyczne szczegóły oraz zdobyć pieniądze na dofinansowanie naszych inwestycji. A jeśli chodzi o podległość służbową, to nie podlega mu skarbnik. Wszelkie kwestie finansowe podpisuje bowiem wójt.

Jerzy Zabłocki odniósł się także do zatrudnienia córki pani skarbnik.

- Została zatrudniona tylko na czas określony i na zastępstwo - wyjaśnia wójt. - Nasza pracownica złamała nogę. Córka pani skarbnik będzie pracowała tylko do końca września. W gminie zajmuje się między innymi sprawami zwrotu pieniędzy za paliwo rolnicze. To bardzo dużo odpowiedzialnej i chyba dość niewdzięcznej, pracy.

Jerzy Zabłocki także bardzo powściągliwie komentuje złożenie mandatu przez radnego Sławomira Kazimierczaka.

- Nie byłem z nim skonfliktowany - zapewnia. - Zresztą ja do nikogo, nawet do wrogów, nie żywię żadnej zawiści.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

R E K L A M A

R E K L A M A

MOIM ZDANIEM...

Czy zapowiadana przez Jarosława Kaczyńskiego walka z nepotyzmem i kolesiostwem się udała?

ARKADIUSZ KASZNIA
Lewica

– Spośród wielu programów pod chwytliwymi nazwami, z którymi PiS chciałby być kojarzony, na czoło wysuwa się „Rodzina na swoim". I wcale nie chodzi o rodzinę polską w ogóle, lecz raczej o rodziny polityków partii rządzącej, od szczebla powiatowego wzwyż. Mało kto dziś pamięta, że powodem odejścia Zyty Gilowskiej z PO w 2005 r. było ujawnienie faktu zatrudnienia synowej w biurze poselskim. Po 15 latach brzmi to jak dowcip. Dziś emerytowany prezydencki stryj jest w spółce Skarbu Państwa, żona wiceministra w okołorządowej fundacji, a syn oddanej sędziny dyrektorem w państwowym banku. To rzeczywistość. I to tylko wierzchołek góry lodowej. Do tego dochodzą „znajomi królika", instruktorzy narciarstwa, a nawet zielarka prezesa. Słowa lidera PiS J. Kaczyńskiego, że „sieci klientystyczne, kliki różnego rodzaju, nepotyzm – to jest patologia demokracji" mogłyby być odebrane jako ostrzeżenie dla polityków, gdyby nie to, że pochodzą z 2012 r. i teraz brzmią jak ponury żart. Tylko czekać nowego przeboju „Nasz nepotyzm jest lepszy niż wasz".

SŁAWOMIR PIOTROWSKI
dyrektor MODR w Warszawie, radny powiatu siedleckiego, PiS

– Trudno się odonosić do tedo, co mówią niektóre media. Ja mogę się odnosić tylko do tego, co dzieje się na naszym podwórku. W ośrodku doradztwa rolniczego za rządów PiS przestały się liczyć układy, a zaczęły się liczyć kompetencje. To widać chociażby przy obsadzaniu kierowniczych stanowisk: w Siedlcach kierownikiem ośrodka został pan Tarkowski, wskazany przez swojego poprzednika, który po kilkudziesięciu latach pracy odszedł na emeryturę. Podobnie było w Sokołowie Podlaskim i Węgrowie. Dziwią mnie posądzenia o to, że starosta Karol Tchórzewski objął stanowisko, gdyż jest synem ministra. Znaczenie miały tyko kompetencje starosty i jego ogromne doświadczenie menadżerskie w instytucjach finansowych. I, jak widać, świetnie sprawdza się na tym stanowisku.

PAWEŁ MAZURKIEWICZ
siedlczanin, PiS

– Bardzo dobrze, że politycy PiS poddawani są ciągłej i bardzo wnikliwej obserwacji opinii publicznej. W demokratycznym państwie to podstawowa zasada, która daje możliwość właściwej oceny rządzących. Odnosi się ona również do rodzin polityków, a szczególnie karier zawodowych poszczególnych osób. Wielokrotnie ta zasada staje się jednak narzędziem walki politycznej, którą stosuje opozycja. Przybiera ona często skrajną formę, która prowadzi do negowania jakiejkolwiek aktywności zawodowej rodzin osób publicznych. Słyszymy przecież utyskiwania opozycji, że prawniczka, córka znanego posła z zawodu prawnika, objęła zgodnie z prawem funkcję prokuratora w prokuraturze rejonowej. Czy nie ma do tego prawa ? Czy w imię walki z nepotyzmem należy jej go odmówić ? Myślę, że nie. To co istotne, i co różni rządy PiS od poprzednich formacji, to fakt, że jeżeli dojdzie do niestosowności w tym obszarze, potrafimy szybko wyciągać wnioski i podejmować właściwe decyzje, nie unikając żadnych, choćby bardzo przykrych, konsekwencji.

KRZYSZTOF CHABERSKI
siedlecki radny, PO

– Absolutnie się nie udała. Mamy przykład z ostatnich dni – żona posła Adruszkiewicza zostaje prezesem państwowej fundacji, a stryj prezydenta Dudy dostaje dobrą posadę w PKP. Może i prezes Kaczyński chciałby coś zrobić, ale w PiS jest ogromna grupa ludzi, którzy w polityce widzą szansę na ustawienie swoich rodzin. Do tego dochodzi walka potencjalnych następców po Kaczyńskim, którzy już budują swoje obozy. I to sprawia, że przyznając stanowiska swoim, nawet się tego nie wstydzą. Liczą na to, że za chwilę kolejna informacja medialna przykryje te afery. (**jj**)

rys. M. Andrzejewski

Żegnaj, Mazzi!

Ta wiadomość spadła na nas nieoczekiwanie. Właśnie umawialiśmy się na kolejne spotkanie w dziennikarskim gronie, gdy okazało się, że już nigdy nie dotrze na nie dziennikarz Radia Eska Marcin Mazurek. Zmarł nieoczekiwanie i zdecydowanie za szybko. Z siedleckimi mediami był związany od początku swojej pracy zawodowej.

Przez 13 lat pracował w Katolickim Radiu Podlasie jako reporter, prowadził też audycje o młodzieży i muzyce chrześcijańskiej. Związał się również z Radiem dla Ciebie, a ostatnio z Radiem Eska. Założył i prowadził magazyn „Prestiż". Był również muzykiem (grał na gitarze) i ewangelizatorem Wspólnoty Jednego Ducha, która organizuje Wieczory Chwały.

Marcin trafił do szpitala nagle. Lekarze przez kilka godzin walczyli o jego życie. Niestety, nie udało się. Zmarł 2 września o godz. 21. Ta informacja początkowo do nas nie docierała. Bo jak to? Następnego dnia był umówiony do kina, za kilka dni miało się odbyć kolejne spotkanie siedleckich dziennikarzy. Marcin był duszą towarzystwa. Nie musiał się wysilać, żeby rozśmieszać ludzi. Sam widział żart niemal wszędzie. Nieraz zdarzało się, że po prostu płakał ze śmiechu. Koledzy z radia musieli „wycinać" jego śmiech z nagranych materiałów, by dało się je puścić na antenę.

Przez znajomych był nazywany „Mazzim".

Żegnaj Kolego... Będzie nam Ciebie brakować.

fot: A. KRÓL

Beata Głozak, Radio dla Ciebie, portal Spin.pl

To nie będzie smutne pożegnanie, bo chyba nie widziałam Marcina smutnego. Albo nie pamiętam. Mazziego poznałam ponad 10 lat temu. Szybko nawiązaliśmy kontakt. Chciałabym powiedzieć, że to dlatego, że jestem fajna... Ale nie. Po prostu Marcin szybko łapał kontakt z każdym. Należał to grona tych osób, które opisując drogę z domu do pracy, doprowadzały mnie do płaczu. Ze śmiechu. Jak to robił? Nie wiem. Kiedy śmieliśmy się z lokalnych samorządowców i podchodził ktoś spoza mediów, Mazzi rzucał znane wszystkim „no i wtedy... misio brzuszek". To przy Marcinie byłego wiceprezydenta nazwałam „Rodzynem", a jedna z urzędniczek... nieważne. W każdym razie, Mazi się popłakał. I idę o zakład, że większość z nas takiego go będzie pamiętać, jak stara się nie wybuchnąć śmiechem. Jako dziennikarza ceniłam go za to, że każdy jego rozmówca czuł, że to co mówi, jest ważne. To rzadka cecha. Patrzyliśmy na świat z kompletnie innych perspektyw. Kilka lat temu nasze drogi się nieco rozeszły, ale zawsze, gdy widziałam go na jakiejkolwiek konferencji mówiłam sobie „ufff... dobrze, że Mazzi jest..." Bliskim i znajomym Marcina składam wyrazy współczucia. Ludziom, którzy go nie znali mogę powiedzieć tylko... żałujcie.

Joanna Soćko, Radio Eska

Nie wyobrażam sobie naszej redakcji bez Marcina. Spędzaliśmy ze sobą mnóstwo czasu na dyżurach, czasem po 9 godzin dziennie. Marcin z nawet z najtrudniejszej sytuacji znajdował wyjście. Napięcie rozładowywał swoim poczuciem humoru, wprawiał ludzi w dobry nastrój. Lubiłam, jak opowiadał. Miał duże doświadczenie dziennikarskie i dużo podróżował. Umiał o tym barwnie opowiadać. Jestem młodym dziennikarzem, a on pomagał mi w pracy. To był pomocny człowiek, który lubił ludzi i pracę w zespole. Prywatnie często się spotykaliśmy, płakaliśmy ze śmiechu. Ta śmierć przyszła za szybko. Byliśmy umówieni do kina, on też czekał na pokazy samolotowe, które miały się odbyć w sobotę w Siedlcach. W niedzielę, czyli trzy dni przed śmiercią, kupił samochód. Planował wiele podróży. Nie spodziewał się tego on, i my też. Szkoda, naprawdę bardzo szkoda.

Adam Bobryk, rzecznik UPH

Marcina znałem od zawsze. Spotykaliśmy się zawodowo i prywatnie. Wyjeżdżaliśmy na Białoruś, gdzie też realizował materiały. Wszystkie spotkania z nim były niestandardowe, nigdy nie było napięcia. Z dystansem, uśmiechem i lekkością potrafił porozmawiać z każdym. Miał też talent organizacyjny, nakierowany na stworzenie czegoś, a nie wypromowanie samego siebie. Charakterystyczna dla niego była życzliwość. Lubił ludzi i lubił życie.

Adam Białczak, Katolickie Radio „Podlasie"

Marcina Mazurka spotkałem w czasach przeddziennikarskich, i, co zabawne, daleko od Siedlec – w Ludźmierzu koło Nowego Targu, gdzie pojechałem na spotkanie muzyków chrześcijańskich. I spotkałem gościa, który sprawiał wrażenia, że prawie wszystkich tam znał. Trudno było faceta nie lubić. Zawsze rzucił dowcipem, zawsze wyłapał humor sytuacyjny. Był dowodem na to, że nie trzeba wyglądać jak Brad Pitt, żeby być duszą towarzystwa. On tryskał życiową energią i humorem. Dowiedziałem się, że już kiedyś otarł się o śmierć. Może dlatego tak bardzo cieszył się życiem?

W naszej rozgłośni był ogromnym znawcą muzyki chrześcijańskiej. Gdy w Siedlcach odbywał się Hosanna Festwal, to Mazzi był w swoim żywiole. Sam też muzykował i być może w Siedlcach dużo ludzi kojarzyło go jako człowieka z gitarą, a nie człowieka z mikrofonem. Był rasowym dziennikarzem, który potrafił żartować, ale kiedy trzeba był bardziej dociekliwy. Będziemy o nim pamiętać.

JUSTYNA JANUSZ

Z wielkim smutkiem
żegnamy naszego przyjaciela i współpracownika

Marcina Mazurka „Maziego"

Mamie Bożenie, Beacie,
całej Rodzinie,
wszystkim Bliskim i Znajomym
składamy głębokie wyrazy współczucia.

W tych trudnych chwilach
łączymy się w bólu.

Prosimy przyjąć nasze kondolencje.

Zespół redakcyjny Radia ESKA
oraz grupy medialnej Time SA.

Preparat sprawdzony przez 62 900 osób

1 dawka udrażnia tętnice i obniża cholesterol o 85%!

Usuń zatory żylne w 24h

Nowatorski ŚRODEK na miażdżycę zmniejsza ryzyko zawału serca o 94%

Wykorzystaj swoją szansę i pokonaj miażdżycę w 14 dni!

Koniec z groźną dla zdrowia miażdżycą, która zatyka żyły i pogarsza krążenie krwi, stwarzając ryzyko zawału serca, udaru mózgu, zatoru płuc czy niedokrwienia kończyn. Już niemal 63 tys. Polaków zmniejszyło grubość blaszki miażdżycowej po 2 tygodniach domowej kuracji, która udrażnia żyły i tętnice, usuwa zalegające skrzepy, obniża cholesterol i cofa zmiany miażdżycowe aż o 94%.

Innowacyjna kuracja prof. Braxtona zapowiada prawdziwą rewolucję w domowym, skutecznym i nieinwazyjnym zwalczaniu miażdżycy. Choroba, która przez lata podstępem atakowała niemal 75% społeczeństwa w każdym wieku, doprowadzając do poważnych chorób, zawałów, udarów i amputacji kończyn, dziś może zostać wyleczona w kilkanaście dni **bez żadnej operacji.** *„9 na 10 osób po zastosowaniu preparatu wraca do pełni zdrowia już w ciągu 2 tygodni”* – informował na Konferencji Top Medica prof. George Braxton, twórca kuracji przeciwmiażdżycowej, która wprost ze Stanów Zjednoczonych dotarła właśnie do Polski.

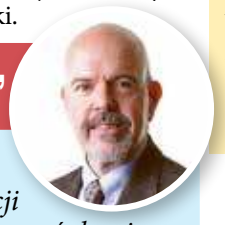

Prof. George Braxton, kardiolog

„Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, choroby naczyń krwionośnych są obecnie pierwszą przyczyną zgonów na świecie. Opatentowana przez nas kuracja ***natychmiast rozbija blaszki miażdżycowe*** *zalegające w tętnicach, rozszerza światło naczyń krwionośnych i chroni przed utworzeniem się zatoru żylnego. Już po zażyciu 1 kapsułki poziom złego cholesterolu zostaje obniżony średnio o 55%, a krew zaczyna krążyć poprawnie już po 7-10 dniach, obniżając niemal do zera ryzyko nagłego zawalu, czy udaru.”*

Zdrowe serce w każdym wieku

Specjaliści przyznają, że rozwój miażdżycy bywa niezauważalny. Warto mieć świadomość, że to podstępna choroba, która niepokojące sygnały wysyła dopiero wtedy, gdy żyły i tętnice są zatkane już w połowie! To sprawia, że zawał zazwyczaj pojawia się niespodziewanie, w stanie pozornego zdrowia. Nie warto lekceważyć nawet drobnych objawów. Preparat Braxtona powstał po to, by zażegnać zagrożenie w domowym zaciszu, bez ingerencji chirurgicznej, w 100% bezpiecznie i naturalnie.

Działaj szybciej, niż miażdżyca!

PREPARAT BRAXTONA ZWALCZA CHOROBĘ NIEDOKRWIENNĄ W 14 DNI

Uniknęłam amputacji stopy!

„Gdyby nie ten preparat, musiałabym poddać się amputacji lewej stopy. Na szczęście zaufałam córce – farmaceutce. Po 10 dniach kuracji lekarz potwierdził, że zmiany miażdżycowe zniknęły, a do stopy wróciło prawidłowe ukrwienie. Nogi przestały drętwieć, nie mam trudności z chodzeniem i znów mogę spacerować bez bólu”

Wiesława G. 71 lat, Białystok

Preparat, który chroni Ciebie i Twoich bliskich

Przełomowa kuracja Braxtona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszki miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu.

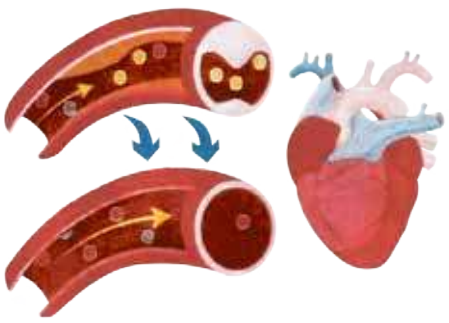

Kuracja nowatorskim preparatem odtyka żyły i tętnice już po 1. zastosowaniu. Gdy blaszka miażdżycowa zostaje skruszona, naczynia krwionośne odzyskują drożność, a krew **bez przeszkód dotlenia wszystkie narządy.**

Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie –zgromadzone w ścianach tętnic złogi zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

To dlatego aż 99 osób po kuracji deklaruje natychmiastową poprawę zdrowia i samopoczucia, a ich wyniki badań polepszają się z każdym dniem. Preparat wykazuje 100% skuteczność także w zaawansowanym stadium miażdżycy, **ratując pacjentów przed wszczepieniem by-passów, a nawet amputacją niedotlenionych kończyn.**

Tak imponujące rezultaty, to zasługa 3-fazowego działania preparatu:

1. **Likwidacja monocytów** (komórek wypełniających się złym cholesterolem)
2. **Rozbicie i zmniejszenie grubości blaszki miażdżycowej**
3. **Regeneracja, wzmocnienie i uelastycznienie ścian żył oraz tętnic**

Cholesterol w normie bez żadnej diety!

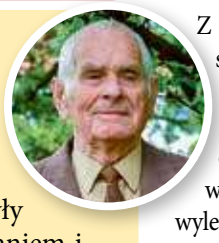

„Odkąd biorę preparat Braxtona, skończyły się trudności z oddychaniem i bóle w klatce piersiowej, a poziom cholesterolu wrócił do normy, mimo że nie zmieniłem diety. Po co łykać tony pigułek i zatruwać wątrobę, gdy wystarczy 1 kapsułka preparatu, by odzyskać zdrowie!”

Jan Z. 75 lat, Wałbrzych

5 EKSTRA KORZYŚCI

Oryginalna formuła Braxtona:

- ODTYKA ŻYŁY I TĘTNICE W 24 H
- ROZSZERZA ŚWIATŁO NACZYŃ KRWIONOŚNYCH AŻ O 85%
- OBNIŻA POZIOM ZŁEGO CHOLESTEROLU I ROZBIJA BLASZKĘ MIAŻDŻYCOWĄ
- WZMACNIA SERCE I REGENERUJE UKŁAD KRWIONOŚNY
- ZMNIEJSZA RYZYKO ZAWAŁU, ZATORU ŻYLNEGO I UDARU O 94%!

Skorzystaj z PRZEŁOMOWEJ kuracji

Z programu refundującego preparat skorzystało już 48 tys. osób, które dzięki kuracji pozbyły się zatorów żylnych, odzyskały czucie w kończynach, przestały odczuwać ciągłe zmęczenie oraz duszności, a przede wszystkim skutecznie, w domowym zaciszu wyleczyły chorobę niedokrwienną. **Jeśli masz skończone 40 lat i posiadasz obywatelstwo polskie, przysługuje Ci 72% refundacji na preparat - dzięki temu możesz go nabyć za jedyne 87 zł. Nie zwlekaj – szkoda życia na chorobę!**

LIMITOWANA ILOŚĆ ZESTAWÓW PROMOCYJNYCH

72% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 120 OSÓB

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do **16 WRZEŚNIA 2020 r.,** przysługuje specjalna zniżka! Otrzymasz wówczas preparat prof. Braxtona za ~~317zł~~ **87zł** (przesyłka GRATIS)! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

81 300 35 14

pon.-nd. 08:00 - 20:00

Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Oferta ważna do 16 września 2020

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

Nowa matka niesprawiedliwości

- Impreza jest - zaprosiła mnie w swoim stylu znajoma anglistka, podając miejsce i datę.

- Ups! Spóźnię się - uprzedziłam. - Obiadek dyskretny mam.

- Z kim?! - ożywiła się.

- Z politykiem PiS - przyznałam uczciwie.

Znajoma zarechotała radośnie, znając moją „miłość" do partii rządzącej. Ale gdy milczałam, zrozumiała, że to nie żart. Zatkało ją na moment. W końcu mruknęła z politowaniem:

- Nisko upadłaś.

No cóż. W sumie tak. Ale lubię wiedzieć, co u wroga piszczy. Co i rusz spotykam się z ludźmi, którzy kiedyś byli fajni, a teraz są politykami PiS. Taka ich karma widocznie. Rozumiem i ubolewam. Na razie idą w zaparte - żaden nie przyzna, że tapla się w szambie. Żartujemy na obiadkach, wspominamy stare czasy i przepijamy podziały winem. Przez chwilę przestają być „elitą PiS". Taki ukłon w moją stronę, w imię długiej znajomości. Doceniam.

Ostatnie wydarzenia pokazują, że dla PiS władza to sposób na ustawienie się w życiu, a nie służba społeczna. Nagrody dla ministrów, stryj prezydenta Dudy otrzymuje intratną posadę, żony ministrów również... Po sieci krąży dowcip, jak to rozmawiają dwie małżonki polityków PiS.

- Co robisz?

- Nic. A ty?

- Też nic.

- A w której spółce?

Jeszcze nie tak dawno Jarosław Kaczyński pokrzykiwał, jak to będzie walczył z „matką innych niesprawiedliwości", czyli nepotyzmem i kolesiostwem. Ale zawalczył...

„To zjawisko rozlało się po kraju w rozmiarach przedtem nieznanych. Ono występowało od początku, od 89 roku. Oczywiście było tego bardzo dużo także w komunizmie. Ale dzisiaj można powiedzieć, że sytuacja została doprowadzona do skrajności" - to jego słowa o nepotyzmie i kolesiostwie wypowiedziane w 2016 roku. Słowa wodza PiS o poprzednikach. Pasują do 2020 roku? Jeszcze jak. Aż za bardzo.

Więc gdzie jesteś teraz bohaterze Kaczyński? Wyjdź przed ludzi i wykrzycz to jeszcze raz. Miej jaja, wojowniku. Pierwsza będę ci biła brawa.

Jarosław Kaczyński zapowiadał, że stworzy nowe elity. I stworzył... Uuuch! Petarda!

Widzimy je. Ludzie bez kompetencji, czujący się bezkarnie, i - jak to ktoś trafnie określił - jacyś tacy obciachowi. Doprawdy, nie spełniać kryteriów nowej elity to zaszczyt.

A skąd ta jej pazerność? Ze świadomości, że ma przed sobą cztery, góra osiem lat, gdy partia będzie u władzy? Dlatego trzeba wycisnąć ten czas na maksa?

Tylko co teraz zrobi słonko narodu z nową „matką innych niesprawiedliwości"?

Mariola Zaczyńska

Artykuł drugiej potrzeby

Komu wolno, komu nie

Podobno jest pomysł, by proces dekoncentracji mediów w Polsce przeprowadzić według modelu francuskiego. Przepisy obowiązujące w Paryżu w skali jeden do jednego (modernizacja przez kserokopiarkę) przenieść do Warszawy. Pomysł jak pomysł, na razie nic pewnego. Bardzo pewne siebie są natomiast twierdzenia, że takie działanie byłoby sprzeczne z prawem unijnym. We Francji identyczne przepisy mogą obowiązywać, a u nas nie mogą. We Francji można, w Polsce nie można. Nie rozumiecie? Nie szkodzi, że nie rozumiecie. Tak właśnie ma być.

Nie pierwszy raz się tak zdarza. Pamiętacie plan z wyborami korespondencyjnymi? Oczywiście, że pamiętacie. Ile było krzyku? Że niedemokratyczne, że sfałszowane, że zabójcze... A w Bawarii (to w Niemczech jest) takie właśnie, korespondencyjne wybory wtedy zrobili. I nikt w Europie złego słowa nie powiedział. Naprawdę. No, ale Niemcy to Niemcy. Mogli sobie wybudować nawet sto kilometrów kanału kilońskiego. U nas afera o kilometr. Tyle ma mieć przekop Mierzei Wiślanej. Europa się zastanawia, czy Polakom wolno aż tyle. Na szczęście budowa trwa.

Niemiecki Trybunał Konstytucyjny uznał nie tak dawno, że Trybunał Sprawiedliwości UE w jakiejś tam sprawie przekroczył swoje kompetencje. A jakby kto pytał, to jest on, czyli niemiecki trybunał, jak najbardziej uprawniony do kontrolowania aktów UE. U nas sama myśl, by polskie sądy nie uznały oczywistej wyższości trybunałów unijnych, powoduje gwałtowne spazmy prawowiernych, w euro wycenianych Europejczyków.

Na kontynentalnych autostradach w drodze na zachód i południe (mówimy o zamierzchłej epoce przed naszą pandemią) mijaliśmy zwykle setki, ba, tysiące polskich ciężarówek. Nie trzeba było być ekonomistą transportu, by wiedzieć, że nasze firmy nieźle sobie radzą. No cóż, chyba szło im nawet zbyt dobrze.

Dopóki na wolnym rynku zyskiwali Niemcy i Francuzi, było to zgodne z normami. Kiedy wygrywają Polacy, to znaczy, że najwyższy czas zmienić reguły unijnej gry. Stąd regulacje dotyczące pracowników delegowanych, pakietów mobilności i w ogóle pomysły, by upuścić powietrza z naszych ciężarówek.

W utworze „Moja litania" nie pada słowo „Polska". Ani wtedy, 40 lat temu, gdy utwór powstał, ani dzisiaj, nie ma wątpliwości, do kogo swoje słowa kierował Leszek Wójtowicz: „Nie pragnę wcale byś była wielka / Zbrojna po zęby od morza do morza / I nie chcę także by cię uważano / Za perłę świata i wybrankę Boga".

40 lat minęło i wszystko się zmieniło. Zmieniło się tylko po to, żeby wszystko zostało po staremu. Ok, odpuścimy marzenia o potędze. Nie będziemy się upierać, że Pan Bóg wybrał Polaków. Ale dajcie nam chociaż koła podpompować, skoro Francuzi swoje pompują. No i prosimy, żeby Europa sprawiła, by czekolada dla Polaków miała tyle samo orzechów co czekolada dla Niemców.

Dariusz Kuziak

Kiedyś nie chciał sportu tykać, teraz może wystartować w mistrzostwach świata!

Alpejczyk z Siedlec

Ma w życiu pod górkę, ale mu to nie przeszkadza. Wręcz przeciwnie! Kajetan Przestrzelski, zawodnik MKS Pogoń Siedlce, został świeżo upieczonym Mistrzem Polski U-20 w biegach alpejskich!

„Mistrzostwa Polski w biegach alpejskich – ale idiotyzm" - napisał jeden z czytelników w komentarzu pod informacją o sukcesie Kajetana na stronie internetowej „TS". Patriotycznie nastawiony internauta, prawdopodobnie miał zastrzeżenia do tego, że skoro impreza odbyła się w Wiśle-Łabojewie, w Beskidzie Śląskim, dlaczego biegi były alpejskie, a nie nasze, swojskie, beskidzkie...

- Wynika to z tego, że nazwa określa charakter biegu, a nie miejsce jego rozgrywania. W tym stylu biega się głównie pod górkę, dozwolone są niewielkie wypłaszczenia, ale nie ma zbiegów. W Wiśle mieliśmy do pokonania blisko 6 km z przewyższeniem ponad 444 metrów – wyjaśnia 19-letni Kajetan.

On trasę pokonał w znakomitym czasie 29 minut i 4 sekund. Wręcz zdeklasował rywali! Drugiego na mecie Wojciecha Klimka wyprzedził o ponad 2 minuty, a trzeciego Dariusza Jarosza o ponad 3 minuty! Co więcej, był szybszy także od najlepszego zawodnika w stawce seniorów oraz startujących w niższych kategoriach wiekowych.

- Jako debiutant zupełnie się tego nie spodziewałem! Nie powiem, żeby nie marzyło mi się podium, bo o tym myślałem, ale gdy zobaczyłem, jacy zawodnicy wystartują i jakie mają rekordy życiowe, to nie dawałem sobie wielkich szans – opowiada chłopak z Pogoni.

Na niekorzyść 19-latka działały też inne okoliczności. Jego podróż na drugi koniec Polski trwała ponad 13 godzin!

- Niestety, nie było żadnego sensownego połączenia. Strasznie wymęczyła mnie ta jazda. Potem w nocy z nerwów nie mogłem usnąć. Przespałem maksymalnie 3 godziny. Rano wstałem i na miejsce zawodów wybrałem się na piechotę. Okazało się, że to ponad 5 km. Ten spacer z dość ciężką torbą jeszcze bardziej mnie zmęczył. Byłem zły, że to wszystko tak źle organizacyjnie u mnie wyszło.

Kajetan twierdzi, że kluczem do sukcesu okazała się dobrze wybrana strategia.

- Założyliśmy z trenerem, że nie ruszę mocno od początku, tylko rozłożę siły równomiernie. Nie podpaliłem się, gdy rywale wyrwali do przodu. Pierwszy kilometr byłem w tyle, mając do czołówki około 200 metrów straty. W pewnym momencie ci, co byli przede mną, zaczęli słabnąć. To nic dziwnego, gdyż przy takim przewyższeniu, bardzo łatwo jest zakwasić nogi, gdy tempo jest zbyt szybkie. Biegnąc spokojnie, zacząłem ich wyprzedzać. Podobną taktykę przyjął jeszcze jeden z zawodników. Po około 3 kilometrach byliśmy już na przodzie. Wtedy zapaliła mi się lampka: kurczę, ja mogę to wygrać. Postawiłem wszystko na jedną kartę i przyspieszyłem. Udało mi się zgubić rywala i wypracować sobie dosyć sporą przewagę. Dobiegając do mety, odwróciłem się jeszcze ze dwa razy, żeby sprawdzić, czy oby na pewno nikt mnie nie dogania. Na szczęście, nic takiego się nie stało! Byłem padnięty, ale szczęśliwy!

fot. Aga Król

BIEGANIE NA ODCHUDZANIE

Mistrz Polski wcale nie rozpoczął swojej przygody ze sportem, bo marzyło mu się zostać polskim Usainem Boltem. Zaczął biegać, żeby... schudnąć.

- Sport mnie zupełnie nie interesował, wcześniej nawet nie chciałem go tykać, uważałem, że to całkowicie nie moja bajka. Miałem jednak problemy z nadwagą i tata mnie trochę przymusił, żebym sobie pobiegał na bieżni mechanicznej. Takie były moje początki. Później, szczęśliwym trafem, gdyż w ostatniej chwili zwolniło się miejsce, trafiłem na obóz sportowy. Tam spotkałem trenera Janusza Maciejewskiego, który zaszczepił we mnie miłość do biegania. Bardzo mu za to dziękuję!

W biegach górskich wyspecjalizował się zaledwie rok temu.

- Gdy pierwszy raz wystartowałem na tego typu imprezie, zobaczyłem, że to coś dla mnie, że idzie mi dużo lepiej niż na standardowych płaskich trasach. Pomyślałem, że może warto w to iść. Miałem nosa! – mówi z uśmiechem Kajetan.

W jaki sposób trenuje się górskie bieganie... w Siedlcach?

- Nie jest to takie proste, ale się da. Najczęściej można mnie spotkać na pagórkowatych trasach Gołoborza. Robię też setki podbiegów pod górkę przy Parku Ogińskich. Oczywiście, jest też mnóstwo pracy na siłowni, wszystko po to, żeby przyzwyczaić mięśnie do pracy pod oporem.

MIŁOŚĆ DO GÓR

Kajetan opowiada, że pokochał góry.

- Jakiś czas temu urządziłem sobie dwutygodniową wyprawę. Chodziłem po Babiej Górze, później dotarłem do Tatr. Gdybym tylko mógł, to non-stop bym siedział w górach, nigdzie bym się stamtąd nie ruszał.

19-latek, dzięki zwycięstwu w mistrzostwach Polski, wywalczył sobie kwalifikację na mistrzostwa świata. Impreza, oczywiście, jeśli nie zostanie odwołana z powodu pandemii, odbędzie się w listopadzie na hiszpańskiej wyspie Lanzarote.

- Tam byłoby już bardzo wysokie bieganie, ale nastawienie mam bojowe. Wierzę, że wszystko dojdzie do skutku, jest jeszcze dużo czasu, więc mógłbym się dobrze przygotować. Chciałbym pójść w ślady innego pogonisty, Michała Roguskiego, który także kiedyś wygrał mistrzostwo Polski w biegach alpejskich, a potem w mistrzostwach świata też był wysoko – mówi Kajetan. - Bieganie jest teraz całym moim życiem. Wstaję i idę na trening. Wracam, czytam o bieganiu, potem znowu trening. Ciągle się myśli, co zmienić, żeby urwać kolejne sekundy. Zajawka jest kompletna!

Kajetanowi, życzymy powodzenia w odnoszeniu kolejnych sukcesów!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

12. Festiwal Himilsbacha

Mińsk Mazowiecki, rodzinne miasto legendy polskiej kultury, **Jana Himilsbacha** zaprasza na festiwal poświęcony jego pamięć.

9 września o godz. 17.00 MDK zaprasza na „ Himilsleeve" - warsztaty fotograficzne. 10 września o godz. 19.30 w ogródku galerii Emma rozpocznie się koncert „Odmrożeni" w wykonaniu duetu Limboski & Sosnowski.

11 września o godz. 18.00 i 21.00 zostaną wyświetlone pierwsze projekcje Grand Off 2020 (Najlepszych Niezależnych Krótkich Filmów Świata). O godz. 19.00 „Zły Tyrmand" - spotkanie autorskie Mariusza Urbanka i Pawła Goźlińskiego. (taras MDK). A o 20.00, również na tarasie, koncert jazowy „ One Time Sekstet" .

12 września o godz. 19.00 zaplanowano spektakl w wykonaniu Katarzyny Pakosińskiej. Wtedy też zostaną wręczone Monidła - nagrody dla najlepszego niezawodowego aktora (taras MDK). 13 września o godz. 20.00 na Starym Rynku mińszczanie obejrzą „Zapach czasu" - widowisko plenerowe Krakowskiego Teatru Osobliwości.

Festiwalowi Himilsbacha towarzyszyć będą liczne imprezy okolicznościowe, w tym „Tyrmand - kalendarium życia" - wystawa plenerowa ze zbiorów Muzeum Jazzu w Warszawie oraz wystawa plakatów Bartosza Kosowskiego (autora festiwalowej grafiki). Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny, na Himilsleeve (warsztaty fotograficzne) obowiązują zapisy. **(T.MARK)**

Nowym starostą łosickim została Barbara Michoń. Pełniąca dotychczas tę funkcję Katarzyna Klimiuk, komentując swe odwołanie, zaznaczyła: To była częściowo...

Nocna zmiana

Radni nie udzielili wotum zaufania zarządowi powiatu. Zarząd odwołano. A wszystko po to, żeby usunąć z łosickiej polityki starostę Katarzynę Klimiuk (PiS).

Od dawna mówiło się, że w łosickim PiS nie ma zgody. I od dawna krążyły pogłoski, że część radnych z tej partii nie chce już, by **Katarzyna Klimiuk** była starostą. Jak zaznaczano: starostą sprowadzoną z ministerstwa pracy (choć Katarzyna Klimiuk jest łosiczanką).

PiS, który rekomendował Katarzynę Klimiuk na starostę, zapewnił jej stanowisko, przeciągając na swą stronę **Stefana Iwanowskiego** z PSL (w zamian za fotel wicestarosty). Dzięki temu Prawo i Sprawiedliwość zdobyło większość w radzie, a PSL, który rządził w powiecie od lat, stał się opozycją. Ale to nie radni PSL doprowadzili do przewrotu.

– Od dawna nie ma współpracy ze starostą. O większości spraw dowiadujemy się „za pięć dwunasta". O odwołaniu Katarzyny Klimiuk napomykało się co najmniej od początku tego roku – mówi jeden z radnych PiS.

KU PRZEWROTOWI

Zarzuty się mnożyły. Na jednej z ostatnich sesji zaznaczano m.in., że Katarzyna Klimiuk sama zdecydowała, na które drogi starostwo złoży wnioski o dotacje. Ponoć nie omawiała tego ani z większością radnych, ani z wójtami.

Oliwy do ognia dolewały stwierdzenia, że pani starosta nie konsultuje także innych decyzji. Pomiędzy radnymi PiS narastał konflikt. Jedni popierali Katarzynę Klimiuk, inni szefa łosickiego PiS i przewodniczącego rady **Marka Gromadzkiego**. To na linii Marek Gromadzki – Katarzyna Klimiuk iskrzyło chyba najbardziej. Od pewnego czasu dało się zauważyć, że jeśli na oficjalnych uroczystościach pojawiała się starosta, to nie było przewodniczącego. I odwrotnie.

18 sierpnia nie udzielono absolutorium zarządowi. Mimo że RIO stwierdziła, iż budżet za ubiegły rok został wykonany prawidłowo, 9 radnych, z członkiem zarządu **Michałem Soszyńskim**(!), uznało, że jest inaczej.

Konsekwencją nieudzielenia absolutorium, zgodnie z prawem, jest uchwała o odwołaniu zarządu. Radni, którzy chcieli dokonać przewrotu, zastanawiali się, czy mogą to zrealizować, skoro opinie RIO o absolutorium i wykonaniu budżetu są pozytywne. Dlatego 4 września postanowiono odwołać zarząd z powodu nieudzielenia wotum zaufania. Nie udzieliło go zarządowi 11 radnych, 3 było przeciw, a jeden się wstrzymał. Wśród tej jedenastki byli m.in. członkowie zarządu **Waldemar Kita** i Michał Soszyński oraz wicestarosta **Stefan Iwanowski**. Wydaje się to nieracjonalne. Ale polityka rządzi się swoimi prawami. A cel był jeden: odwołać Katarzynę Klimiuk i powołać na jej miejsce **Barbarę Michoń**. By zapewnić sobie większość, „zbuntowani" zaproponowali Stefanowi Iwanowskiemu, że nadal będzie wicestarostą. Przychylność PSL miały zapewnić dwa miejsca w zarządzie powiatu.

POLITYCZNA ROZGRYWKA?

Udało się. Na wrześniowej sesji starostą została Barbara Michoń. Na „nowego" wicestarostę zaproponowała Stefana Iwanowskiego jako osobę z charakterem... I rada tę propozycję zaakceptowała, mimo że wcześniej Iwanowskiemu, jako członkowi zarządu, ci sami radni nie udzielili absolutorium i wotum zaufania. Mało tego... 4 września wicestarosta głosował za odwołaniem zarządu. Tak samo głosowała Barbara Michoń. Co nie przeszkodziło jej rekomendować do „nowego" zarządu Michała Soszyńskiego ze „starego" zarządu. Do Michała Soszyńskiego i Stefana Iwanowskiego dołączyli **Marian Waszczuk** oraz **Michał Michaluk** (PSL).

– To polityczna rozgrywka – zaznaczyła na sesji Katarzyna Klimiuk, dodając: – Przekazano mi w kuluarach, że przesłanką do odwołania starosty są „zażyłości wewnętrzne" w partii. Zabrakło merytorycznych argumentów. Wydaje się, że powód był jeden: trzeba mnie odwołać. Bo „kto ma pilota, ten ma władzę". Oceniam, że niektórzy radni nie zachowali nawet pozorów praworządności, przyzwoitości i samorządności. Bo jak członkowie zarządu mogą głosować przeciwko sobie, skoro przez 2 lata pobierali wynagrodzenie, podpisywali uchwały i podejmowali różne decyzje?!

Katarzyna Klimiuk po głosowaniach nie wyszła z obrad. Zresztą do końca walczyła. Niektórzy łosiccy samorządowcy mówili, że przed sesją miała konsultować się z nadzorem prawnym wojewody i powoływać się na opinię RIO (która negatywnie zaopiniowała uchwałę z 18 sierpnia dotyczącą nieudzielenia absolutorium). Miała pukać do wielu drzwi w warszawskich urzędach oraz do czołowych polityków PiS szukając kogoś, kto odwiódłby buntowników od ich pomysłu. Mówiono także, że szukała w łosickim nadzorze budowlanym dokumentów, które świadczyłyby o tym, iż jej przeciwnicy wznosząc budynki, przeznaczone na działalność gospodarczą, mogli działać na granicy prawa lub niezgodnie z jego literą.

Katrzyna Klimiuk

Barbara Michoń

Po sesji zapytaliśmy Katarzynę Klimiuk, czy te wiadomości są wiarygodne.

– Zostawiam to bez komentarza – odpowiedziała, dodając, że nie ma nic w tym dziwnego, iż sprawując władzę miała dostęp do wszystkich dokumentów w starostwie. – A na koniec podkreśliła: – Wszystko, co miałam do powiedzenia, powiedziałam na sesji.

JAK ZA CZASÓW „NOCNEJ ZMIANY"

Przypomnijmy więc, że na posiedzeniu rady porównała swoje odwołanie do odejścia (w 1992 r.) premiera **Jana Olszewskiego** (tzw. nocna zmiana).

– Dzisiaj my mamy poranek zmian, a częściowo myślę, że była to też nocna zmiana i nocne ustalenia – mówiła, dodając jednocześnie: – Nie ukrywam, że ostatni czas był dla mnie trudny. To czas braku rozsądnej dyskusji, rozmów. Czas buty, arogancji i chamstwa przewodniczącego rady powiatu łosickiego, a także niektórych radnych. Wiem, że wyjdę na ulice mojego miasta i spojrzę ludziom prosto w oczy. Bo wiem, że pracowałam dla ich dobra. I wam, szanowni radni, a szczególnie radni PiS, którzy zagłosowali za odwołaniem zarządu, życzę, byście ludziom i sobie mogli spojrzeć prosto w oczy.

Na Marku Gromadzkim te słowa nie wywarły większego wrażenia. Po sesji, w rozmowie z „TS" powiedział krótko: – Życzę pani staroście dalszych sukcesów, i tyle.

A jeszcze na sesji radny Michał Soszyński zaznaczył: – Miałem nie komentować, ale ubodły mnie słowa o bucie, arogancji i chamstwie od kogoś, kogo zaprosiliśmy do rady powiatu w charakterze gościa. Pani starosta (K. Klimiuk – przyp. red.) nie wygrała żadnych wyborów. Zaprosiliśmy ją, żeby nas reprezentowała. Natomiast ona żegna się z nami wyjątkowo gorzko.

Tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny

20 września odbędzie się XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny. Impreza rozpocznie się o godz. 9-9.30 na parkingu przy stadionie miejskim w Siedlcach, ul. Jana Pawła II 6, a zakończy na placu przy szkole w Pruszynie.

Na uczestników czeka szereg atrakcji, m.in. próba na sprawnościowym torze przeszkód (oddzielna dla samochodów i dla motocyklistów) przygotowana przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego i Stowarzyszenie Free Motor Bikers, przejazd malowniczą trasą liczącą około 60 km z punktami kontroli przejazdu (PKP) oraz konkursy i zabawy na mecie. Zwycięskie załogi otrzymają puchary.

W rajdzie może wziąć udział każdy, kto ma sprawny samochód lub motocykl oraz prawo jazdy. Kierowca samochodu musi zabrać ze sobą przynajmniej jednego pasażera, który będzie pilotem (nie jest to wymagane w przypadku motocyklistów). Osoby chcące uczestniczyć w imprezie muszą wypełnić kupon z „TS", wpłacić wpisowe i stawić się na starcie. Wpisowe w wysokości 45 zł od załogi (kierowca plus pilot) oraz 20 zł od każdego dodatkowego dorosłego pasażera (dzieci i młodzież do lat 18 są zwolnieni z tej opłaty), a w przypadku motocyklistów - 25 złotych od kierowcy i 20 zł od pasażera, należy wpłacić na konto PTTK w siedleckim oddziale BGŻ BNP PARIBAS, nr konta: 14 2030 0045 1110 0000 0044 4210. Wypełnione kupony wraz z potwierdzeniem wpłaty należy przesłać do biura PTTK w Siedlcach przy ul. Rynkowej 24 lub złożyć w Centrum Informacji Turystycznej przy ul. Pułaskiego 7 w Siedlcach w nieprzekraczalnym terminie **do 17 września do godz. 17**.

Organizatorami imprezy są: Oddział PTTK „Podlasie", „Tygodnik Siedlecki" i Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Siedlcach. Wspierają nas: Urząd Marszałkowski w Warszawie, Prezydent Siedlec, Starostwo Powiatowe w Siedlcach, wójt gminy Siedlce, Stowarzyszenie Free Motor Bikers, Zespół Oświatowy w Pruszynie, Nadbużańska Lokalna Organizacja Turystyczna, AMS Chróścicki sp. z o.o. Autoryzowany Dealer Renault i Dacia, Fundacja dla Dzieci Poszkodowanych w Wypadkach Drogowych, Komenda Miejska Policji w Siedlcach, Hurtownia Elektronarzędzi „Matrix", Sala Zabaw „Młynek" oraz Kręgielnia „Factory". (**sej**)

Zgłoszenie na XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny

Uczestnicy rajdu	Imię i nazwisko	Wiek	Miejsce zamieszkania kierowcy	Marka i numer rejestracyjny
kierowca				
pilot				
pasażer				
pasażer				

Wpisowe w kwocie 45 zł od załogi (kierowca+pilot); 25 zł od motocyklisty oraz 20 zł od każdego pasażera, tj. łącznie..... wpłacono przekazem (przelewem) na konto PTTK Oddział „Podlasie" w Siedlcach BGŻ S.A. O/Siedlce 14 2030 0045 1110 0000 0044 4210 (dzieci i młodzież do lat 18, zgłoszone do udziału w imprezie, są zwolnieni z wpisowego).
Zgłoszenia należy przesyłać do Centrum Informacji Turystycznej w Siedlcach przy ul. Pułaskiego 7.

Klauzula informacyjna:
Zostałem poinformowany, że:
1) Administratorem moich danych osobowych jest PTTK Oddział „Podlasie" w Siedlcach, ul. Rynkowa 24, 08-110 Siedlce.
2) Dane osobowe są przetwarzane przez Administratora w celu organizacji i umożliwienia mi uczestnictwa w XX Mazowieckim Samochodowym i Motocyklowym Rajdzie Turystycznym 2020 i przechowywane przez okres niezbędny do organizacji rajdu, rozliczenia i kontroli imprezy przez organy nadzoru nie dłużej jednak niż przez okres 6 lat.
3) Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże w przypadku ich niepodania niemożliwy będzie udział w rajdzie.

Oświadczenie uczestnika
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w zgłoszeniu na XXI Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny 2020 dla potrzeb niezbędnych do realizacji Rajdu zgodnie z ustawą z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 2018 r., poz. 1000).
Wyrażam zgodę/nie wyrażam zgody* na upublicznienie mojego wizerunku na zdjęciach wykonanych przez organizatorów w czasie imprezy.
*niepotrzebne skreślić

Rajd zorganizowany przy pomocy środków finansowych: Samorządu Województwa Mazowieckiego, Wójta Gminy Siedlce, RENAULT AMS Chróścicki, Nadbużańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej

eprasa.pl

Powiat sokołowski: Czy stan szkoły rzeczywiście zagraża zdrowiu i życiu uczniów?

Do Strasburga napiszemy!

O tym, że ich dzieci nie będą się uczyć w podstawówce w Zembrowie, rodzice dowiedzieli się pod koniec sierpnia. Dziś są pewni: władze gminy celowo robią wszystko, żeby skasować szkołę. – To jedna wielka nieprawda – odpowiada wójt.

Mieszkańcy Zembrowa w gminie Sabnie opowiadają, że o zamknięciu tutejszej szkoły mówi się od kilkunastu lat. – Nie chcieliśmy tego, więc słaliśmy pisma do ministerstwa i kuratorium. Zgadzały się z naszymi argumentami – relacjonuje jedna z matek.

TERAPIA SZOKOWA

Mówi też, że podobno w 2016 r. w szkole miał być remont instalacji elektrycznej i, choć były na to pieniądze, dyrekcja go nie zleciła. – Z kolei w lutym tego roku remont zlecił inspektor budowlany, ale, jak nas informowano, przeszkodziła w tym pandemia – dodaje.

I opowiada, jakim szokiem było dla rodziców zebranie, które wójt zwołał 24 sierpnia: – Poinformował, że właśnie dostał pismo od inspektora budowlanego, iż stan szkoły zagraża zdrowiu i życiu uczniów, więc trzeba ją zamknąć. Pytaliśmy, czy gdyby teraz przeprowadzić remont, dzieci mogłyby się tu uczyć. Usłyszeliśmy: „Znajdźcie na jutro elektryka". Zorganizowaliśmy go. Elektryk stwierdził, że w 4 klasach na parterze, gdzie instalacja jest nowsza, można prowadzić zajęcia, a I piętro będzie dopuszczone do użytku warunkowo na 7 miesięcy. 28 sierpnia pani dyrektor zawiozła protokół w tej sprawie do nadzoru budowlanego, a inspektor go zatwierdził, nakazując naprawienie usterek.

1 września mieszkańcy z dziećmi przyszli przed szkołę. Nie wpuszczono ich. – Pani dyrektor wręczyła nam listę zapisów do szkoły w Sabniach na I i II zmianę, ale bez pieczątek i dat. Oświadczyła też, że inspektor budowlany w końcu nie dopuścił szkoły do użytkowania. Ostatecznie tylko około 20 rodziców zdecydowało się wysłać dzieci do Sabni, pozostali wybrali Sokołów Podlaski albo Sterdyń. Do Sterdyni poszło 35 dzieci – dodaje przedstawicielka rodziców.

DO MINISTRÓW I STRASBURGA

Jej zdaniem, wójtowi się to nie spodobało. Inna matka uczniów z Zembrowa twierdzi wprost, że włodarz gminy dzwonił do rodziców, którzy przepisali dzieci do szkoły w Sterdyni. – Zastraszał ich, żeby zmienili szkołę na tę w Sabniach. Ale i tak większość z nich pozostanie przy swojej decyzji – uważa kobieta.

Miejscowi są pewni: władze gminy celowo robią wszystko, żeby skasować szkołę. – Mówi się nam, że nie ma na nią pieniędzy, a tymczasem są remontowane urząd gminy i szkoła w Sabniach. Poza tym wsie chciały się dołożyć do wymiany instalacji, ale nie dostały odpowiedzi – komentuje pierwsza z matek, z którymi rozmawialiśmy. Druga przekonuje, iż budynek chce kupić przedsiębiorca z jednej z pobliskich wsi. – Najpierw mówiono, że ma tu być hotel dla pracowników z Ukrainy, a ostatnio, że dom starców – relacjonuje.

Rodzice wysyłają skargi na władze szkoły i gminy. Zarzucają w nich zaniechanie remontów placówki służącej mieszkańcom. Jedno z takich pism skierowano do ministra sprawiedliwości. – Ja sam zgłosiłem sprawę do prokuratury w Radomiu. Jeśli będzie trzeba, napiszemy do Strasburga – przekonuje **Tadeusz Kościuszko**, sołtys i radny gminny.

PIERWSI W POLSCE

Jak dodaje, w lutym rada na wniosek wójta podjęła uchwałę intencyjną o zamknięciu szkoły. – Rodzice uczniów dostali wtedy listy z informacją, że nastąpi to 1 sierpnia. Później siedleckie kuratorium uznało jednak, że placówka nadaje się do prowadzenia zajęć. Nie podjęliśmy więc uchwały o ostatecznym zamknięciu – relacjonuje.

Mówi też, że wójt wezwał straż pożarną, która wykazała kolejne nieprawidłowości: brak drzwi odpornych na ogień i zbyt wąskie drogi ewakuacyjne. Tyle, że radni nie zostali o tym poinformowani. – Byłem przekonany, że 1 września dzieci normalnie rozpoczną naukę – podkreśla Tadeusz Kościuszko. – Wójt utrzymywał tak jeszcze na komisji oświatowej. Dopiero na sierpniowej sesji okazało się, że będzie inaczej, bo inspektor budowlany nakazuje zamknięcie szkoły. Ale on tak nakazał pół roku temu. W tym czasie dyrekcja mogła poinformować rodziców i podjąć próbę wykonania remontu. Nie zrobiła tego, więc nasza szkoła została pierwszą w Polsce, którą zamknął inspektor nadzoru – kończy.

Tę szkołę zamknięto...

WÓJT SIĘ NIE BOI

O stanowisko władz w tej sprawie poprosiliśmy wójta **Ireneusza Piotra Wyszyńskiego**. – W tym roku szkolnym uczniowie nie wrócą do szkoły w Zembrowie, bo na razie gmina nie ma kilkuset tysięcy na wymagane remonty. A czy wrócą później? To zależy od rodziców, a czasem od samych uczniów – odpowiada. I dodaje, że wysyłanie dzieci do Sterdyni to sabotaż: – Gmina straciła przez to 250-300 tys. zł subwencji oświatowej. Na dodatek jak na dłoni widać, że tym rodzicom nie zależy na szkole w Zembrowie. Czy gmina rzeczywiście chce sprzedać działkę ze szkołą, by powstał na niej hotel pracowniczy lub dom starców? – Słyszałem i inne wersje, ale wszystkie to jedna wielka nieprawda. Tak samo jak moje zastraszanie rodziców. Jeśli ktoś ma dowody, że wygłaszałem groźby karalne, niech zgłosi to organom ścigania. Owszem, dzwoniłem do 2 matek, ale tylko z pytaniem, czy zrozumiały to, co tłumaczyłem na zebraniu z rodzicami. Potwierdziły – informuje.

Na koniec stwierdza, że nie boi się skarg, które złożono w tej sprawie. – Jestem gotowy na postępowanie prokuratury. A władze gminy są w stanie udowodnić zasadność wszystkich decyzji dotyczących szkoły w Zembrowie – deklaruje.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Zdalne nauczanie i długa przerwa nie pomogły uczniom siedleckich szkół w zdaniu egzaminu dojrzałości.

Matura wypadła gorzej

W niektórych siedleckich placówkach egzamin dojrzałości zdało o połowę mniej uczniów niż w 2020 roku. Jako główny powód nauczyciele wymieniają zdalną edukację i długą przerwę pomiędzy zakończeniem nauki a egzaminem.

– Mamy klasy, gdzie zdawalność jest bardzo wysoka, jak np. technikum informatyczne i mechaniczne, ale też takie, gdzie matura wypadła sporo słabiej – mówi dyrektor siedleckiego „Elektryka", czyli ZSP nr 1, **Jerzy Kopański**. Dyrektor tłumaczy, że na zdanie egzaminu dojrzałości mają wpływ trzy czynniki: programy nauczania, rodzina i środowisko, motywacja ucznia i chęć samodoskonalenia.

– Ci, którzy w okresie zdalnej nauki mieli motywację, by solidnie się uczyć, egzamin zdali lepiej – mówi Jerzy Kopański.

Rok temu zdawalność w liceum w Elektryku wynosiła 83,61%, a w tym spadła do nieco ponad 68%. W technikum spadła nieznacznie – z 79% na 75%.

W siedleckiej „Samochodówce" spadki są również bardzo zauważalne. W ubiegłym roku w technikum maturę zdało prawie 70% uczniów, którzy do niej przystąpili, w tym roku 44%. W liceum zdawalność wyniosła 27% (spadek zaledwie o niespełna dwa punkty procentowe). – Nauczanie zdalne na pewno nie jest równorzędne z prowadzonym w salach lekcyjnych – mówi dyrektor ZSP nr 3 **Krzysztof Grzegorczuk**. – Część uczniów po zamknięciu szkół zrobiła sobie 3,5-miesięczne wakacje. Trzeba pamiętać, że ostatni miesiąc nauki to głównie powtórki. Tutaj niektórym tego zabrakło. Ci, którym na maturze zależało, podeszli do tego odpowiedzialnie i sami się uczyli. Myślę jednak, że niektórzy poszli na egzamin z marszu, bez specjalnego przygotowania. Pocieszające jest jedynie to, że 70% tych, którzy nie zdali, ma szansę przystąpić do egzaminu poprawkowego.

Dziwić może niska zdawalność w liceum prowadzonym w „Samochodówce".

– Jest to liceum integracyjne – wyjaśnia dyrektor. – Co oznacza, że przyjmujemy uczniów z orzeczeniami o niepełnosprawnościach, w tym z autyzmem i zespołem Aspergera. Dla części z nich zdanie matury to ogromny sukces.

W NAJLEPSZYCH LICEACH JEST DOBRZE

W I LO im B. Prusa matury, podobnie jak w ubiegłym roku, nie zdał jeden uczeń.

– Noga powinęła mu się na języku angielskim – tłumaczy dyrektor **Andrzej Kopiec**. – Nasza młodzież zdała maturę bardzo dobrze. Mieliśmy uczniów, którzy z kilku przedmiotów osiągnęli 100% punktacji. Średnia naszych uczniów z poszczególnych przedmiotów jest o ok. 17-18% wyższa niż średnia krajowa. Mamy już rozeznanie wśród naszych absolwentów i większość z nich dostała się na wymarzone studia, część nawet na kilka kierunków, więc teraz mają dylemat, co wybrać.

Dyrektor mówi, że nauczyciele są zadowoleni z wyników matury.

– Byliśmy pełni obaw – przyznaje. – Jednak już nawet po formalnym zakończeniu roku szkolnego, a przed egzaminem, część nauczycieli prowadziła nauczanie zdalne, mimo że nikt im już za to nie płacił. To były głównie powtórki, by młodzież była na bieżąco z materiałem.

Podczas tegorocznej matury nie odbywały się egzaminy ustne, ale w Prusie jeden taki przeprowadzono.

– Wymagała tego włoska uczelnia, na której nasza absolwentka chciała studiować medycynę. Zdała świetnie, dostała się.

W „Królówce" matury nie zdała jedna osoba – z języka angielskiego. W zeszłym roku zdało 100%.

– Myśleliśmy, że będzie gorzej – mówi dyrektor **Agnieszka Borkowska**. – Są to przecież uczniowie, których w zeszłym roku dotknął strajk nauczycieli i związana z tym przerwa w nauce stacjonarnej, a w tym roku nauka zdalna i przerwa między jej zakończeniem a egzaminem.

Szkoła	Liczba osób, które przystąpiły do egzaminów	Zdawalność %	Liczba osób, które nie zdały
I LO	227	99,56	1
II LO	204	99,51	1
IV LO	137	80,29	27
III LO ZSP 1	57	68,42	18
Technikum nr 1 w ZSP 1	157	73,25	42
VI Liceum w ZSP 2	29	48,28	15
Technikum nr 2 w ZSP 2	109	75,23	27
VIII Liceum w ZSP 3	31	29,03	22
Technikum nr 3 w ZSP 3	91	43,96	51
IX Liceum w ZSP 4	27	55,56	12
Technikum nr 4 w ZSP 4	52	26,92	38
Technikum w ZSP 5	24	16,67	20
Technikum w ZSP 6	98	45,92	53
I KLO	110	91,82	9
RAZEM	1 353	75,17	336

ZALEDWIE 4 NA 24

Najgorzej matura wypadła w technikum w siedleckiej „Budowlance". Do egzaminu przystąpiły 24 osoby, zdały 4. W zeszłym roku statystyki wypadły dużo lepiej, bo na 9 uczniów zdało 3.

Co ciekawe, w siedleckim „Rolniku" w liceum zdawalność wzrosła z 52% w ubiegłym roku do ponad 55% w tym roku. Z kolei w technikum spadek nastąpił o nieco ponad 1%.

Duże spadki odnotowano w „Ekonomiku". Rok temu zdawalność w liceum wynosiła prawie 79%, a w tym nieco ponad 48%. W technikum spadła o ponad 20%.

JUSTYNA JANUSZ

Jest uparty jak osioł, więc wziął się za... ślimaki.

Pomysł na Dżordże

Mariusz i Aleksandra Siwińscy na wsi w powiecie sokołowskim rozwijają hodowlę ślimaków. - Dlaczego? Bo ślimak nie gdacze, nie mruczy i nie kwiczy - śmieje się on. Ona dodaje, że chcą sprzedawać coś, co przyciągnie uwagę, a potem obroni się jakością.

Choć zawodowo są związani z Warszawą, spotykam ich w Ceranowie. - Chcemy już na stałe wrócić na wieś - oświadczają, gdy zasiadam przed domem pośrodku dużej działki. A potem zaczynamy rozmawiać o ślimakach.

BO NIE KWICZY...

Pani Aleksandra jest absolwentką technologii żywności. Ale od razu zaznacza, że ślimaki to pomysł męża.

- Gnębił mnie od dłuższego czasu, z 5 lat o tym myślałem - potwierdza pan Mariusz. - To może być pomysł na utrzymanie gospodarstwa. Wiem, że podobne fermy są w Kosowie Lackim i Sterdyni. Naczytałem się artykułów i naoglądałem filmików w internecie, więc hodowanie ślimaków wydawało mi się proste. Postanowiłem spróbować - dodaje.

A kiedy pytam, dlaczego ślimaki, mówi ze śmiechem: - Odpowiem filozoficznie. Ślimak nie gdacze, nie mruczy i nie kwiczy. No i nie jest to hodowla wymagająca wiele czasu. Nie trzeba też mieć wielkiego doświadczenia.

Siwińscy wspominają, że pierwszym pomysłem była tzw. ferma towarowa. Podpisali więc umowę z firmą, która dostarczała ślimaki reproduktory i pokarm, a potem miała odebrać gotowy produkt. Tyle że po pierwszym roku zawiodły ich wyniki - rozmnażania i sprzedaży.

- Ale nie zraziliśmy się tym. Choć po drodze mieliśmy kłopoty ze zdrowiem, próbujemy dalej. Daliśmy sobie na ślimaki 3 lata, ale zmieniliśmy podejście. Teraz nie podpisaliśmy z nikim umowy, bo chcemy iść na swoje - zaznacza **Mariusz Siwiński**.

SZYBSZY OD WINNICZKA

Jak mówią, ich ferma ślimaków jest maleńka, bo w Wielkopolsce zdarzają się 30-hektarowe, produkujące 100 ton rocznie. - My mamy około 400 kilo, na 3 arach. To 3 razy mniej niż rok temu - podkreśla pani Ola.

Na ogrodzonej niską siatką działce (- Lubią uciekać - zdradza Aleksandra Siwińska) stoi kilkadziesiąt daszków z desek. To paśniki, pod którymi chowają się ślimaki, by wyjść nocą i po deszczu. Na tej powierzchni widać też sporo odstraszaczy na krety oraz innych naturalnych wrogów ślimaków, choćby nornice.

Gospodyni wyjaśnia, że ślimaki rozmnaża się od lutego-marca do końca maja. Następnie wylęgają się z jaj, a potem żyją w paśniku, czyli zagrodzonym kawałku pola. - My swoje tuczymy, jak kurczaka, paszą ze zmielonych zbóż i wapnia oraz posianym przez nas rzepikiem perko, na którym siedzą ślimaki - opowiada.

Siwińscy hodują szarego ślimaka afrykańskiego. Jak tłumaczy pani Ola, ta odmiana rośnie w ciągu 1 sezonu, czyli o połowę krócej niż polskie winniczki: - Ale na jesieni zasypiają, jak tamte. Tyle że w odróżnieniu od nich nie wytwarzają mocnych chitynowych „drzwiczek" do skorupy. Zbiera się je wtedy i jak ziemniaki po wykopkach i przechowuje w pomieszczeniu.

CO NAJMNIEJ GODZINĘ DZIENNIE

Czy taka hodowla rzeczywiście nie jest wymagająca?- Firmy dostarczające ślimaki utrzymują, że nakarmienie ich i posprzątanie po nich to tylko 10 minut dziennie. Niestety tak nie jest. Potrzeba co najmniej godziny. Latem przed wieczorem tylko spłukujemy paśniki i sypiemy paszę - odpowiada pan Mariusz.

A jego żona dodaje: - W tym roku na szczęście jest dość wilgotno. Ale najwięcej pracy jest przy rozmnażaniu, bo w pomieszczeniu trzeba im zapewnić warunki zbliżone do naturalnych. Obejmują one 16 godzin sztucznego światła i 8 ciemności, właściwą temperaturę oraz wilgotność, nie można też zapomnieć o karmieniu i sprzątaniu. Trzeba tego pilnować, bo każde uchybienie sprawia, że ślimaki, zamiast się rozmnażać, zaczynają mocno żerować lub nawet wchodzą w fazę spoczynku.

Siwińscy o ślimakach mówią, nie bez uśmiechu, „Dżordże". Pani Ola tłumaczy, że to pomysł dwójki ich dzieci.

- Ciągle się uczymy podkreśla - po chwili, już poważniej. Kiedy drążę, czy miewają chwile załamania, dodaje, że lubią to zajęcie. - Jeśli sobie odpuszczam, to maksymalnie na 2 dni. Ja się łatwo nie poddaję - włącza się pan Mariusz. - Bo jest uparty jak osioł - żartuje żona.

TRZEBA ZNALEŹĆ KONESERA

Pan Mariusz opowiada, że jakiś czas temu zaczęli przyrządzać ślimaki według własnego gustu, choć trochę inspirują się konkretnymi potrawami z innych krajów. Na przykład rosołem ze ślimaków, którego skład poznali na filmiku z marokańskim kucharzem, ledwie mówiącym po angielsku. - Choć nigdy nie jedliśmy takich dań przyrządzanych w krajach, gdzie to element kuchni narodowej, robimy ślimaki pod masłem czosnkowym. To rozeszło się pocztą pantoflową. Jeden ze znajomych gościł kucharza z Francji, który docenił uzyskany przez nas smak - podkreśla z dumą. - Inni też chwalili, myślę, że nie tylko z grzeczności.

A czy im samym smakuje „ślimaczyzna"? - Tak. Mięso ślimaka jest zdrowe, bo bogate w białko, ale nie ma smaku, więc wszystko zależy od przypraw. Robiłam już z niego pierogi czy paszteciki. Sama najbardziej lubię zmielone, na przykład paprykarz - odpowiada pani Ola. Jej mąż, jak się okazuje, woli ślimaka pod masłem czosnkowym.

Chwilę później **Aleksandra Siwińska** zdradza, że są jednymi z nielicznych w tej branży, którzy uznali, iż skoro mają hodowlę ślimaków, mogą spróbować także ich przetwarzania. - Planujemy sami przerabiać i dostarczać ślimaki na przykład do restauracji. Pierwsze rozmowy prowadziliśmy już rok temu, ale zabrakło czasu - informuje Mariusz Siwiński. - Jeśli chodzi o okoliczne lokale, chyba nie są gotowe na dania ze ślimaków. Ale może wkrótce zaczną i stanie się to modne choćby w salach weselnych.

- To produkt, na który trzeba znaleźć konesera - potwierdza żona. - Szukamy rynków zbytu, raczej w Warszawie. W międzyczasie paprykarz ze ślimaka zgłosiliśmy do Konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego.

NA ŚLIMAKACH SIĘ SKOŃCZY?

Czy w Ceranowie Siwińscy są postrzegani jako „wariaci od ślimaków"? - Chyba nie aż tak. Raczej z życzliwą ciekawością, bo Podlasie to chyba ciągle kraina krowy i mleka. Sąsiedzi przychodzą, oglądają, pytają, część chciałaby spróbować. Zwłaszcza że ślimaki to niejedyna nasza aktywność. Uprawiamy porzeczkę, ale przez lata był problem ze zbytem. Zaczęliśmy więc tłoczyć sok z czarnej porzeczki i okazało się, że ludzie szukają takich rzeczy. Potem wróciliśmy do tradycji robienia wina. Tak nauczyliśmy się, że warto działać, ale trzeba się liczyć z przeszkodami - mówi pani Ola.

Po chwili odpowiada na pytanie, jaki jest ich pomysł na biznes, skoro chwytają się tak różnych zajęć. - Coś innego, charakterystycznego, co przyciągnie uwagę, a potem obroni się jakością. Zastanawiamy się też nad certyfikatem gospodarstwa ekologicznego.

Co dalej? Czy ślimaki są tylko na próbę? - Na pewno nie strusie czy kozy, bo jedne i drugie hodują już inni w rodzinie - śmieje się Aleksandra Siwińska. - Raczej na ślimakach się skończy. To dlatego, że jeśli realizujemy jakiś pomysł, to jest on poważnie przemyślany. Nigdy nie rzucamy się na głęboką wodę.

BARTOSZ SZUMOWSKI
Zdjęcia Aga Król

– Tak wygląda paśnik - mówią Aleksandra i Mariusz Siwińscy.

Kontroli i zaleceń nigdy za wiele

Mińsk nie chce zmieniać koloru na żółty czy czerwony. Dlatego dmucha na zimne. Policja sprawdza, czy mieszkańcy stosują się do zaleceń sanitarnych, a magistrat informuje o specjalnych środkach ostrożności w placówkach oświatowych.

Od początku epidemii w powiecie mińskim koronawirusem zakaziło się 150 osób, a 90 z nich wyzdrowiało. W tej chwili choruje 40 osób (6 osób przebywa w szpitalu, a 34 w izolacji domowej), 118 osób przechodzi kwarantannę.

- Jak do tej pory odnotowano 3 zgony. Ale należy podkreślić, że były one następstwem chorób współistniejących - tłumaczy Marzena Szuba z sekcji epidemiologicznej PSSE w Mińsku Mazowieckim.

ZIELONO MI

W tej chwili powiat miński jest oznaczony na zielono. To znaczy, że nie obowiązują tu większe obostrzenia sanitarne. Ale sytuacja w kraju zmienia się jak w kalejdoskopie.

- Jeśli nie będziemy stosować się do zaleceń, może wzrosnąć liczba zakażonych, a co za tym idzie, powiat miński może zostać oznaczony jako powiat żółty lub czerwony. W takim przypadku wrócą obostrzenia z początku pandemii - mówi **Marcin Zagórski**, rzecznik prasowy mińskiej policji.

Nikt tego nie chce, stąd w ostatnim czasie sporo kontroli. Od początku pandemii mińscy policjanci nałożyli 271 mandatów, skierowali 120 wniosków do sądu, pouczyli 194 osoby, skontrolowali pół tysiąca autobusów - czy pasażerowie są w maseczkach. Skontrolowali też 6 629 osób na kwarantannie.

W ostatnich tygodniach policjanci z pracownikami inspekcji sanitarnej kontrolowali placówki handlowo-usługowe. Badano, jak właściciele obiektów stosują się do zaleceń sanitarnych, które nakładają obowiązek wyłożenia przy wejściu rękawiczek jednorazowych lub płynu do dezynfekcji rąk.

- Sprawdzaliśmy, czy klienci zakrywają nos i usta. Osoby z personelu również powinny mieć założoną maseczkę lub w inny sposób zakryć usta i nos - mówi oficer prasowy mińskiej policji.

Kontrolą objęto również zakłady fryzjerskie, domy weselne i obiekty sportowe. - W ostatnim czasie skontrolowaliśmy 30 miejsc, w których organizowane były przyjęcia weselne. Na tę chwilę nie stwierdziliśmy nieprawidłowości. Nie zostały nałożone żadne kary - mówi **Sebastian Ciastoń**, zastępca komendanta powiatowego policji w Mińsku Mazowieckim.

PRZERWY I POSIŁKI NA ZMIANĘ

Szczególną troską objęte są placówki wychowawcze. Do mińskich szkół przekazano ok. 24 tys. chusteczek odświeżających, ponad 5 tys. ściereczek gospodarczych, ponad 2300 l płynu do dezynfekcji rąk, 31 350 maseczek oraz bezdotykowe termometry. Wprowadzono szczególne procedury bezpieczeństwa.

- Dzieci z klas I i III mają przerwy między lekcjami w innym czasie niż dzieci z klas starszych. W innym czasie jedzą też posiłki na stołówce (w trakcie lekcji klas starszych) - mówi burmistrz **Marcin Jakubowski**.

Podstawowym narzędziem kontaktu rodzica z dyrekcją czy nauczycielem jest dziennik elektroniczny, a w przedszkolach platforma 4Parents i telefony. **(T.MARK)**

Protest uczniów przed ZSP w Łochowie

Wysłuchajcie nas!!!

Nietypowo zaczął się rok szkolny w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie. Część uczniów (ponad 150) nie weszła do budynku. Na zewnątrz, naprzeciw okien gabinetu nowej pani dyrektor, młodzież rozwinęła transparent z napisem: „Wysłuchajcie nas!!! Ewa Sulowska na dyrektora”.

1 września przed szkołą w Łochowie

– Przyszliśmy tu, żeby pokazać, że nie godzimy się z sytuacją, kiedy władze powiatu, łamiąc prawo mianują dyrektora szkoły – mówi uczennica klasy maturalnej.

TO RÓWNIEŻ NASZA SZKOŁA

Protest, zdaniem jednych – inspirowany, zdaniem innych – spontaniczny, ma związek z nominowaniem na dyrektora **Agnieszki Ludwin**. Już w czasie konkursu na szefa placówki (15 lipca) uczniowie manifestowali swoje poparcie dla wicedyrektor (od lutego p.o. dyrektora) **Ewy Sulowskiej.** Konkurs nie przyniósł rozstrzygnięcia. Starostwo, wbrew apelom środowiska szkolnego, postawiło na pracującą w MEN Agnieszkę Ludwin. Ale nową dyrektor powołano bez uzyskania opinii rady pedagogicznej szkoły (a to jeden z prawnych wymogów).

– Czy chcą nas uczyć, żeby łamać prawo? Chyba nie o to w tym wszystkim chodzi – mówi Klaudia, uczennica klasy trzeciej. Jej koleżanka, Monika dodaje: – Przede wszystkim jesteśmy tu, bo wspieramy Ewę Sulowską, która tej szkole oddała serce.

Zapytana, czy liczy, że ta manifestacja coś zmieni, odpowiada: – Nie wiem. Ale chcemy pokazać, że my też mamy swoje zdanie.

– Chcemy szkoły takiej, jaką była dotychczas, a nie takiej, jaką, w wyniku różnych działań, może się stać. Nie chcemy żadnych zmian – mówi Łukasz z jednej z klas technikum. I dodaje: – To też nasza szkoła. Dziś my do niej chodzimy, niedługo przyjdą tu nasi młodsi bracia i siostry, więc protestujemy i dla nich.

Gdy młodzież stała przed szkołą, w dyrektorskim gabinecie trwała gorąca narada. Oprócz dyrektor Agnieszki Ludwin, uczestniczyli w niej m.in.: starosta **Ewa Besztak**, wicestarosta **Marek Renik**, przewodnicząca komisji oświaty rady powiatu **Brygida Górniaczyk** i naczelnik wydziału oświaty **Tadeusz Krupa**. Przyjechali, żeby wspomóc Agnieszkę Ludwin w przejęciu szkoły i w rozpoczęciu roku szkolnego.

MUSZĘ GASIĆ POŻAR

W rozmowie z dziennikarzami nowa dyrektor stwierdziła, że w tej chwili szkoła dysponuje prowizorycznym planem zajęć, nauczyciele nie mają przydziału godzin, nie wiedzą, w których klasach uczą. Jej zdaniem, to niedopatrzenie dotychczasowej p.o. dyrektora Ewy Sulowskiej, która nadal formalnie jest zastępcą dyrektora, bo na to stanowisko została powołana na czas nieokreślony.

Wydaje się, że Agnieszka Ludwin miała dobrą pracę w ministerstwie. – Dlaczego pani zdecydowała się zostać dyrektorem w szkole, której społeczność pani nie chce? – pytali dziennikarze. Odpowiedź brzmiała: – Bo lubię wyzwania. Uważam, że jeżeli mam takie kompetencje i takie doświadczenie w swojej pracy, mogę być tylko wartością dodaną dla tej szkoły.

Najważniejszym zadaniem, które sobie postawiła Agnieszka Ludwin, jest rozpoczęcie przez szkołę normalnej pracy. Potem chce wyciszyć emocje, rozmawiać z nauczycielami, rodzicami i uczniami.

Zapytana o dalszą współpracę z wicedyrektor Ewą Sulowską, odpowiada: – Jak widać, współpraca nie układa się najlepiej. Szkoła jest kompletnie nieprzygotowana do roku szkolnego. W związku z tym muszę gasić pożar.

Gdy dziennikarze rozmawiali z Agnieszką Ludwin, przed szkołę przyjechała karetka pogotowia. Okazało się, że przebywająca w pokoju nauczycielskim Ewa Sulowska zasłabła. To zapewne skutek długotrwałego stresu. Karetka odwiozła panią wicedyrektor do szpitala.

ZGODNIE Z PRAWEM

Agnieszkę Ludwin powołano na dyrektora bez opinii rady pedagogicznej. Ale... – Według naszej wiedzy, wszystko jest w jak najlepszym porządku – zaznacza starosta Ewa Besztak. – I dodaje: – Nie możemy sobie pozwolić na żadne wady prawne, bo sytuacja (w szkole – przyp. red.) jest dynamiczna i niełatwa. Zarzut o nieposzanowaniu prawa uważam za nietrafiony.

Zdaniem starosty, Agnieszka Ludwin to właściwy człowiek na stanowisku dyrektora tej szkoły. A władzom powiatu nie zależy na eskalowaniu konfliktu, lecz na rozwoju placówki.

Komentując zamieszanie wokół nowej dyrektor, Ewa Besztak powiedziała: – To wszystko, co się tutaj dzieje, jest w jakiś sposób wyreżyserowane i przez kogoś podsycane. My to wiemy i czujemy. Czytamy te wszystkie wpisy (m.in. w mediach społecznościowych – przyp. red.) i martwimy się, co dalej. Dlatego będziemy wspierać panią dyrektor, by udało się w szkole przywrócić normalną pracę.

WIEM, ŻE JEST BLONDYNKĄ...

1 września przed szkołą pojawili się również rodzice. – Doszły do nas informacje, że młodzież szykuje protest, więc jesteśmy tu jako zabezpieczenie – mówi wiceprzewodniczący rady rodziców **Robert Marczak.**

Jego zdaniem, protest to pokłosie postępowania władz powiatu. – Młodzież także chce być zauważana i wysłuchana. Jednak dotychczas nikt z młodzieżą nie rozmawiał. Jak był konkurs i młodzi ludzie zgromadzili się przed starostwem, nikt do nich nie wyszedł, nie zapytał, dlaczego tu są, nie zaproponował choćby szklanki wody. Potraktowano ich jak dzieci, które głosu nie mają. A to przecież dorośli lub już prawie dorośli ludzie – zaznacza.

Zapytany, czy radzie rodziców została przedstawiona nowa dyrektor, odpowiada, że nie. I dodaje: – Wiem tylko tyle, że ta pani jest blondynką. Niestety, rada rodziców nie miała przyjemności spotkać się ani z samorządem powiatu, ani z panią Agnieszką Ludwin.

Ewa Wieliczko z rady rodziców, jest zniesmaczona postępowaniem władz powiatowych. – Trudno, żebyśmy podchodzili do kogoś z szacunkiem, jeżeli ten ktoś nie ma szacunku dla nas. Cztery pisma zostały złożone do starostwa i nic. A przecież my, jako rada rodziców, reprezentujemy wszystkich rodziców i uczniów – mówi.

CO DALEJ?

Uchwała zarządu powiatu o powołaniu Agnieszki Ludwin została zaskarżona do nadzoru prawnego wojewody. W łochowskiej szkole trwają zajęcia. Uczniowie chodzą na lekcje, ale w minionym tygodniu znaczna część – na znak protestu – była ubrana na czarno. Plan lekcji jest. Kłopoty z jego ułożeniem wynikały m.in. z tego, że nie ma 5 nauczycieli (troje na wieść o mianowaniu nowej dyrektor złożyło wymówienia, dwoje jest na zwolnieniach lekarskich). Przedstawiciele starostwa niemal codziennie goszczą w szkole. W ubiegłym tygodniu w placówce i dyrektorskim gabinecie bardzo często pojawiała się **Dominika Matroń-Jaroszewska**, łochowska radna z klubu PiS. Mówi się, że niebawem zostanie zastępcą dyrektora ZSP.

Na piątek 4 września zaplanowano spotkanie nowej dyrektor z radą rodziców. Ale ze względu na „trudny proces przeorganizowania pracy szkoły” zostało odwołane.

Tekst i zdjęcie
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów: Wypadek w przedszkolu „Pod Słoneczkiem”

Nieszczęśliwy zbieg okoliczności

Przed rozpoczęciem roku szkolnego w Przedszkolu nr 2 „Pod Słoneczkiem” w Węgrowie jedna z pań myjących okna spadła z drabiny i złamała stopę. Kobieta trafiła na siedlecką ortopedię.

– Do tego wypadku by nie doszło, gdyby dyrekcja przedszkola nie zmuszała pracowników do prac, które powinna wykonywać specjalistyczna firma – mówi mężczyzna, który zadzwonił do „TS” i poinformował nas o tym przykrym zdarzeniu.

– Nikt nie zmusza pracowników do pracy ponad siłę. Wykonują tylko to, co jest w zakresie ich obowiązków – odpowiada dyrektor przedszkola **Monika Demczuk**.

CIĄGLE REMONTUJĄ

Zdaniem naszego czytelnika, przyczyny wypadku należy upatrywać w ciągłych remontach w placówce. – Trwają już dwa lata. Jedna firma przychodzi, coś robi, odchodzi i zostawia bałagan. A pracownicy muszą sprzątać. Potem pojawia się następna firma i wszystko zaczyna się od nowa – mówi mężczyzna.

Jego zdaniem, pracownicy firm remontowych powinni sprzątać po sobie. A jeśli nie, to niech dyrekcja zatrudni firmę od sprzątania.

KRZESŁO, A NIE DRABINA

Dyrektor przedszkola Monika Demczuk potwierdza, że 28 sierpnia doszło do wypadku. Dementuje jednak informację, że pani spadła z drabiny.

– Ta pani myła okna w sali i przy czwartym oknie spadła z krzesełka, które wcześniej postawiła sobie na parapecie. To był nieszczęśliwy zbieg okoliczności. Zapewne krzesło się zachwiało i pani spadła – mówi Monika Demczuk. Zaznacza, że parapet nie był wysoki (około 50-60 cm od podłogi) i krzesło też małe.

Zdaniem pani dyrektor, to normalne, że w czasie wakacji w placówkach oświatowych odbywają się remonty. Może po ich zakończeniu panie woźne mają nieco więcej pracy, ale nie jest to nic nadzwyczajnego.

– Nie jest tak, że panie dźwigają cegły, czy przesuwają ciężkie meble. Ich zadaniem jest wytarcie kurzów, umycie podłóg i okien. To zwykłe czynności, które wykonują również w ciągu roku. Nie ma czegoś takiego, żeby panie wykonywały prace wykraczające poza ich obowiązki. Zawsze z paniami rozmawiamy. Nie ma sytuacji, że ktoś je do czegoś zmusza, zwłaszcza do czegoś ponad ich siły i możliwości – mówi Monika Demczuk. Dodaje, że panie woźne miały skierowanie do medycyny pracy z pytaniem, czy mogą pracować na wysokościach powyżej 3 metrów. Otrzymały zaświadczenia, że mogą wykonywać takie prace.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Najlepsze absolwentki u burmistrza Węgrowa

Burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** zaprosił do Urzędu Miejskiego trzy absolwentki miejskich szkół podstawowych, które osiągnęły najlepszy wynik na tegorocznym egzaminie ósmoklasisty.

Spotkanie odbyło się 31 sierpnia. Burmistrz pogratulował **Natalii Stankiewicz** i **Marii Rychlik**, absolwentkom Szkoły Podstawowej nr 2 oraz **Oldze Matusik**, absolwentce Szkoły Podstawowej nr 1. Życzył dalszych sukcesów podczas nauki w szkole średniej.

Gratulował też rodzicom, towarzyszącym dziewczynom na spotkaniu. Najlepsze absolwentki dostały dyplomy i upominki. (**sej**)

fot. arch. UM w Węgrowie

Od lewej: Natalia Stankiewicz, burmistrz Paweł Marchela, Maria Rychlik i Olga Matusik

ŁDK zaprasza na piknik

12 września na parkingu przy Zespole Szkół nr 2 w Łosicach odbędzie się piknik „Bezpieczni w drodze do szkoły". Start o godz. 10.30.

- Impreza miała odbyć się 1 września, ale z uwagi na złą pogodę postanowiliśmy ją przenieść na inny termin – mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK.

Podczas pikniku będzie można wziąć udział w warsztatach udzielania pierwszej pomocy, spotkać się z technikiem kryminalistyki z łosickiej policji oraz popływać łódką motorową wraz ze strażakami z OSP Niemojki. To nie koniec atrakcji.

- Nieodpłatnie będziecie mogli wsiąść do symulatora dachowania i przekonać się, jak to jest podczas wypadku. Za pomocą alkogogli będzie można sprawdzić, jak zachowuje się nasz organizm po spożyciu alkoholu – dodaje Dorota Kozłowska i zachęca do udziału w pikniku: – Gwarantujemy dobrą zabawę i dużo śmiechu połączonego z edukacją dotyczącą bezpieczeństwa. Czego chcieć więcej? **(mc)**

Nasze nazwiska (36I)

Stańczuk - znane od 1447 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków"). Końcówka „-uk" może wskazywać na jego pochodzenie z Kresów Wschodnich, czyli wschodniego i południowo-wschodniego pogranicza dawnej Rzeczypospolitej (obecna Ukraina i Białoruś). Nazwisko powstawało głównie jako odimienne. Wywodzi je Rymut od imienia Stanisław, które pierwotnie wyrażało życzenie, aby jego posiadacz „stał się sławny" lub od imienia Stanimir o pierwotnym znaczeniu „stań się dzielny". Forma odojcowska nazwiska Stańczuk oznaczała dawniej, że jego posiadacz był synem Stanisława lub Stanimira. W Wielkopolsce i na Mazowszu powstawało nazwisko Stańczak, w centrum i Małopolsce Stańczek z typową dla tych obszarów końcówką „-ek", w Wielkopolsce Stańczyk. Najbardziej znane z tych nazwisk to zapewne Stańczyk, a to dzięki Stanisławowi Gąsce, słynnemu Stańczykowi, nazywanemu tak od imienia, które nosił. Wszystkie wymienione nazwiska w niektórych przypadkach mogły powstawać od czasownika *stanąć*, zatrzymać się. Według SNWPU, nazwiskiem Stańczuk posługiwały się w Polsce 1953 osoby. Najwięcej w dawnym woj warszawskim - 448 i siedleckim - 391.

Zelent - nie ma tego nazwiska w słownikach. Takie nazwiska, jak: Zelen, Zeleny, Zelonka wywodzi Rymut w „Nazwiskach Polaków" od przymiotnika zielony; w odniesieniu do człowieka - ktoś młody, niedojrzały. Wydaje się jednak, że nazwisko pochodzi od słowa *zelant*. Jak pisze W. Doroszewski w „Słowniku języka polskiego" *zelant* to gorliwy wyznawca, zapaleniec, fanatyk, zagorzalec. Jako przykłady znaczenia słowa *zelant* przytacza Doroszewski następujące cytaty źródłowe: „Za przewodnictwem marszałka swego (...) doktrynera i zelanta złotej wolności Andrzeja Maksymiliana Fredry, sejm nie dopuścił kilkoma głosami do żądanej jednomyślności", „18 kwietnia 1791 roku ten punkt projektu do prawa, który dopuszczał do wszelkich urzędów miejskich obywateli mających posesję dziedziczną, wywołał opozycję zelantów katolicyzmu", „Pan wojewoda, zelant o sławę swoją, jako chrześcijańskiemu senatorowi przystoi, zaczął żonę podejrzewać i mieć się na ostrożności". Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Zelent w 1990 roku posługiwało się w Polsce 498 osób. Najwięcej w dawnym bialskim – 59. W siedleckim - 22 osoby.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń- 25 632 87 19.

CO W KINACH?

GARWOLIN
11-15 września
godz. 12.45 „Zew krwi"
godz. 15.10 i 17.50 „Mulan"
godz. 20.30 „Pętla"

ŁUKÓW
9-10.09, godz. 14.45: „Vistello" (Dania-Anglia, b.o.)
godz. 16.15: „Pettson i Findus - mały kłopot, wielka przyjaźń" (Niemcy, b.o.)
godz. 18, 20.45: „Tenet" (Kanada-USA-Anglia, 13)
11-17.09, godz. 14.30: „Solan i Ludwik - misja Księżyc" (Norwegia, b.o.)
godz. 16: „Zieja" (Polska, 12)
godz. 18, 20.45: „Tenet" (Kanada-USA-Anglia, 13)

SIEDLCE
HELIOS 9-10.9
Pokazy specjalne:
Helios na scenie - „Break the Silence: The Movie"
czw. 18:30
Kultura dostępna
„Słodki koniec dnia"
czw. 13:00, 18:00
Premiery:
„Pętla" 2D
śr. 10:30, 13:10, 15:50, 17:30, 18:30 20:10, 21:10, 22:00
czw. 10:30, 15:45, 17:30, 20:10, 20:50, 22:00
„Tenet" 2D/napisy
śr. 11:00, 12:50, 14:30, 18:00, 19:00
czw. 11:00, 12:50, 14:30, 19:00, 20:00
„Nowi mutanci" 2D/napisy
czw. 17:00, 19:30
śr. 17:00, 19:30, 21:30
„Zieja" 2D
śr., czw. 16:15
„Harry Potter i Książę Półkrwi" 2D/dubbing
śr., czw. 13:40
Filmy dla dzieci:
„O czym marzą zwierzęta" 2D/dubbing
śr., czw. 10:00, 12:30
sob., ndz. 10:45, 15:00
„Scooby-Doo!" 2D/dubbing
śr., czw. 11:15, 15:00
„Samsam" 2D/dubbing
śr., czw. 10:45
NoveKino
11-17 września
Maraton „After" i "After 2" 206' 20:45 (pt.)
Kino z pasją: „O zwierzętach i ludziach" 70'
19:00 (czw.)
„Interior" przedpremiera 87' 20:45 (bez pt.)
„After 2" napisy 106' 14:30, 16:45, 18:55, 21:00
„Mulan" dubbing 115' 12:00, 14:00, 16:15, 18:30
„Pętla" 106' 14:15, 15:15, 16:30, 18:45, 20:00 (bez czw.) 21:00
„O czym marzą zwierzęta" - dubbing 90' 12:15
„Tenet" - napisy 151' 12:30, 17:30 (bez czw.)
„Scoobie-Doo!"- dubbing 94' 12:30

SOKOŁÓW kino „Sokół"
10-13 września, 16.00: „O czym marzą zwierzęta"
10-13 września, 18.00: 20.00: „Pętla"

WĘGRÓW
Kino „Kongres" w Węgrowie:
10, 12 i 13 września, godz. 16: „O czym marzą zwierzęta" dubbing (Australia)
10, 12 i 13 września, godz. 18.00: „Babyteeth" (Australia, USA)
10, 12 i 13 września, godz. 20.30: „Pętla" (Polska)

Kino Łochów w Łochowie
11-13 września, godz. 15.00: „Mulan", dubbing (USA)
11-13 września, godz. 20.00: „Pętla" (Polska)

ODESZLI...

USC w Garwolinie
Marianna Dzadz, 81 lat
Czesław Tadeusz Staniak, 84 lata
Stanisław Rękawek, 78 lat
Anna Małgorzata Rosłaniec, 53 lata
Sławomir Bauk, 64 lata
Sabina Andrzejczyk, 87 lat

USC w Kosowie Lackim
osoba, której akt zgonu został sporządzony od 31 sierpnia do 4 września

Henryka Ołowska, 88 lat

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 31 sierpnia do 4 września

Eugenia Kaźmierowicz, 87 lat
Alicja Zaniuk, 81 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 31 sierpnia do 6 września

Wiesława Buda, 94 lata
Jacek Kęzik, 51 lat
Mieczysław Goławski, 94 lata

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 31 sierpnia do 4 września

Heronim Stanisław Czarnocki, 93 lata
Czesława Gburzyńska, 105 lat
Kazimierz Nasiłowski, 81 lat
Tomasz Jan Piórkowski, 47 lat
Alina Janina Żebrowska, 69 lat
Józef Płatkowski, 83 lata
Barbara Ciarkowska, 83 lata
Teresa Zofia Skorupka, 56 lat
Janina Wicher, 99 lat
Marian Zwoliński, 90 lat
Jan Krawczuk, 80 lat
Zbigniew Marczak, 80 lat
Stanisława Rumniak, 93 lata
Wanda Irena Poszwińska, 95 lat
Marcin Mazurek, 45 lat
Zbigniew Jan Kukla, 69 lat
Kazimierz Mieczysław Płatkowski, 84 lata
Zygmunt Marian Mężyński, 70 lat
Helena Kozak, 69 lat
Marian Kazimierz Stanisławowski, 73 lata
Regina Nasiłowska, 86 lat
Stanisław Zakrzewski, 88 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 28 sierpnia do 3 września

Zofia Skarżyńska, 84 lata
Wiesław Jakubik, 71 lat
Wacław Żochowski, 81 lat
Kazimiera Kowalczyk, 92 lata
Małgorzata Kursa, 52 lata
Irena Oleszczuk, 63 lata
Stanisław Trebnio, 74 lata
Bogusław Hilaruk, 66 lat

Pani Jolancie Cabaj
oraz Rodzinie i Bliskim
najszczersze wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy w trudnych chwilach z powody śmierci

TATY

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Centrum Medyczno-Diagnostycznego Sp. z o.o. w Siedlcach

Panu
Adamowi Mieszała
oraz
Najbliższej Rodzinie
wyrazy żalu
i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Pracownicy Spółki
Telefony Podlaskie S.A.
w Sokołowie Podlaskim

Z głębokim żalem przyjąłem informację o śmierci

MARCINA MAZURKA
dziennikarza,
muzyka, kolegi

Rodzinie i Bliskim
składam wyrazy szczerego współczucia
Adam Bobryk

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą"
Ks. Jan Twardowski

Pani Wiesławie Korycińskiej
długoletniemu Kierownikowi
Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Oleśnicy
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
po śmierci

TATY

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Centrum Medyczno-Diagnostycznego Sp. z o.o. w Siedlcach

STYPY
• **blisko cmentarza** (300 m)
• **duży parking**
Sala „Olimpia" Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

ALARMY

31 sierpnia Starostwo Powiatowe w Garwolinie i jedno z liceów ogólnokształcących otrzymały informacje, że budynki zostaną zaatakowane gazem bojowym sarin. To niebezpieczny środek chemiczny, stosowany jako broń chemiczna. Niewielka ilość wystarcza, by w kilka minut doprowadzić do śmierci dorosłego człowieka. Strażacy i policjanci sprawdzili oba budynki. Nigdzie nie znaleźli niebezpiecznej substancji. - Był to karygodny żart - mówi rzecznik prasowy policji **Marek Kapusta**. - Autorzy głupich żartów są ustalani i pociągani do odpowiedzialności karnej. Muszą się oni liczyć także z odpowiedzialnością cywilnoprawną, możliwością obciążenia kosztami przeprowadzonej akcji, czy odszkodowaniami za straty spowodowane wstrzymaniem działalności danej instytucji.

ZŁODZIEJE W DOMU

2 września w **Parysowie** nieznani sprawcy włamali się do niezamieszkałego jeszcze domu, ukradli sprzęt AGD, elektronarzędzia oraz materiały wykończeniowe.

KIESZONKOWCY

Garwolińscy policjanci ostrzegają przed kieszonkowcami, którzy pojawili się na garwolińskim targowisku. W ubiegłą środę policja przyjęła 3 zgłoszenia o kradzieży portfeli. Ofiarami kieszonkowców padły kobiety. Straciły portfele z dokumentami, kartami bankomatowymi oraz pieniędzmi. Kieszonkowcy zazwyczaj działają w grupach, obserwują, rozpoznają sytuację, a następnie typują ofiarę. Wykorzystują tłok, zamieszanie i roztargnienie kupujących. Najbardziej popularne metody to: tzw. sztuczny tłok (sprawcy gromadzą się wokół ofiary, popychają), na krawca lub na kosę (żyletką lub ostrym narzędziem przecinają torebki, kieszenie czy reklamówki), metoda zza parawanu (sprawca dla ukrycia swego działania posługuje się płaszczem lub kurtką przewieszoną przez rękę). **(oprac. jj)**

Saturator teatralny

W sobotę, 12 września, w **Garwolinie** odbędzie się druga edycja festiwalu „Saturator Teatralny mimo wszystko". Rozpocznie się o godz. 17.00 w ogrodzie przy domu kultury. Widzowie będą mogli zobaczyć „Żelazne Trzewiczki" w wykonaniu Teatru O!Mamy. O godz. 18.00 Michał Lasocki zaprezentuje „Krzywe zwierciadło Wielkiej K". O godz. 19.30 na parkingu przy hali sportowej przy ul. Żwirki i Wigury będzie można podziwiać Cykl Teatr Usta Usta. Godzinę później w parku przy pływalni „Garwolanka" bohaterem wieczoru będzie Video Dance Twórcze Grono, a o godz. 21.30 swoje umiejętności artystyczne pokaże Arka Teatr Ósmego Dnia. Organizatorzy: Mazowiecki Instytut Kultury, Miasto Garwolin i Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie, zadbali też o imprezy towarzyszące. Szczegóły na str. www.festiwalsaturator.pl. **(MB)**

Ludzie ziemi garwolińskiej

Skarbnik przedwojennej historii

W potocznym odczuciu urzędnik skarbowy to nudny facet z zarękawnikami, który tylko czyha na pieniądze podatników. Daniny, jak to się teraz nazywa, trzeba płacić. Rząd bowiem dysponuje tylko tym, co zbierze od obywateli.

Urzędnicy skarbowi są ważną częścią systemu administracji, ale ich zainteresowania i pasje wcale nie ograniczają się do podatkowej buchalterii. Przykładem tego jest **Remigiusz Lazurek** z Urzędu Skarbowego w Garwolinie. Pochodzi z Żelechowa. Tam ukończył prestiżowe technikum geodezyjne, ale jego prawdziwą pasją była jednak historia.

- Historią interesowałem się od momentu, gdy nauczyłem się czytać – wspomina pan Remigiusz. - Szczególnie interesowały mnie dzieje II Rzeczypospolitej i kampania wrześniowa. W mojej rodzinie zawsze była atmosfera patriotyczno-historyczna. Wielu moich krewnych i powinowatych walczyło w konspiracji przeciw jednemu i drugiemu okupantowi. Duch tamtych wydarzeń pewnie w dużym stopniu spowodował, że tematem mojej dodatkowej pracy maturalnej był przebieg bitwy nad Bzurą. Zawsze interesowałem się też militariami i poważnie traktowałem lekcje przysposobienia obronnego.

Geodezja nie była marzeniem Remigiusza Lazurka. Po maturze próbował dostać się na studia do Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Egzamin zdał, ale syn żołnierza AK, do tego więzionego, nie pasował do modelu oficera Ludowego Wojska Polskiego. WKU „spóźniło" się z przesłaniem jednego dokumentu, co wystarczyło do skreślenia go z listy kadetów.

Podjął więc pracę w wyuczonym zawodzie, ale nie trwało to długo. Armia obawiała się oficera z takimi korzeniami rodzinnymi, ale nie pogardziła jego sprawnością i siłą ducha. Powołano go do trudnej służby w „czerwonych beretach", czyli w 6. Batalionie Dywizji Powietrzno-Desantowej w Niepołomicach. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej w 1984 roku podjął pracę w garwolińskiej „skarbówce", gdzie pracuje do dziś.

Mijały lata. Chwile szczęścia przeplatały się z codziennymi kłopotami. Duch Piłsudskich, Rozwadowskich, Hallerów, Roweckich gdzieś tam jednak się tlił. Gdy jedenaście lat temu utworzono Stowarzyszenie Kawaleryjskie im. 1. Pułku Strzelców Konnych z siedzibą w Garwolinie, nie mogło w nim zabraknąć Remigiusza Lazurka.

- Nie byłem wśród założycieli stowarzyszenia – mówi pan Remigiusz. - Założyła go grupa nauczycieli historii i pasjonatów przedwojennych tradycji. Dołączyłem do nich po kilku miesiącach. Nazwa naszego stowarzyszenia nie jest przypadkowa. Nawiązuje bowiem do jednostki, która stacjonowała w Garwolinie w latach 1923 – 1939. W marcu 1939 roku garwoliński pułk został włączony do tworzonej wtedy Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej. Jej dowódcą był płk Stefan Rowecki. W sierpniu zabrano konie, a żołnierze otrzymali sprzęt zmechanizowany. We wrześniu 1939 roku pułk wyjechał na front już na samochodach.

Remigiusz Lazurek fot. MB

Stowarzyszenie uczestniczy w rekonstrukcjach bitew, pokazach. Kilku jego członków utrzymuje konie wierzchowe. Coraz bogatszy ma też arsenał uzbrojenia. Hitem z pewnością jest rkm wzór 28 Browning. Wkrótce przybędzie pojazd zbudowany na licencji Fiata, a w dłuższym planie jest także zbudowanie repliki pojazdu, służącego przed wojną kadrze dowódczej.

Garwolińscy kawalerzyści mają też wóz taborowy, kilka mauserów, umundurowanie z wyposażeniem. Pierwszym prezesem stowarzyszenia był **Przemysław Makulec**. Teraz jest nim **Wojciech Szczekot**. Remigiusz Lazurek pełni zaś funkcję skarbnika.

- Jesteśmy stowarzyszeniem zarejestrowanym w KRS – mówi skarbnik. - Członkowie płacą składki, ale to nie starcza na bieżącą działalność. Korzystamy więc z pomocy zewnętrznej, w tym z dotacji samorządu powiatowego i miejskiego

Stowarzyszenie nie ogranicza się tylko do udziału w rekonstrukcjach historycznych wydarzeń i pokazach. Pomagało, na przykład, porządkować cmentarze polskie na Ukrainie i wspierać Polaków mieszkających na wschodzie, głównie dzieci. Człowiek bowiem, jak podkreśla pan Remigiusz, nie powinien ograniczać się tylko do pracy zawodowej.

MIROSŁAW BUCZEK

Trzeba cierpliwości

Każda budowa czy remont drogi to często długo oczekiwana inwestycja. Lokalne społeczności zazwyczaj wyrażają wdzięczność samorządom, że wreszcie dostrzegły ich potrzeby. Nie zawsze jednak tak jest. Niedawno skontaktował się z nami mieszkaniec Zwoli Poduchownej, skarżąc się na jakość prowadzonych tam robót drogowych.

- W kwietniu woda zalała mi drogę do posesji – mówił rolnik. - Samochód odbierający mleko nie mógł dojechać. Mleczarnia miała o to do mnie pretensje. Tymczasem powodem zalania był zepsuty przepust na drodze publicznej. Teraz poprawi się jej nawierzchnię, ale o przepuście znów zapomnieli.

Producent mleka pośpieszył się z tą skargą, bo już następnego dnia przepust został naprawiony. To jednak nie koniec jego uwag.

- Po kwietniowych ulewach usunęła się część jezdni - kontynuuje. - Powstał dosłownie rów. Wójt nawiózł tam różnych gruzów, śmieci, gwoździ, drutów, szkła. Ludzie omijają ten odcinek, bo boją się po nim jeździć. Interweniowałem u wójta, ale odzewu nie było.

fot. arch.

- Remont nie jest zakończony - tłumaczy wójt gminy Miastków Kościelny **Jerzy Jaroń**. - Trzeba trochę cierpliwości. Jeśli po zakończeniu prac będą uzasadnione uwagi, to z pokorą się do nich odniosę.

Rolnik ma też uwagi do wytyczenia pasa drogowego. Jezdnia asfaltowa będzie mieć trzy metry szerokości, a pobocza po metrze. Dużym samochodom trudno się będzie minąć. Wójt twierdzi, że chętnie zrobiłby sześciometrówkę, gdyby gmina miała grunt. Mieszkaniec Zwoli Poduchownej odpowiada, że gdyby wcześniej zrobiono zebranie wiejskie i przedstawiono sytuację, to on i jego bliżsi i dalsi sąsiedzi, którzy mają swoje pola przy tej drodze, oddaliby po metrze na potrzeby budowy.

Jak widać, drogowcy nie mogą sobie pozwolić na fuszerkę w Zwoli Poduchownej. Są bacznie obserwowani i surowo oceniani**. (MB)**

BIURA OGŁOSZEŃ
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin (na terenie dworca PKS)

Inauguracja w Górznie

W Szkole Podstawowej im. Władysława Jóźwickiego w Górznie odbyła się wojewódzka inauguracja roku szkolnego.

- Czy w najbliższym i w dłuższym czasie może wydarzyć się coś, co zakłóci proces nauczania? - retorycznie pytała podczas uroczystości mazowiecka kurator oświaty **Aurelia Michałowska**. - Nie możemy zagwarantować, że nic złego się nie stanie. Możemy się tylko jak najlepiej przygotować do trudnych sytuacji.

- Bezpośredni kontakt i relacja między uczniem a nauczycielem to najlepszy sposób na edukację i wychowanie – podkreślił wicewojewoda mazowiecki **Artur Standowicz**.

W spotkaniu inaugurującym rok szkolny uczestniczyli też, między innymi: wójt Waldemar Sabak, przewodniczący rady Krzysztof Skwarek, starosta garwoliński Mirosław Walicki, radny wojewódzki Marek Żochowski i proboszcz tamtejszej parafii ks. prałat Jerzy Kalinka. **(MB)**

APTEKI

9-13 września
– ul. Długa 6
14-20 września
– ul. Mazowiecka 17

„Bo rażąco zaniedbuje obowiązki”

Zemsta na dyrektorze?

Do radnych powiatu trafiła skarga na Adama Wawryniuka, dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, ale i radnego gminy Sarnaki. Czy to odwet za to, że radny Wawryniuk krytykuje wójta Sarnak?

Pod skargą podobno podpisali się m.in. wszyscy sołtysi gminy Sarnaki.

- Nie wiem, kto i kiedy zbierał podpisy, ale mojego podpisu tam nie ma – zaznaczył na sesji powiatu **Marian Waszczuk**, radny powiatowy i sołtys Hołowczyc Kolonii.

NIE WIEM, ALE SIĘ DOWIEM

Adam Wawryniuk też nie wie dokładnie, kto podpisał się pod skargą.

- Lada dzień dostanę jej treść i załączniki, wtedy się dowiem. Do tej pory słyszałem tylko, że są tam podpisy kilkudziesięciu osób, mieszkańców i wszystkich sołtysów. A wiem, że tak nie jest. I wiem jeszcze jedno: niektórym mieszkańcom Sarnak mówiono, że te podpisy są zbierane pod petycją, dotyczącą remontu jednej z dróg – powiedział nam dyrektor ZDP.

Dodał też: - Moje życie zawodowe to jedno, praca radnego to drugie. Zostanę wierny swoim zasadom i jako radny będę patrzył na ręce wójtowi.

Dyrektor Wawryniuk dowiedział się o skardze w lipcu. Pismo odczytał na jednej z sesji gminy Sarnaki radny **Tadeusz Baczyński**. Autorzy skargi, pisanej prawniczym językiem, zaznaczyli, że dyrektor ZDP zaniedbuje „rażąco” swoje obowiązki dotyczące utrzymania dróg powiatowych w gminie. Skutek? Drogi nie odpowiadają nawet przeciętnym standardom i stwarzają zagrożenie dla pojazdów. Poza tym zarastają roślinnością, a na poboczach leżą śmieci.

- Dziwnym trafem ta skarga pojawiła się akurat wtedy, gdy zbierałem podpisy pod petycją w sprawie obniżenia pensji dla wójta – uśmiecha się Adam Wawryniuk.

NIE GORZEJ NIŻ GDZIE INDZIEJ

Skarga i dołączone do niej zdjęcia trafiły ostatecznie do rady powiatu. Działająca przy niej komisja do skarg uznała, że zażalenie jest bezzasadne.

Stan 180 km dróg, niewyremontowanych od powstania powiatu, jest niezadowalający lub zły, a proces ich napraw jest długotrwały ze względu na koszty. Komisja nie stwierdziła rażącego zaniedbania obowiązków przez dyrektora, bo, na ile to możliwe, podejmuje on działania związane z utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa dróg powiatowych w gminie Sarnaki – referowała na sesji powiatu przewodnicząca komisji skarg **Urszula Sadowska**. Wyliczyła też wszystkie

Adam Wawryniuk fot. MC

naprawy nawierzchni drogowych, które wykonano w gminie, i miejsca, gdzie przy jezdniach koszono roślinność. – A wywożenie śmieci z pasa drogowego nie należy do ZDP, lecz firmy, która odbiera odpady z gminy – mówiła. Dodała, że, zdaniem dyrektora ZDP, dołączone do skargi zdjęcia zrobiono po obfitych deszczach, by przedstawić stan dróg powiatowych w gorszym świetle.

Przewodnicząca zaznaczyła też:

- Standard dróg w gminie Sarnaki technicznie niczym się nie różni od standardu dróg w innych naszych gminach. Możliwości finansowe powiatu są niewspółmierne do potrzeb. Dlatego starostwo składa wnioski o dofinansowanie remontów, ostatnio o dotację na drogę Sarnaki -Mierzwice.

Rada powiatu uznała skargę za bezzasadną. Tuż po głosowaniu radny Marian Waszczuk skomentował: - Dyrektor ZDP jest radnym w gminie Sarnaki. W naszej radzie są niesnaski, tak jest i tam. Uważam, że skarga ma być przeciwwagą do wystąpienia pana Wawryniuka, który jako radny zasadnie „upominał” wójta. Powstała wyłącznie po to, by zemścić się na dyrektorze.

A co na to wójt **Grzegorz Arasymowicz**? - Moim zdaniem stan części dróg powiatowych w gminie Sarnaki jest niezadowalający – zaznaczył w rozmowie z „TS”. I dodał: - Nie znam aż tylu szczegółów pracy pana Wawryniuka jako dyrektora ZDP, by móc rzetelnie ją ocenić. Skargi na pana Wawryniuka nie wiążę z petycją dotyczącą moich poborów, bo zastrzeżenia wobec dyrektora ZDP były sygnalizowane, jeszcze nim ta petycja powstała.

MILENA CELIŃSKA

Stara Kornica, Platerów

Były piece, będą kotły

Stara Kornica i Platerów otrzymały łącznie ponad 3 mln zł dofinansowania na wymianę pieców. 31 sierpnia w Starej Kornicy umowy w sprawie dofinansowania podpisali: wójtowie **Kazimierz Hawryluk** i **Jerzy Garucki**. Zarząd województwa mazowieckiego reprezentowały **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska**.

Do gminy Stara Kornica trafi 1,6 mln zł, a do gminy Platerów prawie 1,5 mln zł. W 76 domostwach gminy Platerów nieekologiczne piece (i elementy grzewcze) będą wymienione na kotły wykorzystujące paliwo gazowe (39 gospodarstw) i biomasę (37 gospodarstw).

Z kolei w Starej Kornicy w miejscowej szkole zostaną zamontowane ekologiczne kotły oraz pompy ciepła. Przewidziano też termomodernizację budynku szkolnego.

- Ochrona środowiska to praca na wielu poziomach. Jej efekty często są widoczne dopiero po latach. Nie wystarczą normy, regulacje prawne, trzeba też budować w społeczeństwie świadomość ekologiczną – podkreśliła Janina Ewa Orzełowska na spotkaniu w Starej Kornicy. **(mc)**

Kolejne przypadki koronawirusa

W powiecie łosickim przybywa zakażonych koronawirusem. W miniony weekend (6 września) do siedleckiego szpitala trafili mieszkający w Łosickiem 19-letnia kobieta i 56-letni mężczyzna. Tydzień wcześniej zakażenie COVID-19 stwierdzono u dziecka.

Przez kilka tygodni na terenie powiatu nie było nowych zakażeń koronawirusem. Ale 30 sierpnia łosicki Sanepid poinformował, że wirusem zostało zakażone dziecko. Był to 12 przypadek zakażenia w powiecie łosickim. Tydzień później zakażone były już dwie kolejne osoby.

■■■

Łosicki Sanepid prosi o kontakt pasażerów busa firmy „Jares”, którzy jechali z Siedlec do Łosic 4 września, o godz .16.50. Busem podróżowała osoba zakażona koronawirusem. **(mc)**

Najwięcej zjadł Marcin Drozdowski

Niemojskie pierogi

Na zakończenie wakacji w Niemojkach (gm. Łosice) zorganizowano „Dzień Pieroga”. Były: konkursy kulinarne, występy lokalnych zespołów i oczywiście degustacja sławnych pierogów niemojskich.

Dlaczego sławnych? Bo są na liście produktów tradycyjnych Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego. Przepis na nie był przekazywany z pokolenia na pokolenie. To pierogi z farszem z soczewicy i ziemniaków z dodatkiem lebiody lub pokrzywy.

Podczas imprezy zorganizowanej przez KGW Niemojki odbył się finał konkursu kulinarnego „Ocalić od zapomnienia”. Pierwsze miejsce w kategorii „sałatki” (zrobione przez najmłodszych uczestników konkursu) zdobyły **Nina Kowalczyk** i **Aleksandra Chibowska**. Z kolei w kategorii najlepszych pierogów, przygotowanych przez doświadczone panie, wygrała **Zofia Ignaciuk**. Drugie miejsce (ex aequo) - KGW ze Świniarowa i **Barbara Grzeszczuk**. W kategorii ciasta drożdżowe zwyciężyła **Jadwiga Wielopolska**, drugie miejsce zdobyła **Elżbieta Semeniuk**, trzecie - **Krystyna Wysocka**.

W konkursie wiedzy o kuchni podlaskiej i gospodarstwie domowym wygrała **Barbara Wawryniuk**, drugie miejsce uzyskała **Elżbieta Podlewska**, a trzecie **Barbara Grzeszczuk**. Natomiast w konkursie o przyprawach kuchni staropolskiej zwyciężyła **Maryla Niedzielska**, za nią znalazły się **Elżbieta Podlewska** i **Barbara Grzeszczuk**.

Z kolei panowie byli bezkonkurencyjni we współzawodnictwie o... liczbę zjedzonych pierogów niemojskich. Najwięcej zjedli: **Marcin Drozdowski, Szymon Mikołajczuk** i **Szymon Sopyła**. **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, **tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09**
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70,**
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

APTEKI

9 – 13 września - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
14 września - Rynek 12, tel. 83 311 11 17
15 września - ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20

KRONIKA POLICYJNA

NIE ZAMKNĄŁ SAMOCHODU

31 sierpnia w **Łosicach** nieznany sprawca ukradł z niezamkniętego volkswagena tablice rejestracyjne i dowód rejestracyjny. Samochód należał do 27-letniego mieszkańca gminy Łosice.

PIJANE NA ROWERACH

31 sierpnia w **Dziadkowskich** (**gm. Huszlew**) 63-letnia kobieta jechała rowerem, mając 2 promile alkoholu w organizmie. 1 września policjanci zatrzymali kolejną nietrzeźwą cyklistkę. Jadąca w Zakrzu (gm. Łosice) 55-letnia mieszkanka powiatu siedleckiego miała prawie 0,8 promila alkoholu w organizmie.

998

POŻAR GARAŻU

29 sierpnia tuż przed północą straż pożarna w Łosicach otrzymała informację o pożarze garażu w **Klimach** (**gm. Olszanka**). Gdy strażacy dojechali na miejsce, stwierdzili, że palą się ściany budynku. Po ugaszeniu ognia strażacy sprawdzili budynek kamerą termowizyjną. W działaniach brały udział: JRG Łosice, OSP Klimy i OSP Olszanka. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie w myjce wysokociśnieniowej. Straty oszacowano na kwotę 150 tys. zł.

WYPADEK W ŁOSICACH

29 sierpnia około godz. 8.00 w Łosicach na DW 698 zderzyły się audi 80 i citroen C3. Strażacy zabezpieczyli miejsca zdarzenia, odłączyli akumulatory w obu pojazdach i zneutralizowali wyciekające płyny eksploatacyjne. Udzieli też pierwszej pomocy medycznej dwóm kobietom, podróżującym citroenem.

WICHURY DAŁY SIĘ WE ZNAKI

W ubiegłym tygodniu z powodu silnego wiatru strażacy z KP PSP w Łosicach i strażacy ochotnicy z OSP: Nowa Kornica, Platerów oraz Lipno siedmiokrotnie usuwali skutki wichur (powalone drzewa i uszkodzone dachy, zerwane rynny). **(mc)**

Łosice: Zwłoki w stawie

W jednym ze stawów w Łosicach znaleziono 2 września ciało 79-letniej kobiety. Przyczyny śmierci ustali prokuratura. Zwłoki zauważyła 3 września około godz. 20.00 przypadkowa osoba, która zadzwoniła po policję.

- Wezwany na miejsce lekarz stwierdził zgon. Zwłoki będą poddane dalszym badaniom. Trwają czynności, które mają pomóc wyjaśnić okoliczności zgonu kobiety – mówi **Nina Zaniewicz**, rzecznik prasowy KPP Łosice. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 9, 12

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

MEFEDRON, HASZYSZ I MARIHUANA

28 sierpnia funkcjonariusze wydziału kryminalnego łukowskiej KPP razem z policjantami z komisariatu w **Adamowie** udali się w teren, by sprawdzić informację, że na jednej z posesji w gminie Adamów mogą być przechowywane narkotyki. Zastano tam 18-latka, który miał przy sobie 0,22 grama mefedronu i 0,20 grama haszyszu (odurzająca żywica konopi indyjskiej). Razem z 18-latkiem na terenie posesji przebywał jego o rok młodszy kolega. Przy nim policjanci znaleźli 0,32 grama mefedronu. Podczas przeszukania pomieszczeń funkcjonariusze znaleźli w tunelu foliowym wśród warzyw nielegalną uprawę marihuany.

GRUBA KONTRABANDA

Tego samego dnia łukowscy policjanci wykryli na terenie miasta miejsce, gdzie przechowywano prawie 65 kg tytoniu, 4 380 szt. papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz marihuanę. Wartość zabezpieczonej kontrabandy sięgała 40 244 zł. Posesja z trefnym towarem należy do 45-letniego łukowianina. Narkotyki były własnością 35-latka, także mieszkańca Łukowa. Za posiadanie nielegalnych wyrobów tytoniowych i za narkotyki obu mężczyzn czeka rozprawa sądowa.

MECHANIK SOBIE POSZALAŁ

29 sierpnia około 2.30 w nocy doszło do bardzo groźnego wypadku w **Siedliskach** (**gm. Wojcieszków**). BMW uderzyło w drzewo, a następnie dachowało na pobliskim polu. Siła uderzenia była tak ogromna, że z auta wyrwało silnik, który wylądował na szkolnym boisku po przeciwnej stronie drogi. W samochodzie urwały się też koła. Kierujący samochodem przeżył. O własnych siłach wyszedł z rozbitego pojazdu i oddalił się z miejsca zdarzenia. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że sprawcą wypadku był 25-letni mechanik samochodowy, który wyruszył na nocną przejażdżkę pond 400-konnym autem swojej klientki. Nie wiadomo, dlaczego zamienił tablice rejestracyjne, zakładając inne z remontowanego samochodu alfa romeo. Mechanik wkrótce odpowie przed sądem za krótkotrwałe użycie pojazdu i wyrządzenie szkód na kwotę 25 000 złotych.

KOLIZJE POD WPŁYWEM ALKOHOLU

2 września dyżurny KPP w **Łukowie** odebrał informację o obywatelskim zatrzymaniu kierowcy opla, który był nietrzeźwy. Policyjny patrol potwierdził, że kierowca opla miał w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu. Okazało się, że nieco wcześniej ten sam mężczyzna spowodował kolizję drogową na innej ulicy i uciekł z miejsca zdarzenia. Był to 48-latek z gm. Łuków. Grożą mu co najmniej 3-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, grzywna, a nawet do 2 lat pozbawienia wolności. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 2

Plac musi być ładniejszy

Samorząd łukowski po raz drugi rozpoczął przygotowania do odnowienia Placu Narutowicza.

Żeby tak się stało, radni musieli zgodzić się na zmiany w budżecie. Początkowo bowiem na wykonanie dokumentacji projektowej zaplanowano 45 tysięcy złotych. Okazało się jednak, że najtańsza oferta wynosi 103 tysiące 566 złotych. Burmistrz **Piotr Płudowski** znalazł sposób na dołożenie brakującej kwoty.

- W tym roku nie możemy wykonać nowego oświetlenia ulicznego przy ulicy Warszawskiej – argumentował. - Mieliśmy to zrobić razem z Polską Grupą Energetyczną, ale ta przełożyła zakres swoich prac na inny termin. Ponieważ wszystkie roboty muszą być wykonywane jednocześnie, my także musieliśmy je przełożyć. Inne rozwiązanie byłoby nieracjonalne. W ten sposób zostały nam pieniądze na sfinansowanie droższej, niż nam się pierwotnie wydawało, dokumentacji projektowej na modernizację Placu Narutowicza.

- Czy wiemy, ile będzie kosztowała przebudowa placu? – dopytywał radny **Jarosław Okliński**. - Projektanci mają bujną wyobraźnię. Zaproponują coś, co zamiast 5 milionów, będzie kosztować 20 milionów złotych. Czy ktoś nad tym czuwa? Czy wiemy, jaką kwotą dysponujemy? To przecież określa zakres prac. Nie możemy iść do krawca i zlecać mu uszycie garnituru, który będzie kosztował 10 razy więcej, niż możemy zapłacić.

- Wykonawca projektu ma 4 tygodnie na przedstawienie koncepcji i uzgodnienia zakresu robót – tłumaczył burmistrz. - Zadanie jest wyzwaniem dla projektanta. Oprócz wiedzy inżynierskiej trzeba mieć pewne wyczucie, trzeba znać kontekst historyczny i religijny tego miejsca, jego znaczenie dla miasta. Wierzę, że biuro projektowe Tomasza Soćki, które złożyło najkorzystniejszą ofertę, podoła temu zadaniu. Pan Tomasz jest związany z Łukowem i ziemią łukowską, a więc i odpowiedzialność spoczywa na nim większa. Uzgodnienia muszą być też poczynione z konserwatorem zabytków.

- Czy projektant skorzysta z wcześniej zaproponowanych rozwiązań? – chciał wiedzieć **Robert Dołęga**. - Czy uwzględni sensowne i ładne propozycje zaprezentowane w wizualizacji i dokumentacji projektowej w 2015 i bodajże w 2018 roku?

- Będzie miał do niej dostęp – odpowiedział Piotr Płudowski. - Nie wiem natomiast, czy weźmie pod uwagę poprzednie koncepcje. Wybór należy do niego. Ja czekam na przedstawienie efektów pracy.

Burmistrz Łukowa zaprosił Jarosława Oklińskiego do konsultacji po przedstawieniu koncepcji przez projektanta. Chęć udziału w konsultacjach wyraził też **Zygmunt Celiński**, którego posesja graniczy z Placem Narutowicza. Z kolei radny **Andrzej Skwarek** zaproponował, żeby z koncepcją zapoznali się wszyscy radni. Rada jednogłośnie podjęła decyzję o zmianach w budżecie, co pozwoliło włodarzowi miasta nad Krzną podpisać umowę z biurem projektowym.

fot. PGL

Piotr Płudowski: Plac Narutowicza to wyzwanie dla projektanta.

MIROSŁAW BUCZEK

Pamiętali o ofiarach

Przedstawiciele władz powiatowych, miejskich i gminy Łuków razem uczcili rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Po okolicznościowej mszy w kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie złożono kwiaty na grobach ofiar z września 1939 roku. Przy grobie Ireny Majmeskuł – studentki Uniwersytetu Lwowskiego, która zginęła 7 września w czasie bombardowania Łukowa, wartę zaciągnęli żołnierze z 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. Okolicznościowe przemówienie wygłosił, między innymi, burmistrz Łukowa, **Piotr Płudowski**. Uroczystości zakończyła inscenizacja przygotowana przez Teatr Poezji Łukowskiego Ośrodka Kultury. **(MB)**

fot. arch UM

W Zimnej Wodzie

Będzie wyciąg

Już w przyszłym roku miłośnicy narciarstwa wodnego będą mogli oddawać się swojej pasji na podłukowskim zalewie „Zimna Woda".

Zaplanowano zbudowanie tam elektrycznego linowego wyciągu. Ponadto w ramach projektu zakupione zostaną narty, łódź motorowa, łódź szybkiego reagowania, deski surfingowe i kamizelki.

Projekt zakłada wybudowanie dwóch pomostów dla wędkarzy oraz oświetlenia pomostów i grobli. Wartość zadania wyliczono na 3 726 686 złotych. Inwestycję współfinansuje Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. Termin oddania wyciągu do użytku wyznaczono na 28 maja przyszłego roku. **(MB)**

R E K L A M A

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4

Gmina Stoczek Łukowski

Brak miejsca na ścieżki

Wiejska gmina Stoczek Łukowski ma za sobą epokową wręcz poprawę stanu dróg. Dziś władze samorządowe myślą nie tyle o utwardzaniu głównych traktów, co o poprawie bezpieczeństwa osób korzystających z nich, w tym głównie pieszych.

- Już na pierwszej sesji w tej kadencji samorządu zapowiedzieliśmy poszerzanie pasów jezdni i budowę chodników przy drogach o największym natężeniu ruchu – mówi wójt **Marek Czub**. - Współpracujemy w tym zakresie z powiatem, bo przeważnie są to drogi powiatowe. W ciągu 2-3 lat w większości wsi naszej gminy będą chodniki dla pieszych.

Problemem są jednak ścieżki rowerowe. Często nie ma gdzie ich wytyczyć ze względu na bliskość prywatnych posesji. Przepisy prawne też nie ułatwiają gminom zadania. Rowerzyści nadal więc muszą być bardzo czujni na drogach publicznych. **(MB)**

Droga w Woli Kisielskiej

Jest robota w Jedlance

Deftrans już zatrudnia

Jak już pisaliśmy na łamach „TS", firma Deftrans, która swoje główne bazy posiada w Miliczu i Odolanowie w Dolinie Baryczy, już rekrutuje pracowników do powstającego w Jedlance zakładu produkcji mebli łazienkowych i kuchennych.

Ogółem w przedsiębiorstwie pracuje 500 osób, a do filii w wiejskiej gminie Stoczek Łukowski przyjęto już 21. Potrzeby kadrowe firmy są jednak dużo większe. Deftrans cały czas prowadzi nabór, oferując dogodne warunki dla aktywizacji zawodowej kobiet, zatrudnienie na umowę o pracę, terminowe płatności, dofinansowanie wypoczynku, bony świąteczne, dodatki stażowe i nagrody jubileuszowe.

Więcej szczegółów zainteresowani uzyskają pod numerem telefonu 887 122 458 lub na www.deftrans.com.pl/kariera/. **(MB)**

- Jak to możliwe, że każda szkoła w gminie Dobre ma przydzielaną inną kwotę na nagrody za wyniki w nauce ? - dopytywała na ostatniej sesji radna Hanna Wadas.

Skąd te dysproporcje?

- Trzeba jeść małą łyżką. Bo jeśli będzie się jadło chochlą, to na nic nam nie starczy - wzywa do oszczędności wójt Tadeusz Gałązka.

Zaczął się nowy rok szkolny, ale w gminie Dobre nie milkną echa sporu o ubiegłoroczne stypendia. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Mlęcinie wnioskowała do rady gminy o 6 400 zł na stypendia dla wyróżniających się uczniów. Placówka otrzymała 2 800 zł. Nagrody za naukę musiały być więc niższe, niż planowano. Okazało się, że są o wiele niższe od stypendiów, które otrzymały dzieci w innej szkole, w Dobrem.

PRZEPRASZAM, MUSZĄ BYĆ CIĘCIA

W Mlęcinie w pierwszym półroczu stypendium wynosiło 230 zł (skorzystało z niego 5 uczniów), natomiast w drugim - 104 zł (przydzielono je 11 uczniom). Szkoła Podstawowa w Dobrem otrzymała na stypendia 27 tys. zł, ale ostatecznie wydano 20 900 zł. W I półroczu 34 uczniów otrzymało stypendia po 240 zł, a w drugim półroczu nagrodzono 49 uczniów, każdego kwotą 260 zł.

- Jak to możliwe, że każda szkoła w gminie Dobre ma przydzielaną inną kwotę na nagrody za wyniki w nauce? - dopytywała na sesji radna **Hanna Wadas**. - Bardzo proszę, żeby takich sytuacji nie było.

Zdaniem radnej, należy ustalić jednakową kwotę dla wszystkich dzieci, bez względu na to, w jakiej szkole się uczą. - To mogła być różnica 10 zł, ale nie 156 zł, jak w drugim półroczu... - zaznacza radna.

Do przewodniczącego rady gminy wpłynęły pisma od 2 uczennic szkoły w Mlęcinie oraz od rady rodziców. Wynika z nich, że dzieci czują się pokrzywdzone. Wójtowi **Tadeuszowi Gałązce** jest z tego powodu przykro. Ale, jak tłumaczy, propozycje finansowe dyrektorów placówek były dosyć wysokie. Przypomina, że szkoły nie otrzymały wszystkich wnioskowanych pieniędzy na środki czystości czy remonty. A był ku temu powód.

fot. arch.

Tadeusz Gałązka

- Żeby utrzymać placówki oświatowe, dokładamy 53% pieniędzy z budżetu gminy. Jeśli będziemy się skupiać tylko na oświacie, to nic więcej nie zrobimy. A co z inwestycjami, na które musimy przeznaczyć ok. 4 mln zł? Mamy nic nie robić? Ponieważ takie są realia, to przepraszam, ale muszą być cięcia - mówi wójt, rozkładając ręce.

I tłumaczy, że wszystkie placówki oświatowe otrzymały na stypendia 50% wnioskowanej kwoty. Ta w Mlęcinie nie jest więc wyjątkiem.

MAŁĄ ŁYŻKĄ, A NIE CHOCHLĄ

Wójt tłumaczy, że rozsądne rozdysponowanie kwot na stypendia leży w gestii dyrektorów szkół. W przypadku szkoły w Mlęcinie można było to zrobić trochę inaczej.

- W drugim półroczu szkoła miała do rozdysponowania 1650 zł. Przyznała stypendia po 104 zł, a mogła po 150 zł. Nie wiadomo, dlaczego nie wykorzystano 506 zł – mówi zastępca wójta **Piotr Chmielewski**. - Wówczas uniknięto by tak dużych dysproporcji.

- No a potem okazuje się, że ten wójt to jest taki, że nic nie chce dać. Najlepiej powiedzieć, że wójt nie da - mówił na sesji wzburzony **Tadeusz Gałązka**. I zwrócił się do radnych: - Proszę państwa, my wszyscy braliśmy w tym udział, zatwierdzając budżet finansowy gminy.

Władze gminy wyraziły też zdziwienie nieszczęśliwym sformułowaniem, które pojawiło się w pismach, że za naukę należy się wynagrodzenie.

- My w gminie za naukę nigdy nie płaciliśmy. Stypendium to nagroda, a nie zapłata - zwraca uwagę przewodniczący rady gminy **Waldemar Szymański**.

fot. arch.

Piotr Chmielewski

- Dzieci nie uczą się dla mnie, tylko dla siebie, bo edukacja może im zapewnić lepszą przyszłość - dodaje Tadeusz Gałązka. Według niego, tylko dzięki oszczędności jest szansa na utrzymanie placówek oświatowych w gminie. - Jeżeli będziemy rozrzutni, to przyjdzie taki moment, że szkoły padną z braku funduszy. Trzeba jeść małą łyżką. Bo jeśli będzie się jadło chochlą, to na nic nam nie starczy.

Zdaniem Tadeusza Gałązki pieniądze na stypendia w szkole w Dobrem są większe, bo tam uczy się więcej dzieci (ok. 411, a w Mlęcinie 62). - I to chyba jest zrozumiałe - dodaje.

Na sesji padły propozycje, aby regulaminy przyznawania stypendium w obu szkołach zostały ujednolicone. Niech dyrektorzy szkół spotkają się i ustalą wspólnie jednakowe nagrody za osiągnięcia w nauce.

TO NIE WINA DZIECI

Jolanta Jastrzębska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Mlęcinie, nie widzi takiej potrzeby. - To władze gminy powinny się bardziej nad tym pochylić i przeznaczyć odpowiednie środki na nagrody. Stypendium może być przyznawane, ale nie musi. Jednak nagroda za pracę i trud jest bardzo motywująca dla uczniów.

Jak dowiedzieliśmy się od zastępcy wójta Piotra Chmielewskiego, trzecia gminna szkoła w Dropiu w ogóle nie przyznała stypendiów, mimo że dostała na ten cel fundusze.

Dyrektor Szkoły w Mlęcinie w rozmowie z nami odniosła się do 506 zł, które nie zostały rozdysponowane. Tłumaczy, że nastąpiły zmiany w rozliczeniach. - Z przyzwyczajenia, patrząc zawsze na ostatnią kolumnę w rozliczeniu budżetu, nie spojrzałam, co jest w nagłówku. Przeoczyłam tę kwotę. I to był mój błąd - przyznaje.

Natomiast argument, że szkoła w Dobrem jest większa i dlatego dostaje więcej pieniędzy, pani dyrektor nie przekonuje: - To, że dzieci uczą się w większej czy mniejszej szkole, to nie jest ich wina. W każdej z nich nauka dziecka wygląda tak samo.

TOMASZ MARKIEWICZ

Miński urząd pracy tonął w morzu wniosków, stopa bezrobocia wzrosła.

Pieniądze na „tarczę”

Powiatowy Urząd Pracy w Mińsku Mazowieckim od marca realizuje zadania związane z pomocą w ramach tarczy antykryzysowej. Jak twierdzi dyrektor placówki **Anna Laskowska**, to spore wyzwanie. Od ponad 21 lat pracuje w PUP, od sierpnia na stanowisku dyrektora, ale nigdy nie było jeszcze tak dużej mobilizacji.

- Kwiecień i maj były dla nas miesiącami bardzo wytężonej pracy. Obowiązywały nadgodziny. Pracowaliśmy od 7.00 do 20.00, czasem do 21.00 również w soboty, a niektórzy także w niedziele – informuje pani dyrektor.

Liczba wpływających wniosków była ogromna. Pracownicy musieli skontrolować, przejrzeć i zatwierdzić lub poprawić tysiące umów i innych dokumentów.

NAJBARDZIEJ SKORZYSTALI MIKROPRZEDSIĘBIORCY

Skala zadań będzie bardziej widoczna, jeśli spojrzymy na kwoty, jakimi urząd pracy operował w ostatnich latach. W 2018 r. dysponował 8 mln zł na aktywizację zawodową osób bezrobotnych, rok później niespełna 4 mln zł.

- A w tym roku mamy blisko 75,6 mln zł. To ogromna suma - mówi dyrektor PUP.

Dodaje, że pula na aktywizację osób bezrobotnych (z przeznaczeniem na szkolenia, staże, prace interwencyjne, rozpoczęcie działalności gospodarczej, tworzenie i doposażenie nowych miejsc pracy) to 4,628 mln zł. Pozostałe ponad 71 mln to pieniądze zarezerwowane na pomoc w ramach tarczy antykryzysowej. Są to m.in. wypłaty pożyczek dla przedsiębiorców do 5 000 zł, wsparcie do kosztów wynagrodzeń dla pracowników dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw oraz dofinansowanie do części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorców samozatrudnionych.

O udzielenie wsparcia do kosztów wynagrodzeń ubiegało się 940 przedsiębiorców z powiatu mińskiego, z tego 443 wnioski rozpatrzono pozytywnie. Do sierpnia wypłacono pomoc finansową na łączną kwotę 6,978 mln zł.

Najbardziej z pomocy skorzystali mikroprzedsiębiorcy. PUP odnotował 10 134 wnioski o pożyczkę, podpisano 7 134 umowy. Wypłacono 34,879 mln zł.

Jeśli łącznie zsumujemy wszystkie formy pomocy dla przedsiębiorców w ramach tarczy antykryzysowej, PUP wypłacił ogółem 45 mln 482 tys. zł. Nie jest to jednak pełna kwota, a pieniądze przelane na konta przedsiębiorców w końcówce sierpnia.

NIE WSZYSCY ZADOWOLENI

Nie wszyscy przedsiębiorcy byli zadowoleni. Spodziewali się, że wnioski zostaną rozpatrzone sprawniej, a przelewy szybciej trafią na ich konta. Anna Laskowska tłumaczy:

- Często spotykaliśmy się z trudnościami niezawinionymi przez pracowników. Utonęliśmy w morzu wniosków, gdy wpływało ich po 200 lub 300 dziennie.

Jak twierdzi pani dyrektor, wszystko przebiegałoby sprawniej, gdyby przedsiębiorcy przed wypełnieniem wniosku przeczytali opisy i wyjaśnienia, bo wtedy nie myliliby się tak często. I gdyby nie składali kilku wniosków zamiast jednego, a w mailu załączali umowy, zamiast innych dokumentów, które akurat mieli na pulpicie w komputerze.

We wrześniu w PUP znowu przybędzie pracy.

- W tej chwili zaczynamy umarzać pożyczki. Wypłaciliśmy ogółem 7 505 pożyczek, teraz musimy je umorzyć - tłumaczy dyrektor. - Czyli jeszcze raz trzeba sięgnąć do każdego z wniosków, zweryfikować każdego przedsiębiorcę i wysłać do niego korespondencję. Urząd wraca do pracy w nadgodzinach (w soboty).

ROŚNIE BEZROBOCIE?

Od kilku miesięcy straszy się Polaków tsunami na rynku pracy. Mówi się, że mnóstwo osób straciło źródło utrzymania, a liczba ofert pracy zmalała. I że są one mniej atrakcyjne niż przed kryzysem.

- Rzeczywiście, jak zaobserwowaliśmy, poziom bezrobocia jest wyższy. Wzrosła również stopa bezrobocia - mówi Anna Laskowska.

Pod koniec 2019 r. miński PUP zarejestrował 2 410 bezrobotnych, a już w lipcu tego roku było ich 3 051. Stopa bezrobocia z 4,9 wzrosła do 5,9 proc.

TOMASZ MARKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

POSZŁO O KIELISZKI

W gminie **Dębe Wielkie** do 19-latka przyszli znajomi i po krótkim pobycie, wychodząc, zabrali kieliszki. Gdy chłopak chciał odebrać swoją własność, doszło do awantury, która przerodziła się w rękoczyny. Trzech mężczyzn w wieku od 17 do 34 lat pobiło 19-latka, powodując u niego złamania kości nosa, licznie zasinienia i zadrapania. Dwaj podejrzani przyznali się do pobicia. Teraz postępowanie trójki mężczyzn oceni sąd.

PROWADZIŁ POMIMO ZAKAZU

36-letni mieszkaniec gminy **Mińsk Maz.** został zatrzymany do kontroli drogowej chwilę po tym, jak ruszył spod sklepu spożywczego, a jego styl jazdy wzbudził podejrzenia patrolu ruchu drogowego. Mężczyznę obowiązywał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. W organizmie miał 0,4 promila alkoholu.

NIETRZEŹWY KIERUJĄCY

Patrol ruchu drogowego zatrzymał w **Hucie Kuflewskiej** kierującego mercedesem. Kierowca miał ponad 1,2 promila alkoholu w organizmie.

OSZUSTWO INTERNETOWE

Policjanci wyjaśniają okoliczności oszustwa w gm. **Halinów**. Pokrzywdzona zgłosiła, że nieznany sprawca włamał się na jej konto społecznościowe i podając się za nią wyłudził od koleżanki 300 zł. Policjanci apelują, aby w takich sytuacjach zawsze potwierdzić, czy faktycznie dana osoba zwraca się z taką prośbą.

OTWARTE DRZWI

Jedna z mieszkanek **Mińska Mazowieckiego** padła ofiarą złodzieja, gdy nie zamknęła drzwi wejściowych do domu, a tuż przy wejściu pozostawiła torebkę. Miała w niej poza pieniędzmi różnego rodzaju dokumenty i karty płatnicze banku. Utrata tych przedmiotów powoduje sporo kłopotów natury urzędowej, nie wspominając o finansowych.

ODPOWIE ZA KRADZIEŻ PALIWA

22-letni mieszkaniec **Mińska Mazowieckiego** usłyszał zarzut wielokrotnej kradzieży paliwa z kilku stacji paliw, zlokalizowanych na terenie powiatu mińskiego. Doprowadził on do strat na łączną kwotę ponad 1700 zł. Mężczyźnie grozi nawet do 5 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL”, ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER”, ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

9 września – Dąbrówki 52
10 września – Warszawska 180
11 września – Rudzkiego 9
12 września – Piłsudskiego 32
13 września – Widok 2/4
14 września – Cicha 12/55
15 września – Kościuszki 14/U-2

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 8, 11

KRONIKA POLICYJNA

UKRADŁ, ZROBIŁ ZAKUPY

2 września w **Siedlcach** w jednym ze sklepów nieznany sprawca ukradł kartę bankomatową 57-letniej kobiecie. Następnego dnia złodziej kilkakrotnie zapłacił tą kartą w różnych sklepach w centrum handlowym. Żadna z transakcji nie przekraczała 100 zł, dzięki czemu nie musiał podawać PIN. Łączna wartość strat wynosi ponad 350 zł.

KIEROWCA OKRADZIONY

4 września został okradziony kierowca pasażerskiego busa. Mężczyźnie zginęła saszetka z dokumentami, kartą płatniczą oraz pieniędzmi w kwocie 500 zł. Zgłoszenia dokonano w Zbuczynie.

WESZLI DO GARAŻU I DO SAMOCHODU

Pomiędzy 31 sierpnia a 5 września na terenie gminy **Mordy** nieznani sprawcy weszli do samochodu w niezamkniętym garażu. Z wnętrza samochodu zabrali gotówkę w wysokości 4 tys. zł.

ZŁODZIEJ W DOMU

Pomiędzy 28 sierpnia a 6 września złodzieje dostali się przez drzwi garażowe do remontowanego domu w **Siedlcach**. Złodzieje ukradli dwie płyty indukcyjne, dwie kuchenki, trzy lodówki, sedes, kabinę prysznicową, wiertarkę, szlifierkę kątową o łącznej wartości 3350 zł.

NIE MA BUTÓW I PIENIĘDZY

10 sierpnia 39-letnia siedlczanka zamówiła na jednym z portali buty, za które zapłaciła 121 zł. Do tej pory nie dostała jednak ani butów, ani zwrotu pieniędzy.

Z GRUDKĄ NA ULICY

4 września siedleccy policjanci zatrzymali 25-latka, przy którym znaleźli grudkę plastycznej substancji koloru brunatnego. To silny narkotyk.

MA DOŻYWOTNI ZAKAZ

6 września w miejscowości **Łomnica** (**gm. Wodynie**) policjanci zatrzymali 68-latka, który kierował samochodem, mając ponad 1,6 promila alkoholu. Mężczyzna miał w dodatku orzeczony przez sąd dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. **(jj)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich
E-paka, **Zbuczyn,**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń
„Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441;
m.gustolek@gazeta.pl;
dojazd do klienta

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 1, 2, 3, 4, 5

W gminie Siedlce rozpoczął działalność Zakład Gospodarki Komunalnej!

Koniec z cenowym dyktatem

Trudno powiedzieć, żeby wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski był spanikowany, ale jak sam przyznał, był jednak nieco poddenerwowany. I miał ku temu powód, bowiem 1 września rozpoczął działalność gminny Zakład Gospodarki Komunalnej.

Jego utworzenie wójt zapowiadał zaledwie kilka miesięcy temu, obiecując, że zakład ruszy właśnie we wrześniu. I dotrzymał słowa, bo własny ZGK jest jednym z najważniejszych przedsięwzięć wójta w tej kadencji. To wyzwanie traktował więc priorytetowo.

- Wszystkie śmieciarki wyjechały już w teren - poinformował 1 września **Henryk Brodowski**. - Na razie nie miałem żadnych telefonów z informacjami, że coś idzie nie tak. Ale cały czas się trochę stresuję, bo utworzenie ZGK to wielkie przedsięwzięcie i odpowiedzialność wobec wszystkich mieszkańców. Gdyby coś poszło nie tak, to ludzie mogą mieć kłopoty z odbiorem nieczystości. Ale jestem przekonany, że nic nie zawiedzie, bo wszystko było dobrze przemyślane i przygotowane. Jeszcze 31 sierpnia rozdaliśmy sołtysom worki na śmieci i jest ich tyle, że każdy może wziąć ile zechce, nawet na zapas. To na dobry początek, bo 1 września to dla naszej gminy bardzo ważna data.

Wójt H. Brodowski chce stworzyć ZGK z prawdziwego zdarzenia. fot. Aga Król

Co by nie mówić, to utworzenie własnego przedsiębiorstwa wiąże się ze sporym ryzykiem, także natury ekonomicznej. Po co więc gmina decydowała się na samorządowy zakład? Henryk Brodowski od początku podkreślał, że ZGK ma się zajmować przede wszystkim odbiorem śmieci. Do tej pory, zresztą sprawnie, robił to PUK Servis. To jednak firma zewnętrzna, która na świadczeniu usług musi zarabiać. I w tym tkwi sedno sprawy. Gminny ZGK działa jedynie po kosztach, a tym samym jego usługi powinny być tańsze. Tyle teoria, którą w ciągu najbliższych miesięcy zweryfikuje praktyka. Na razie jednak dla samych mieszkańców nic się nie zmieniło.

- Nie musieliśmy zrywać umowy z PUK, a tym samym płacić kar, bowiem umowa z tą firmą była zawarta właśnie do 31 sierpnia - wyjaśnia wójt. - Od następnego dnia musieliśmy już sami odbierać śmieci, więc wszystko musiało być idealnie zgrane. Mieszkańcy gminy może nawet nie odczują, że śmieci odbiera inna firma. Opłaty nie uległy zmianie i wynoszą 12 złotych od osoby w gospodarstwie lub 14 zł, jeśli nie ma kompostownika. I mogę zapewnić, że zostaną na tym poziomie na pewno do końca tego roku.

Po to, żeby później ruszyły z kopyta?

- Głównym celem tworzenia ZGK było powstrzymanie wzrostu cen za odbiór odpadów - odpowiada wójt. - W tej chwili gmina ma duży wpływ na kształtowanie cen, a wcześniej była zdana na ofertę uzyskaną w przetargu, do którego czasem przystępowała tylko jedna firma. Był to więc praktycznie dyktat cenowy. Teraz z nim zerwaliśmy. Nie mogę oczywiście zagwarantować, że obecne ceny będą obowiązywały przez wiele lat, szczególnie w obecnej sytuacji rynkowej. Mogę jednak zapewnić, że nie wzrosną także w 2021 roku.

Na początku ZGK będzie się koncentrowała na odbiorze odpadów. Dysponuje dwiema śmieciarkami i dwoma samochodami do transportu innych odpadów. Obie śmieciarki są dzierżawione, ale gmina nie płaci za nie ani złotówki.

- Rozstrzygnęliśmy już przetarg na kupno własnej śmieciarki - wyjaśnia wójt. - W umowie jest klauzula, że to firma, która ją dostarczy, płaci za obecnie dzierżawione samochody. Mamy także zapewniony bezpłatny serwis techniczny. To dla nas korzystny układ, tym bardziej że za nową śmieciarkę zapłacimy 600 tysięcy złotych, a więc stosunkowo niewiele.

Nowy samochód zostanie dostarczony jeszcze w październiku tego roku. W styczniu przyszłego roku zostanie rozpisany przetarg na kolejną śmieciarkę dla ZGK. Na razie nowe przedsiębiorstwo nie kupuje własnego sprzętu, aby nie tworzyć nadmiernych długów. Pieniądze na inwestycje musi wypracować z działalności.

Wójt ma ambitne plany i mówi, że chce stworzyć ZGK z prawdziwego zdarzenia. W planach jest zakup ciągnika ze specjalistycznym sprzętem do utrzymywania poboczy i pogłębiania przydrożnych rowów. Te usługi samorząd cały czas musi zlecać. Podobnie jak drobne naprawy nawierzchni jezdni czy niewielkie prace remontowe samorządowych obiektów. Teraz wszystkie te prace ma ogarnąć własny zakład.

Dyrektorem gminnego ZGK został **Jan Osiej**, który wygrał konkurs na to stanowisko (było 2 kandydatów). Nowa firma zatrudnia 12 osób, w tym 3 kierowców, 6 ładowaczy, pracownika administracji i dyrektora.

Oby nadzieje, jakie w ZGK pokłada wójt, się spełniły, bo od tego będą zależały rachunki, jakie mieszkańcy gminy zapłacą za odbiór odpadów.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Narkotyki w szkatułce i w pojemniku na sól

Skrytki wydawały się całkiem niezłe...

Policjanci ze Zbuczyna zatrzymali 17-latka podejrzanego o posiadanie narkotyków. Przechowywał on narkotyki w domu. Część z nich ukrywał w szafce, w specjalnie przygotowanej do tego celu szkatułce, inne były zawinięte w folię, w plastikowym pojemniku.

Z kolei w samochodzie na posesji, w pojemniku na sól, policjanci znaleźli marihuanę. W sumie znaleziono prawie 20 gramów narkotyków, w tym m.in. marihuanę, amfetaminę i blisko 17 gramów mefedronu.

17-latek usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. **(jj)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel.
25 631 30 84

Niemal z dnia na dzień gmina Domanice, od lat jedna z najbiedniejszych w regionie, stała się jedną z najbogatszych!

A przed nią świetlana przyszłość...

Nie raz już mieliśmy okazję przekonać się, że statystyka potrafi zdziałać cuda. Wszystko można udowodnić „statystycznie", tylko trzeba zastosować odpowiednią metodę liczenia. Tym sposobem jedną z najbiedniejszych gmin w regionie można zrobić jedną z najbogatszych. Z dnia na dzień.

Taka właśnie metamorfoza przytrafiła się gminie Domanice. Zawsze była to jedna z najbiedniejszych gmin, nie tylko w powiecie siedleckim. Poziom zamożności gmin mierzono w dość prosty i racjonalny sposób - dzieląc dochody podatkowe gminy na liczbę mieszkańców. A że w gminie Domanice nie ma rozwiniętej działalności gospodarczej i zbyt wielu przedsiębiorstw, to w owej „zamożności" wypadała w powiecie na drugim miejscu, ale od końca. Teraz jednak awansowała. I to jak. Z dochodami ponad 5 tys. zł na osobę zajmuje drugie miejsce, ale już od czoła listy. Spośród 13 gmin w powiecie, wyprzedza ją tylko gmina Siedlce. Ale biedne do niedawna Domanice biją poziomem zamożności choćby takie gminy, jak: Zbuczyn, Wiśniew czy Kotuń.

W Domanicach nie pojawił się jednak potentat, który zainwestował w budowę wielkiej fabryki. Bogactwo pojawiło się praktycznie bez wysiłku. Zmieniono bowiem sposób liczenia poziomu zamożności gmin.

Do własnych dochodów podatkowych doliczono także wszystkie wypłacane mieszkańcom świadczenia socjalne, w tym oczywiście 500+, 300+, czy też fundusz alimentacyjny. A że w gminie do tej pory bida aż piszczała, to wypłacano tu rekordowo wysokie świadczenia socjalne. Mówiąc więc w dużym skrócie – to nagłe i nieoczekiwane bogactwo z biedy się właśnie wzięło.

I można by się tylko uśmiechnąć nad całą sprawą, gdyby nie miała ona także swoich dalszych, już nie tak radosnych konsekwencji. Bo poziom zamożności jest jednym z podstawowych kryteriów przy przyznawaniu samorządowi różnego rodzaju wsparcia i dotacji. Wiadomo, że bogate gminy spadają w rankingu do pomocy. Trudniej im pozyskiwać fundusze na rozwój infrastruktury, istotny dla potencjalnych przedsiębiorców. A to oddala perspektywę stworzenia nowych miejsc pracy. Bezrobotnych i biednych, a więc uprawnionych do „socjalu", będzie przybywało. Nie zdziwmy się więc, kiedy już niedługo gmina Domanice będzie najbogatsza przynajmniej w całym powiecie!

Z. JUŚKIEWICZ

W miejscu, gdzie miała pracować, będzie dodatkowa kasa biletowa.

Nie jest jak w zegarku

Przez prawie 30 lat jej zakład zegarmistrzowski był stałym elementem dworca PKS w Sokołowie. Teraz dworzec zamknięto, a ona szuka kąta dla siebie.

Pani Henryka z Sokołowa jest na rencie od lat 80. Wszystko za sprawą guza w kanale kręgowym, który sprawił, że jako nastolatka miała amputowaną nogę, a potem, po nieudanej operacji, straciła władzę w drugiej. Teraz porusza się tylko na wózku.

ODSKOCZNIA NA DWORCU

W latach 90. zaczęła prowadzić zakład zegarmistrzowski. Najpierw we własnym domu, a potem przez przypadek trafiła na sokołowski dworzec PKS. Przypadł jej punkt obok wypożyczalni kaset wideo, a jakiś czas później w miejscu innej wypożyczalni. - Z początku tam był hałas, zwłaszcza przez głośniki zapowiadające odjazdy, ale bardzo się cieszyłam, że mam tę pracę. To była odskocznia, możliwość kontaktu z ludźmi. Przy drewnianym stanowisku w holu dworca miałam dużo przestrzeni - wspomina.

W najlepszych czasach panią Henrykę odwiedzało 10-20 klientów dziennie. Bywało, że przyjeżdżali z Siedlec czy Węgrowa. Ostatnio było ich mniej, bo coraz mniej ludzi potrzebuje naprawy zegarka. Na domiar złego rok temu pojawiły się pogłoski, że działka, na której stoi dworzec, będzie sprzedana.

- Zaczęłam się martwić - opowiada sokołowianka. - Na wiosnę już tylko ja pracowałam w tym budynku. Otwierałam go i dla ludzi korzystających z poczekalni, ale mi to nie przeszkadzało.

DOKĄD IŚĆ?

Z dworca wyprowadziła się, kiedy wybuchła pandemia. - Ale i bez tego bym musiała, bo podobno sanepid uznał, że lokal nie nadaje się do użytku. Jak usłyszałam, dla mnie jednej nie będą ponosić kosztów utrzymania. Niedawno postawili obok kontenerową kasę, ale w niej jest dla mnie za gorąco i za ciasno. Zresztą nikt mnie nie powiadomił, że mam się tam przenieść - dodaje pani Henryka.

Latem przewiozła cały zegarmistrzowski dobytek na wózku do odległego o kilkaset metrów domu. Na szybie dworca wywiesiła kartkę z informacją, a w swoim ogródku postawiła szyld. - Teraz przyjmuję klientów przy stole w kuchni. Ale mało ich zagląda, bo to zaułek i trudno tu trafić. A ja muszę płacić ZUS - wzdycha.

I dodaje: - Chcę dalej prowadzić działalność, bez przebranżawiania się. Lubię to, co robię. Ale nie mam dokąd iść. Jeśli już pasuje mi miejsce, to brak toalety przystosowanej do osób na wózku. No i musi być odpowiednio niski czynsz.

Pani zegarmistrz rozmawiała ze starostą, bo sokołowski PKS należy do powiatu. - Usłyszałam, żeby iść do prezesa. Ale nie poszłam. I nie szukałam pomocy nigdzie indziej - mówi.

ZAKLEPANE W POCZEKALNI

Starosta **Elżbieta Sadowska** przypomina sobie, że jeszcze poprzedni prezes PKS-u Krzysztof Dębiński zasugerował wszystkim najemcom punktów usługowych na dworcu, by w ciągu 3 miesięcy spróbowali znaleźć inne miejsca na swoją działalność. - Ci państwo mnie odwiedzili, a ja zagwarantowałam, że dopóki nie sprzedamy działki, będą mogli tam pracować. Rozmawiałam też wtedy z panią Henryką. Powiedziałam jej, że jest częścią naszego PKS-u, i obiecałam, że znajdzie się dla niej miejsce w nowej poczekalni kontenerowej. W związku z tym poprosiłam prezesa, żeby zapewnił tej pani jakieś niewielkie pomieszczenie w tym budynku - relacjonuje.

Na razie pani Henryka naprawia zegarki przy kuchennym stole.

Później sanepid nakazał zamknięcie dworca, ale władze PKS-u kilkakrotnie prosiły o przesunięcie terminu. Ostatecznie podjęły jednak decyzję w tej sprawie, a Zarząd Powiatu się do niej przychylił. - Przekazałam te informacje pani zegarmistrz - mówi starosta. - Choć to zaakceptowała, jakiś czas później spotkała się ze mną jeszcze raz i przekonywała, że nie powinno się zamykać dworca. Powtórzyłam, by zgłosiła się do PKS-u. Odparła, że w poczekalni kontenerowej jest zbyt ciasno i ciemno. Z tego, co wiem, nie pojawiła się u prezesa w tej sprawie.

Poczekalnia kontenerowa zaczęła działać pod koniec wakacji. - Niedawno prezes Mirosław Szwinto poinformował mnie, że miejsce wstępnie przewidziane na zakład zegarmistrzowski świetnie nadawałoby się na drugą kasę i pomieszczenie gospodarcze. Przychyliłam się do tej propozycji, bo pani Henryka nie wyraziła zainteresowania - informuje Elżbieta Sadowska.

Jak dodaje, próbowała znaleźć w zasobach powiatu inny lokal na zakład zegarmistrzowski, ale nie znalazła właściwego. - Będę się dalej rozglądać. Ale może ta pani powinna się zwrócić do burmistrza? - kończy.

Tekst i zdjęcie: BARTOSZ SZUMOWSKI

Rekordy wbrew wirusowi

Patronat „TS"

400 biegaczy wzięło 6 września udział w IV Sokołowskiej RUNdzie nad zalewem Niewiadoma koło Sokołowa Podlaskiego.

Patronat honorowy nad tegoroczną edycją objęła gmina Sabnie, a partnerem był Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski. Tym razem hasło przewodnie imprezy brzmiało: „Pozostań w ruchu". - Chcieliśmy w ten sposób podkreślić wagę aktywności fizycznej w każdych warunkach. Kiedy jest regularna, uodparnia nasz organizm, by stawał się silniejszy w walce ze wszelkimi wirusami, a to, jak wiemy, ostatnio jest tematem szczególnie ważnym - podkreśla **Zuzanna Załoga**, właścicielka firmy Be Alive, która zorganizowała bieg.

W ramach wydarzenia odbyły się: biegi dla dzieci, bieg na 5,4 km dorosłych (1 runda dookoła zalewu), bieg na 10,8 km dorosłych (2 rundy dookoła zalewu) oraz marsz Nordic Walking.

Zwycięzcy tegorocznej edycji zostali nagrodzeni w kategoriach wiekowych. Rekordzistą i multimedalistą z nowym rekordem trasy został **Kamil Szymaniak** z K(r)ropka Team. Wygrał 2 biegi - na 5 km (18 min. 9 sek.) i na 10 km po wymagającej trasie terenowej (37 min. 27 sek.).

Frekwencja uczestników oraz kibiców najnowszej IV Sokołowskiej RUNdy była rekordowa. Organizatorzy oraz sponsorzy zapewnili szereg atrakcji w miasteczku biegowym. Można było m.in. skorzystać z bezpłatnych spływów kajakami i pontonami oraz zagrać z profesjonalnymi sportowcami w futbol amerykański. Tegoroczna edycja biegu była również transmitowana w „Pytaniu na Śniadanie" na antenie TVP2. **(BS)**

Frekwencja była rekordowa

fot. Zuzanna Załoga

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Terytorialsi w akcji

Na zakończenie wakacji Żołnierze Obrony Terytorialnej szkolili się z działań przeciwkryzysowych.

Wojska Obrony Terytorialnej to uzupełnienie polskiej armii. Ich misją jest obrona i wspieranie lokalnych społeczności podczas konfliktów zbrojnych, klęsk żywiołowych lub katastrof.

5 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej, w której służy ponad 2 tys. żołnierzy, od 2 miesięcy odbywa ćwiczenia z zakresu zarządzania kryzysowego. W ich trakcie terytorialsi uczą się współdziałania z innymi służbami na wypadek wystąpienia dużych pożarów, powodzi czy huraganów.

Kilka dni temu żołnierze 3 kompanii 53. batalionu lekkiej piechoty z Siedlec ćwiczyli w Skrzeszewie (gm. Repki). Współpracując z Ochotniczą Strażą Pożarną, szkolili się m.in. z ratownictwa wodnego i ewakuacji podczas powodzi, ratownictwa drogowego, udzielania pierwszej pomocy, tworzenia linii gaśniczej. **(BS)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

KRONIKA POLICYJNA

NIEUDANE WYMIJANIE

W sobotę, 5 września na trasie **Kosów Lacki-Chruszczewka** kierujący ciężarówką z przyczepą 22-letni obywatel Ukrainy zjechał na prawe pobocze, wymijając inną ciężarówkę. Kiedy próbował ponownie wjechać na jezdnię, prowadzony przez niego pojazd wywrócił się i wjechał do rowu. Kierujący był trzeźwy. Mężczyzna nie potrzebował pomocy medycznej.

WYDMUCHAŁ 1,5 PROMILA

W piątek, 4 września, na ul. **Węgrowskiej** w **Sokołowie Podlaskim** policjanci pionu prewencji zatrzymali forda. Kiedy przeprowadzali kontrolę, od kierującego samochodem 67-letniego mieszkańca powiatu sokołowskiego wyczuli silną woń alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało ponad 1,5 promila alkoholu. O dalszym losie mężczyzny zadecyduje sąd. Kierowcy grozi wysoka kara grzywny i nawet do 2 lat więzienia.

POTRÓJNA STŁUCZKA

W czwartek, 3 września, ok. godz. 10.10 na **ul. Fabrycznej** w **Sokołowie Podlaskim** z parkingu wyjeżdżał opel. Kierująca nim 26-letnia kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z mercedesem prowadzonym przez 44-latkę oraz dafem, za którego kierownicą siedział 29-latek. Wszyscy uczestnicy zdarzenia drogowego byli trzeźwi.

NIE USTĄPIŁ

Tego samego dnia w **Dybowie** (gm. **Kosów Lacki**) kierowany przez 58-latka renault wyjeżdżał z drogi podporządkowanej. W pewnym momencie nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym iveco, prowadzonym przez 35-letniego mężczyznę. Pasażerka renaulta trafiła do szpitala. Kierujący oboma pojazdami byli trzeźwi. **(BS)**

Promile, amfa i zakaz

Sprawca wypadku we wsi **Wólka Okrąglik** (gm. **Kosów Lacki**) miał sporo na sumieniu...

W sobotę, 5 września, 34-letni kierujący toyotą stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w barierki energochłonne, przez co doszło do wywrócenia się pojazdu. Kiedy policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierowcy, okazało się, że ma ponad 3,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Chwilę później wyszło na jaw, że 34-latka obowiązuje orzeczony przez sąd dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Jakby tego było mało, przy kierowcy policjanci znaleźli 2g białego proszku. Badanie testerem narkotykowym wykazało, że to prawdopodobnie amfetamina. Kiedy mężczyzna został zatrzymany, pobrano od niego krew, by sprawdzić, czy w trakcie kierowania pojazdem znajdował się pod wpływem substancji psychotropowych.**(BS)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 10, 11

KRONIKA POLICYJNA

WJECHAŁA W PRZYCZEPKĘ

1 września na ul. **Gdańskiej** w **Węgrowie** kierująca suzuki nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającej ją toyoty ciągnącej przyczepkę i najechała na tył przyczepki. Nikt nie doznał obrażeń.

ZA PRĘDKO I ZA BLISKO

1 września w **Zawadach** (**gm. Liw**) kierujący oplem na prostym odcinku drogi nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go fiata i uderzył w jego tył. Następnie fiat uderzył w zaparkowaną na prawym poboczu przyczepkę. Kobieta kierująca fiatem doznała obrażeń i została przewieziona do szpitala.

WYPRZEDZAŁA SKRĘCAJĄCEGO

2 września w **Budziskach** (**gm. Łochów**) kierująca bmw zaczęła wyprzedzać opla w czasie, gdy kierujący tym pojazdem rozpoczął właściwie sygnalizowany zamiar skrętu w lewo. Samochody się zderzyły. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

POTRĄCENIE ROWERZYSTKI

4 września na skrzyżowaniu **ul. Powstańców** i **Słowackiego**, doszło do potrącenia rowerzystki, która przejeżdżała przez przejście dla pieszych. Kobieta doznała obrażeń.

NAJECHAŁ Z TYŁU

5 września na ul. **Kościuszki** w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu sokołowskiego kierujący seatem, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go toyoty i najechał na jej tył. Nikt nie doznał obrażeń.

POTRĄCENIE PIESZEJ

5 września na skrzyżowaniu ul. **Słowackiego** i **Mickiewicza** w **Węgrowie** doszło do potrącenia 79-letniej kobiety, która przechodziła przez przejście dla pieszych. 79-latka trafiła do szpitala.

UDERZYŁ W PRZEPUST

6 września na drodze wojewódzkiej w **Zającu** (gm. **Liw**) kierujący volkswagenem na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Volkswagen zjechał na prawe pobocze, a potem uderzył w przepust wodny. Kierowca doznał obrażeń.

POTRĄCENIE DZIECKA

6 września w **Toporze** (**gm. Stoczek**) auto potrąciło 7-letnią dziewczynkę, która jeździła na hulajnodze. Dziewczynka została przewieziona do szpitala. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia KPP w Węgrowie. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 12

APTEKI

9-13 września - ul. Wyszyńskiego 7, tel. 25 661 40 07
14-20 września - ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Gmina Grębków: Firma remontująca drogę zablokowała dojazd.

Asfalt lali po całości

Pan Zenon Grodzki, mieszkaniec Polkowa Sagałów w gminie Grębków, 3 września rano wyjechał autem do Węgrowa. Ale wrócić normalnie nie mógł, bo... firma remontująca drogę wojewódzką 697 wzięła się za ostro do roboty.

Jak tędy przejechać? Fot. Od Czytelnika „TS"

Kłopoty z przejazdem miały też autobusy, dowożące dzieci do szkoły w Grębkowie.

- Rozstawili sprzęt na całą szerokość drogi i asfalt lali po całości. Żeby wrócić do domu, musiałem nadrobić kilkanaście kilometrów bocznymi drogami - mówi **Zenon Grodzki**.

STRATEGICZNY TRAKT

Miejscowość Polków Sagały leży przy drodze prowadzącej z krajowej „dwójki" w kierunku Węgrowa. To wręcz strategiczny trakt dla mieszkańców powiatu. A już niedługo będzie jeszcze ważniejszy, bo droga ta będzie łączyć Węgrów i Sokołów Podlaski z planowaną autostradą A2. Między innymi dlatego administrator drogi 697, Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, zdecydował się na jej gruntowny remont.

Prace zaplanowano na odcinkach: Stawiska-Ogródek, Grębków -Polków Sagały i Polków Sagały-Suchodół. Dla pojazdów powyżej 12 ton wyznaczono objazdy. A mieszkańców poinformowano, że mogą być chwilowe utrudnienia, ale do posesji będą mogli dojechać. Tymczasem 3 września droga została całkowicie zamknięta.

- Nie tylko ja nie mogłem się dostać do domu. Prowadzę też firmę usługową Roltech, więc klienci nie mogli do mnie dojechać – mówi Zenon Grodzki. I dodaje: - Nie rozumiem, jak można bezmyślnie zamknąć tak ważną drogę, nie zastanawiając się, co mają zrobić mieszkańcy.

CO IM PRZYSZŁO DO GŁOWY?

O sytuacji pan Zenon poinformował wójta gminy Grębków **Bogdana Dolińskiego**. Wójt natychmiast podjął działania. Skuteczne.

- Nie wiem, co im przyszło do głowy, żeby drogę zamknąć na cały dzień – dziwi się wójt. – Trudno mi mówić o szczegółach, ale z tego co wiem, organizacja ruchu zakładała, że roboty będą prowadzone na połowie drogi, a ruch będzie wahadłowy.

Zdaniem wójta, przyczyną incydentu jest również to, że firma prowadząca prace ma opóźnienia (według komunikatu na stronie MZDW remont miał trwać do 31 sierpnia) i stara się nadrobić stracony czas. – Na całkowite zamknięcie drogi z mojej strony nie będzie zgody. Mieszkańcy muszą mieć dojazd do posesji – zaznacza Bogdan Doliński. I dodaje, że mógłby zrozumieć, że trzeba zamknąć drogą na 2-3 godziny, bo trzeba ją przekopać, żeby zbudować nowy przepust. Ale nie przy wylewaniu asfaltu.

ZNÓW WAHADŁO

Dyrektor rejonu drogowego MZDW w Węgrowie **Tomasz Grzechnik** potwierdza: 3 września droga w okolicach miejscowości Polków Sagały była całkowicie zamknięta. Ale wykonawca uzyskał zgodę w organizacji ruchu na takie działanie. Jednak po sygnałach mieszkańców i interwencji wójta Dolińskiego, zmieniono decyzję.

- Od piątku (4 września) w miejscu, w którym jest remontowana droga został przywrócony ruch wahadłowy. Jest sygnalizacja świetlna, roboty są prowadzone na jednej połówce drogi – mówi dyrektor Grzechnik.

Zaznacza też: – Każdy by chciał, żebyśmy prowadzili prace i jednocześnie żeby była utrzymana dotychczasowa organizacja ruchu. Nie zawsze się tak da.

Bogdan Doliński w piątek rano pojechał osobiście sprawdzić, czy droga jest przejezdna. Okazało się, że tak. – To był więc taki incydent, który, mam nadzieję, już się nie powtórzy – kwituje.

Jego zdaniem, zamknięcie ważnej trasy i kierowanie ruchu na drogi lokalne nie ma sensu z ekonomicznego punktu widzenia. Zwykle po przejeździe kilkudziesięciu dużych ciężarówek, lokalna droga nadaje się do remontu. – Jak robili drogę w Stawiskach, wyznaczyli objazd m.in. przez Leśnogórę. Tam jest mostek, nieprzystosowany do ruchu ciężkich samochodów. Napisałem pismo do inwestora, że jak pojawią się usterki na moście, to będzie płacić za naprawę – mówi Bogdan Doliński.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Liw

Stulatka z Jarnic

Mieszkanka Jarnic **Kamila Wrzosek** 1 września obchodziła 100. rocznicę urodzin. Dostojną jubilatkę odwiedzili goście, m.in. przedstawicielka wojewody **Iwona Wrona**, kierownik placówki terenowej KRUS w Węgrowie **Adam Kowalczyk** i wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**.

Wójt życzył Kamili Wrzosek zdrowia oraz życzliwości i miłości od otaczających ją ludzi. - Dzisiejszy dzień jest świętem wyjątkowym. Wielu z nas odbiera życzenia 100 lat życia, lecz niewielu z nas może obchodzić taki jubileusz – powiedział Bogusław Szymański.

Przedstawicielka wojewody odczytała list gratulacyjny od Prezesa Rady Ministrów **Mateusza Morawieckiego**, w którym podziękował jubilatce „za wszystkie trudy i owoce minionych lat", a także życzył dobrego zdrowia. Do życzeń dołączył się Adam Kowalczyk, który przekazał list gratulacyjny od prezesa KRUS, wiązankę kwiatów oraz decyzję o przyznaniu specjalnego dodatku emerytalnego.

Uroczystość przebiegła w wyjątkowo serdecznej i rodzinnej atmosferze. Dopełnieniem uroczystości jubileuszowej był tort urodzinowy.

fot. arch. UG

Kamila Wrzosek urodziła się 1 września 1920 r. Miała pięcioro rodzeństwa – trzech braci i dwie siostry. Była najmłodszym dzieckiem państwa Marianny i Emila Królaków. Całe swoje życie związała z Jarnicami, gdzie wraz z mężem pracowała w gospodarstwie rolnym. Wychowała 4 dzieci, jest babcią 5 wnuków oraz prababcią 9 prawnuków. **(sej)**

Czterech dyrektorów

Dwie szkoły, przedszkole i biblioteka publiczna w Łochowie mają nowych dyrektorów. Pod koniec sierpnia nominacje nowym szefom tych placówek wręczyli burmistrz **Robert Gołaszewski** i wiceburmistrz **Małgorzata Łotarska**.

Od 1 września łochowską Szkołą Podstawową nr 3 kieruje **Adam Mioduszewski**. W konkursie, ogłoszonym przez burmistrza, nie miał kontrkandydatów. Jest absolwentem biologii Uniwersytetu w Białymstoku i nauczycielem dyplomowanym z 23-letnim stażem. Ostatnio pracował w szkole podstawowej. Uczył też w LO w Łochowie, w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Ostrówku, był wykładowcą uniwersyteckim. Ukończył również kursy z zarządzania oświatą.

Elżbieta Jarząbek po wygranym konkursie przez najbliższych 5 lat pokieruje Szkołą Podstawową w Gwizdałach. Jest nauczycielką historii i wiedzy o społeczeństwie. Przedmiotów tych uczyła w szkole podstawowej w Ostrówku i w łochowskiej „Jedynce". Od 2006 r. pracuje w szkole w Gwizdałach. W minionym roku szkolnym była p.o. dyrektora tej placówki, więc nie tylko w teorii zna zarządzanie oświatą.

Z kolei **Jolancie Marii Abramczyk** burmistrz powierzył pełnienie obowiązków dyrektora Samorządowego Przedszkola w Łochowie. Jolanta Abramczyk jest nauczycielem dyplomowanym z ponad 36-letnim stażem pracy. Ma kwalifikacje do zarządzania oświatą i doświadczenie w działalności społecznej. Kilkakrotnie była laureatką Nagrody Burmistrza. Od 22 lat pracuje jako nauczycielka w Samorządowym Przedszkolu w Łochowie, wcześniej uczyła w szkole podstawowej. Jest związana z łochowskim ośrodkiem kultury, gdzie m.in. prowadzi zespół ludowy seniorów „Łochowianie". Jest też współautorką publikacji „Paderewscy w Julinie" i inicjatorką wielu projektów, m.in. Powiatowego Przeglądu Małych Form Teatralnych. Przedszkolem będzie rządzić krótko, bo władze miejskie chcą tę placówkę włączyć do Szkoły Podstawowej nr 2.

Od 1 września łochowską biblioteką publiczną kieruje **Katarzyna Zgoda**. W drugim konkursie była jedyną kandydatką (w pierwszym startowały dwie mieszkanki gminy Łochów, w tym dotychczasowa dyrektorka, ale nie zdobyły wystarczającego poparcia komisji). Katarzyna Zgoda jest historykiem kultury. Była dyrektorem Gminnego Centrum Kultury i Gminnej Biblioteki w Poświętnem. Przez wiele lat zajmowała się m.in. produkcją reklamową i promocją największych spółek w kraju. **(sej)**

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

9-15 września 2020 r. NR 37

DOM-STYL
HURTOWNIA OKIEN I DRZWI
Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601
Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL s.j.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 – na tyłach stacji ORLEN
LETNIE RABATY
27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
letnia obniżka cen
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
www.tank-ol.pl

ANMAR
www.anmar-dachy.pl
POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81
Materiały na dachy
Doradztwo budowlane, konsultacje
• PANELE DACHOWE NA RĄBEK • BLACHODACHÓWKA • DACHÓWKA CERAMICZNA • BLACHA TRAPEZOWA • DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA • SYSTEMY RYNNOWE STALOWE POWLEKANE i PCV • OKNA DO PODDASZY

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARPIEL
Węgrów, ul. Dębowa 24, e-mail: biuro@karpiel-paliwa.pl

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
EdenFinance
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
797-705-110

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Gminna Spółdzielnia „SCH" w Wodyniach
sprzeda działkę, położoną w Kamieńcu nr 739/1 o pow. 678 m², wraz z budynkiem murowanym o pow. 70 m²,
c.o., woda, kanalizacja, energia. Cena do uzgodnienia.
Bliższe informacje pod nr. tel. 25 631 2 625, kom. 728 917 383 lub w biurze GS.
/659-3p/

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal", Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

ŻWIR BETON
BET-TRANS Łęczyce
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102D, tel. 644 03 61, kom. 600 867 050, 602 464 326

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

eprasa.pl 8219db47ba

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

podnoszenie podłogi

ZUB
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
25 644 07 16 wew. 12

ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM
25m

- MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW
- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI

Wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Maciejowice przeznaczonej do sprzedaży

Wójt Gminy Maciejowice uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Maciejowicach przy ul. Rynek 7, 08-480 Maciejowice został wywieszony na okres 21 dni, od 2 września 2020 r. do 23 września 2020 r. wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Maciejowice przeznaczonej do sprzedaży.

- nieruchomość niezabudowana położona w Kochowie, gmina Maciejowice, oznaczona jako działka nr 100/4 o pow. 702 m² posiadająca urządzoną księgę wieczystą nr SI1G/00082433/1.

/-/ Wójt Gminy Maciejowice
Tomasz Kwiatkowski

701-1p

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET cemex
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Posezonowa obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

Ogłoszenie

Działając na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.) **Wójt Gminy Domanice informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Domanicach wywieszono 3.09.2020 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, stanowiących mienie gminne.**

- działka nr 815/1 – obręb wsi Emilianówka, gm. Domanice
- działka nr 254 – obręb wsi Kopcie gm. Domanice

Z treścią ogłoszenia można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu godz. 7.30-15.30, telefon 25 631 29 82 oraz na stronie internetowej bip.domanice.eu

703-1p Wójt /-/ **Jerzy Zabłocki**

PRZENIEŚ GRATY ZYSKAJ NA TYM!
pożyczka konsolidacyjna
• BEZ FORMALNOŚCI
• BEZ WYSOKICH KOSZTÓW
• RRSO 12,97%
Skrót RRSO oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania
KASA UNII LUBELSKIEJ
Siedlce ul. Bp. I. Świrskiego 39
tel. 25 644 52 04

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE

o III przetargu nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż **niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Strumykowej (w rejonie ulicy Piaski Zamiejskie), ujawnionej w księdze wieczystej nr SI1S/00070596/5,** oznaczonej w ewidencji gruntów, jako działki:

1) Nr 6-6/52, pow. 0,0918 ha, cena wywoławcza 187 500,00 zł, postąpienie min. 1 875,00 zł,
2) Nr 6-6/55, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 188 200,00 zł, postąpienie min. 1 882,00 zł,
3) Nr 6-6/59, pow. 0,0914 ha, cena wywoławcza 172 100,00 zł, postąpienie min. 1 721,00 zł.

Ceny wywoławcze zawierają podatek VAT.

Wadium na nabycie jednej działki wynosi 20 000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, w sali 144, w dniu 22 października 2020 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce 06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 16 października 2020 r. (data wpływu na konto).

Uczestnik przetargu zainteresowany zakupem więcej niż jednej działki winien wpłacić wielokrotność wadium w zależności od ilości działek.

W przypadku, kiedy uczestnik bierze udział w licytacji wystawionej do sprzedaży w pierwszej kolejności działki, ale nie zostanie jej nabywcą może wziąć udział w licytacji kolejnej wystawionej do sprzedaży działki, mimo że wpłacił tylko jedno wadium.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 34, a w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, tel. 25 794 37 72.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem **www.bip.siedlce.**pl w zakładce Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

/711-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę sieci elektroenergetycznej 0,4 kV oświetlenia ulicznego przy drodze gminnej w miejscowości Stok Lacki-Folwark, ul. Dolina Helenki w ramach zadania **Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie Gminy Siedlce".**

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 22 września 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 22.09.2020 r. do godz. 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 22.09.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/712-1p/

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść. Całość powinna wyglądać tak:
TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne – **MO**,
Motoryzacyjne kupię – **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam – **MS**,
Motoryzacyjne usługi – **MU**,
Sprzedaż – **SP**,
Maszyny rolnicze kupię – **RK**,
Lokale nieruchomości, ogólne – **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam – **RS**,
Lokale nieruchomości kupię – **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem – **LW**,
Lokale nieruchomości sprzedam – **LS**,
Różne – **RO**, Zwierzęta – **ZW**,
Nauka – **NA**, Towarzyskie – **TO**,
Matrymonialne – **MA**,
Medyczne – **ME**, Usługi – **US**,
Praca – **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = **23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nieprzekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę napowietrznej linii oświetlenia ulicznego w miejscowości Żelków-Kolonia ul. Słoneczna
w ramach zadania **Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie Gminy Siedlce".**

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 18 września 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia **18.09.2020 r. do godziny 9.30**.

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 18.09.2020 r. o godzinie 10.00 pok. nr 8 (parter).

698-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE HENRYK BRODOWSKI

Syndyk masy upadłości Waldemara Podniesińskiego

prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą **Skup i Ubój Zwierząt Handel Mięsem /w upadłości /, 08-124 Mokobody, ul. Zielona 4**, zaprasza do składania ofert na nabycie w drodze pisemnego przetargu ofertowego zorganizowanej części przedsiębiorstwa upadłego w trybie art. 320 w związku z art. 318 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze /Dz.U. nr 60, poz. 535 z późn. zm./, w skład której wchodzą:

1. nieruchomość zabudowana budynkami przemysłowymi i budynkiem mieszkalnym wraz z trwałym ich wyposażeniem i infrastrukturą techniczną wchodząca w skład zakładu produkcyjnego upadłego w Mokobodach ul. Zielona 4 i 6, składająca się z działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 1336/7 o pow. 0,0090 ha, 1336/9 o pow. 0,0395ha, 1309 o pow. 0,1320 ha, 1334 o pow. 0,5644 ha, 1335/3 o pow. 0,4383 ha, 1336/12 o pow. 0,0799 ha, 1336/13 o pow. 0,3567 ha, 1336/5 o pow. 0,3314 ha, 1336/14 o pow. 0,0624 ha i 1336/15 o pow. 0,2616 ha, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW SI1S/00102140/8;
2. nieruchomość gruntowa rolna składająca się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 1652/1 o pow. 1,7608 ha, 1544 o pow. 0,2249 ha, 1545 o pow. 0,2118 ha, 1588 o pow. 0,0124 ha, 1589 o pow. 0,8253 ha, 1546 o pow. 0,3697 ha, 1547 o pow. 0,2596 ha, 798 o pow. 1,1579 ha, 437 o pow. 1,2400 ha, 436 o pow. 0,5950 ha, 438/1 o pow. 0,6529 ha, 72 o pow. 0,3955 ha, 73 o pow. 0,2527 ha, 76 o pow. 0,7697 ha i 77 o pow. 0,5210 ha, obręb 0011 Mokobody, położone w Mokobody, dla których Sąd Rejonowy w Siedlcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW SI1S/00066938/4;
3. nieruchomość gruntowa rolna składająca się z działki oznaczonej numerem ewidencyjnym 2 o pow. 0,5700 ha obręb Osiny Górne, gmina Mokobody, powiat siedlecki, dla których Sąd Rejonowy w Siedlcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW SI1S/00087801/8;
4. ruchomości – maszyny i urządzenia znajdujące się na terenie nieruchomości opisanej w ust. 1;

Cena wywołania 3.100.000,- zł (słownie złotych: trzy miliony sto tysięcy). Do wglądu oferentom przedstawione będą przez Syndyka operaty szacunkowe przedmiotu przetargu oraz posiadane materiały i informacje, po wcześniejszym umówieniu spotkania pod nr tel. (601) 913-554. Z Regulaminem przetargu zapoznać się można w biurze Syndyka oraz w Sądzie Rejonowym w Siedlcach V Wydział Gospodarczy przy ul. Kazimierzowskiej 31A, w godz. 8.15 – 16.00.

Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie pisemnej oferty kupna przedmiotu przetargu w formie listu poleconego lub osobiście, w zapieczętowanej kopercie z dopiskiem „Przetarg zorganizowanej części przedsiębiorstwa – Waldemar Podniesiński – Skup i Ubój Zwierząt Handel Mięsem w upadłości likwidacyjnej – sygn. akt V GUp 1/09" w Biurze Podawczym w Sądzie Rejonowym w Siedlcach, Wydział V Gospodarczy, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 31A oraz wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny oszacowania na rach. bankowy syndyka masy upadłości Waldemara Podniesińskiego - SIUZHM w upadł., w BZ WBK SA o/Warszawa nr rach.: 16 1500 1878 1218 7008 1031 0000 z dopiskiem „Wadium – przetarg przedsiębiorstwa Waldemar Podniesiński", w terminie do dnia 9 października 2020 r. Oferta winna zawierać: imię i nazwisko lub adres firmy, określać status prawny oferenta (PESEL dla osób fizycznych lub wypis (zaświadczenie) z właściwego rejestru dla pozostałych), adres, nr NIP i REGON, oferowaną cenę oraz sposób jej zapłaty oraz oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu przetargu i Regulaminem przetargu.
Posiedzenie jawne w sprawie rozpoznania ofert przetargu nastąpi w dniu 16 października 2020 r. o godz. 14.00 w sali nr 1 budynku Sądu Rejonowego w Siedlcach V Wydział Gospodarczy przy ul. Kazimierzowska 31A. Uczestnicy przetargu powiadomieni zostaną przez organizatora przetargu o wyborze oferty, bądź o zamknięciu przetargu bez wyboru oferty w terminie 7 dni od rozstrzygnięcia przetargu. Organizator przetargu zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

704-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nieprzekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Dostawę mebli do Zespołu Oświatowego w Nowych Iganiach".

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 9 września 2020 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia **9.09.2020 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 9.09.2020 r. o godzinie 10.30 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

696-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nieprzekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę napowietrznej linii oświetlenia ulicznego w miejscowości Żelków-Kolonia, ul. Widok
w ramach zadania **Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie Gminy Siedlce".**

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 17 września 2020 r.
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do dnia 17.09.2020 r. do godziny 9.30.**
Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 17.09.2020 r. o godzinie 10.00 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

697-1p

GUS **Wojewódzkie Biuro Spisowe**
Powszechny Spis Rolny 2020

Rolnicy, czas się spisać!

Od 1 września trwać będzie największe i najważniejsze badanie polskiego rolnictwa, czyli Powszechny Spis Rolny. Na Mazowszu obowiązkowi spisowemu podlega ponad 250 tys. gospodarstw rolnych.

Powszechny Spis Rolny odbywa się co 10 lat i jest obowiązkowy dla wszystkich użytkowników gospodarstw rolnych. Badanie potrwa 3 miesiące i zakończy się 30 listopada.

Najwygodniej spisać się przez Internet

Każdy użytkownik gospodarstwa rolnego w Polsce otrzymał list Prezesa GUS informujący o badaniu. Znajduje się w nim również nr gospodarstwa rolnego, niezbędny do zalogowania w aplikacji spisowej dostępnej od pierwszego dnia spisu na stronie https://spisrolny.gov.pl/. Każdy rolnik ma obowiązek samodzielnie spisać się przez Internet. Jest to w pełni wygodna i bezpieczna metoda.
Jeśli ktoś nie ma komputera lub telefonu z dostępem do Internetu, powinien się udać do Gminnego Punktu Spisowego zorganizowanego przez urząd gminy lub miasta.
Uzupełniająca metoda to spis przez telefon. Również bezpieczna, bo wykluczająca bezpośredni kontakt z osobami z zewnątrz. Dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99 możemy spisać się przez telefon lub ustalić termin rozmowy z rachmistrzem. Osoby, które nie skorzystają z możliwości samodzielnego spisu przez Internet i nie umówią się na wywiad telefoniczny poprzez infolinię, mogą spodziewać się telefonu z Urzędu Statystycznego.

Dlaczego trzeba i WARTO się spisać?

Z punktu widzenia każdego rolnika warto sobie uświadomić, że Powszechny Spis Rolny - jako badanie obejmujące wszystkie gospodarstwa rolne w kraju - jest jedynym źródłem informacji pozwalającym na ocenę stanu polskiego rolnictwa oraz zmian, jakie zaszły na przestrzeni ostatnich 10 lat w strukturze i działalności gospodarstw rolnych. Na podstawie danych spisowych podejmowane są najważniejsze decyzje gospodarcze i społeczne na kolejne lata, zarówno na poziomie krajowym, jak i regionalnym. Tym samym poprzez udział w spisie rolnicy pośrednio zyskują realny wpływ na zmiany zachodzące w najbliższym otoczeniu.

Spis rolny to NIE kontrola majątku rolników

Formularz spisowy jest podzielony na 11 działów. Chociaż wydaje się, że to dużo, należy pamiętać, że nie wszystkie pytania, czy nawet całe działy będą dotyczyć każdego gospodarstwa rolnego. Statystycy zapytają m.in. o położenie i powierzchnię gospodarstwa, rodzaj użytkowanych gruntów, upraw, zużycie nawozów, czy posiadane zwierzęta gospodarskie.
Rolnicy absolutnie nie mają powodów do obaw – nikt nie zapyta o ich majątek. Formularz spisowy zawiera pytania o składowe elementy gospodarstwa rolnego, ale wyłącznie w ujęciu procentowym i bez wskazywania wartości.
W spisie nie ma też pytań o zarobki rolników czy wartość przychodów. Zbierane są tylko informacje o wkładzie pracy w gospodarstwo rolne przy prowadzeniu produkcji rolniczej oraz o fakcie prowadzenia w gospodarstwie działalności pozarolniczej. W tym ostatnim przypadku należy podać wyłącznie, jaki procentowy udział stanowią dochody z prowadzonej działalności rolniczej, działalności pozarolniczej, pracy najemnej i źródeł niezarobkowych, takich jak emerytury i renty.
Z kolei w przypadku sprzedawanych przez gospodarstwa rolne produktów w formularzu znajduje się pytanie, czy gospodarstwo rolne w ogóle prowadzi sprzedaż produktów rolnych, a możliwa odpowiedź to „tak" lub „nie".

W miastach Mazowsza też mieszkają rolnicy

Województwo mazowieckie jest pod względem liczby gospodarstw rolnych liderem w skali kraju – spis rolny obejmie tu ponad 250 tys. użytkowników gospodarstw rolnych. Wbrew pozorom, znaczna ich część mieszka w miastach.
Jeśli wzięlibyśmy pod uwagę wyłącznie liczbę użytkowników gospodarstw rolnych, to okazałoby się, że głównym ośrodkiem mazowieckiego rolnictwa jest . . . Warszawa. W stolicy mieszka prawie 9 tys. użytkowników gospodarstw rolnych - oznacza to, że co 28 rolnik z Mazowsza, mieszka w Warszawie. Przypadek stolicy nie jest jedyny. Biorąc pod uwagę liczbę użytkowników gospodarstw rolnych we wszystkich gminach województwa mazowieckiego (z wyłączeniem Warszawy), to na dwóch pierwszych miejscach plasują się: m. Radom (3 tys. użytkowników gospodarstw rolnych) i m. Siedlce (2 tys.). Dopiero na następnych miejscach znalazły się gminy o charakterze rolniczym: Warka, Iłża i Zbuczyn.

Co wiemy o mazowieckim rolnictwie z poprzedniego spisu?

Spisy rolne odbywają się co 10 lat. Dzięki nim możemy śledzić ewolucję mazowieckiego rolnictwa i poznać dokładnie jego specyfikę. Znając wyniki poprzedniego spisu i porównując je z informacjami zebranymi w tym roku dowiemy się, czy trwały jest trend zmniejszania się liczby gospodarstw rolnych, przy jednoczesnym wzroście ich średniej powierzchni. Będziemy mogli sprawdzić też, czy utrzymuje się wzrost liczby osób kierujących gospodarstwem rolnym posiadających wyższe wykształcenie rolnicze.
Według wyników Powszechnego Spisu Rolnego 2010 liczba gospodarstw rolnych wynosiła na Mazowszu 277,5 tys. i stanowiła 12,2% ogólnej liczby gospodarstw w kraju. Najwięcej gospodarstw rolnych odnotowano w powiatach: radomskim, grójeckim, siedleckim i garwolińskim. W porównaniu z wynikami spisu z 2002 r. liczba gospodarstw zmniejszyła się o 92 tys.(blisko o 25%). Największy spadek odnotowano w grupie obszarowej do 1 ha użytków rolnych włącznie, wzrosła natomiast liczba gospodarstw największych, o powierzchni 50 ha. Średnia powierzchnia użytków rolnych przypadająca na 1 gospodarstwo w 2010 r. wyniosła 7,27 ha i w porównaniu z 2002 r. wzrosła o 1,18 ha.
Wg danych spisowych z 2010 r. wzrosła wtedy znacząco liczba osób kierujących z wyższym wykształceniem rolniczym, chociaż ich udział w ogólnej liczbie kierujących pozostawał jednak niewielki i wynosił 2,2% (w 2002 r. – 1,1%).

Mam pytanie o spis. Gdzie się zwrócić?

Odpowiedź na wszystkie pytania dotyczące spisu rolnego uzyskamy dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99. Od konsultanta dowiemy się, jakie są pytania spisowe i co zrobić, jeśli nie możemy poradzić sobie z samodzielnym wypełnieniem formularza przez Internet.

PODSTAWOWE INFORMACJE O POWSZECHNYM SPISIE ROLNYM 2020

Termin trwania: 1 września – 30 listopada 2020 r., dane zbierane wg stanu na 1 czerwca 2020 r.
Obowiązkową metodą spisową jest samospis internetowy. Jeśli ktoś nie posiada odpowiedniego sprzętu lub Internetu, powinien skorzystać z Gminnego Punktu Spisowego we właściwym urzędzie miasta lub gminy.

Metoda uzupełniająca - spis przez telefon **Infolinia spisowa**: 22 279 99 99 Więcej informacji o Powszechnym Spisie Rolnym 2020: **https://spisrolny.gov.pl/**

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

GARAŻE
KOJCE • WIATY
502 502 074
www.kelmedgaraze.pl

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON
Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-51/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /6-50p-50/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0134-49/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /33a-48/

Kopalnia Kałuszyn - żwir, piach, kamień, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950. /2342-30/

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829. /01412-32/

Spawarka, 504 714 745. /44/LOCH/2020-1/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Drewno opałowe, kominkowe, stemple, 502 369 578. /01971-25/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /58-16p-16/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FFF432-102-103/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703. /sedbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Drewno opałowe, kominkowe, 503 080 490. /3659-8/

Małe ilości: piach, żwir, ziemia ogrodowa. Wywóz: gruz, gałęzie, karpy, itp. Usługi transportowe - samochód dostawczy 7-paletowy wywrotka, 518 467 176. /1307-6/

Sprzedam ubijarkę 240 kg Bomag, 509 296 240. /1573-3/

Śrutownik z silnikiem 11 kW, siewnik do zboża, do nawozu, ślimak siewnik, 605 145 135. /332-3/

Sprzedam wywrotnicę do jabłek spadowych, tel. 696 267 739. /1594-2/

Drewno opałowe i bale sosnowe, 510 638 486. /1653-6/

Organy Yamacha PSR 520 + kolumna ze wzmacniaczem, tel. 606 780 567. /1654-1/

Wersalkę, szafę dwuczęściową, 696 460 990. /1658-1/

Sprzedam stodołę drewnianą i spichlerz drewniany, 694 565 350. /1668-1/

Sprzedam piłę do cięcia terakoty, młotowiertarkę, myjkę ciśnieniową, sprężarkę, pustaki szklane, 694 565 350. /1668-1/

Sprzedam drewno opałowe, 25 787 83 93. /351-1/

Tunel pod folię „konstrukcję", 510 145 688. /359-2/

Sprzedam eleganckie szafki tanio i biurko, tel. 602 762 285. /1693-2/

ROLNICZE

Worki big-bag na zboże, gruz, 606 325 813. /233-12/

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /58-16p-16/

Wapno nawozowe, magnezowe, wapniowe, węglanowe z dostawą, tel. 786 216 948. /1332-8/

Kupię zboże paszowe, 692 270 157. /02276-6/

Gorczyca, 516 648 400. /1528-6/

Sprzedam siano, słomę, 697 525 600. /1584-3/

Siano bele, 509 431 042. /170-3/

Sprzedam ziemię rolną (działki: 44 i 16 arów) w miejscowości Zaleś, Gmina Korczew, 501 986 534. /20200822121753-4/

Transport ziemniaków do Łomży, 501 601 942. /20200822211549-4/

Kupię każde zboże min. 20 ton, gotówka, 519 452 981. /73-6p-6/

Działka na sprzedaż 2,39 ha, w tym las 0,32 ha, budynki - stodoła i budynki gospodarcze, tel. 577 789 081. Miejscowość Aleksandrówka 23, gm. Grębków. /1607-2/

Pszenżyto, jęczmień ozimy, rok po centrali, 600 805 285. /1616-6/

Tanio sprzedam otręby pszenne możliwość wymiany na każdy rodzaj zboża, dowóz gratis, 668 786 972, 25 752 76 72. /02571-6/

Sprzedam pszenicę siewną Euforia, tel. 667 334 495. /20200828100853-2/

Sprzedam 50 ton ziemniaków odmiany Lord kl. A, świeżo z pola, w skrzyniach na wymianę lub w big-bag, tel. 602 743 191. /20200831121519-1/

Sprzedam działkę rolną 1,60 ha Tchórzew, 518 103 239. /1642-3/

Łubin Sonet niebieski, słodki 160 zł, tel. 503 392 021. /1645-1/

Ziemniaki Irga i Katania, 692 751 581. /1659-3/

Nasionki: Katania, Irysy, 692 751 581. /1659-3/

Pszenżyto po centrali, gm. Bielany, 692 277 939. /1660-3/

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Wezmę grunty rolne w dzierżawę, gminy: Repki, Bielany, Sokołów Podlaski, 502 909 167. /355-2/

Irga, 531 661 147. /1670-6/

Sprzedam pszenicę do siewu, 513 584 325. /1672-1/

Sprzedam siano 30 bel, 690 370 442. /181-1/

Ładowarka czołowa Zetor 2014, 500 096 334. /357-3/

Sprzedam sianokiszonkę z sianej trawy, 510 724 104. /360-4/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2375-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2376-12/

Kupię stodołę, może być też zawalona /sosna, świerk/, 503 100 349. /20200904110701-1/

Pszenżyto Rotondo, żyto Amber, 514 370 934. /179-1/

Pszenica siewna Titanica, 509 831 009. /1685-6/

Sprzedam siano bele, 502 366 631. /180-1/

Koszenie kukurydzy sieczkarnią, możliwość z odwozem lub bez odwozu, 503 070 650. /113-3/

Sprzedam słomę i pszenicę, 505 238 629. /1688-1/

Sprzedam kukurydzę na pniu 3,5 ha, 691 056 282. /3698-1/

Kupię olchę, sosnę, dąb lub las, 600 627 699. /43/LOCH/2020-4/

Zbiornik na mleko 430 litrów, 601 814 513. /195-1/

MASZYNY ROLNICZE
Kupię

Kupię prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, siewniki, agregaty, kombajny, sortowniki, kosiarkę, tel. 503 643 162. /1033/V-6/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
BLOCZKI BETONOWE
POMPOGRUSZKA

MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

KWALIFIKOWANE
nasiona z dotacją
Gor-Nas
DANKO
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

Notowania z jarmarków

1.09.-4.09.2020 r.

opr. Sławomir Roguski

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80	80	75-80	-	80	60-70	60-70
żyto	zł/dt	50	-	55	-	50-60	30-40	-
pszenżyto	zł/dt	60	60	60-65	-	60-70	45-50	50
jęczmień	zł/dt	70-80	-	60-65	-	70	45-50	60
owies	zł/dt	60	50	55	-	60	35-40	50
miesz. zbóż	zł/dt	60-70	60	60	-	-	45-55	55-60
kukurydza	zł/dt	80	90	80	-	-	80-85	-
ziemniaki	zł/kg	1	1	0,80-1,00	-	0,70-1,50	1,00	0,80-1,00
jaja	szt.	0,60-1,0	0,70-9,0	0,60-0,80	-	0,40-0,80	0,45-0,90	0,50-0,80

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Pilnie kupię ciągnik, 510 904 602. /97-6/

Kupię ciągniki małe oraz 4x4, sortowniki, kombajny, Trolla, prasy, rolki, kostki, ładowarki sprawne i uszkodzone, tel. 574 651 542. /1033/V-6/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Kupię C360, C330, C4011, C355, Zetor, MTZ, T25 może być do remontu, 660 261 107. /1600-4/

Kupię prasy belujące, mogą być do remontu, 660 261 107. /1600-4/

Rozsiewacz wapna, 606 550 489. /1656-6/

Kupię prasę Claas Rollant 62, 603 130 604. /123/V-2/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport lawety, 606 105 999. /0208-47/

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
AUTOTRANSPORTERY
Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Rozrzutnik, wywrotka, 604 969 943. /02576-6/

Pługi 3 czterdziestki, 668 031 019. /3692-6/

Przyczepa wywrotka, kosiarka, 534 321 897. /347-3/

Zetor 7211, Ursus 330, 660 913 597. /3696-3/

Ursus 328, Ursus 360 3P, 608 720 615. /3695-3/

Zbiornik na mleko 1250 l, tel. 513 369 626. /20200902132953-1/

W bardzo dobrym stanie rozrzutnik do obornika dwuosiowy, 695 615 260. /3690-2/

Siewnik Poznaniak, siewnik do nawozu, sadzarka kubełkowa, opryskiwacz 300 l, zgrabiarka 5, kultywator, pługi 3, brona posiewna, rozrzutnik dwuosiowy, sortownik, 662 870 464. /3688-1/

Pługi Lemken 4, obrotowe, Vario, 28 500, 696 345 776. /353-2/

Sprzedam pługi Staltech, piątki, 2005 rok, 607 708 454. /354-1/

Dwa koła 12,4x32 z tarczami do C-360, talerzówka Bomet 2,7, 2012 r., 609 408 746. /356-1/

Dojarka krajzega, talerzówka, 733 940 202. /1678-10/

Kopaczka, kultywator, 516 281 394. /1679-2/

Sprzedam Zetora Proxime 8441, stan bardzo dobry, I właściciel, 510 724 104. /361-4/

Pługi, agregaty pościerniskowe, siewniki, opryskiwacze 1000-3000 l, kosiarki, przewracarki, zgrabiarki, ścinacz zielonek, przyczepa do bel, 502 273 367. /16251-2/

Brony ciągnikowe 5, mało używane, gmina Repki, 504 858 494. /1682-2/

Sprzedam rozrzutnik, pług i inne, tel. 692 045 877. /3702-1/

C-330 + wywrotka jednoosiowa, 504 714 745. /45/LOCH/2020-1/

Busa ogórka 94, hak, kombajn Claas Merkator, cyklop czeski, sprawne, 505 478 085. /MROZY/153-2/

Sprzedam prasę Metal Fach Z562R, 2014 r., 503 559 415. /20200906193413-1/

Sprzedam: ciągniki C-330, C-360, C-360 3P, Fergusona 255, przyczepę wywrotkę, kombajn Anna, 503 112 069. /194-1/

C-360 3P, 1986 rok, pług czteroskibowy, 511 604 603. /196-1/

Pługi 4-skibowe, 606 449 649. /243-M-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485. /pp-51-51/

Kurki, 510 145 688. /111-27/

Rzeźnia kupi bydło do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20200522095647-20/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /309-6/

Okazja cielęta tygodniowe, 506 385 510. /191-6/

Kurki odchowane, Strzała, ul. Siedlecka 23, 660 408 422, 507 425 162. /1561-3/

Byczki mięsne i mieszańce, jałówki sprzedaż, 513 482 117. /26098/A-6/

Sprzedam byczki, cieliczki mięsne, mieszane dwutygodniowe, 667 190 902. /175-6/

Jałówki cielne HF 7 miesięcy - 8 sztuk, 508 290 445. /20200823115330-6/

Sprzedam krowy mleczne wraz z dojarką oraz chłodnią do mleka, 511 399 660. /342-2/

Młoda krowa z cielakiem, 660 010 223. /1617-2/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, tel. 517 336 731. /1618-3/

Tryka 130 kg, ogier szpak z karego 18 miesięcy, 601 299 398. /02572-2/

Kupię krowę, 500 524 780. /1631-2/

Sprzedam prosięta, 696 350 387. /1649-2/

Sprzedam bydło mleczne, 505 857 597. /1657-2/

Sprzedam koguty ze stada reprodukcyjnego Ross, 29 tydzień, komplet szczepień, tel. 608 668 316. /20200903115202-1/

Sprzedam byczka, gmina Trzebieszów, 537 692 440. /1638-2/

Sprzedam kury jednoroczne, 25 787 83 93. /352-1/

Jałoszka cielna, wycielenie październik, 510 432 376. /3691-2/

Sprzedam krowy 3 szt., tel. 509 096 038. /3700-1/

Jałówki cielne HF, 789 122 336. /3694-1/

Sprzedam krowy, 604 743 195. /3693-1/

Sprzedam krowy mleczne, 664 822 328. /3689-2/

Sprzedam jałówki do zacielenia, tel. 509 071 979. /20200902183543-1/

Sprzedam prosięta tucznika, 517 109 475. /108-1/

Byczki 100-150 kg, 698 023 971. /350-1/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /1677-4/

Sprzedam kozy, 83 357 55 60. /178-2/

Sprzedaż kurek 15 tyg. i 18 tyg. Żuków 53, tel. 696 192 555. /1683-8/

Świniak, 511 224 308. /3699-3/

Sprzedam jałochę, wycielenie koniec września, tel. 509 592 190. /3703-1/

Sprzedam klacz zimnokrwistą, 692 255 591. /MROZY/152-1/

Skup i sprzedaż koni, bydła oraz cieląt, więcej informacji udzielę telefonicznie pod nr 600 839 003. /20200906141107-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

5-miesięczny mieszaniec oddam, tel. 884 220 616. /3697-1/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Zamienię mieszkanie w Warszawie na mieszkanie - domek w okolicy Węgrowa, tel. 786 989 022. /3671-6/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990. /33-42p-42/

Kupię grunt w Węgrowie lub okolicach. Tel. 668 340 334. /20200823121558-3/

PROJEKTY Domów Energooszczędnych
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35
tel. 502 116 461
- indywidualne
- gotowe, typowe 3000 projektów
- zmiany, adaptacje do pozwolenia
- świadectwa energetyczne
- kierownik budowy
- legalizacja samowoli budowlanych

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

C-355, 513 517 400. /167-4/

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /1581-6/

Opryskiwacz, Anna, 664 853 629. /1587-3/

Sprzedam siewnik zbożowy, siewnik nawozowy, pług, włókę, kultywator, tel. 601 183 702. /330-3/

Śrutownik bijak, kultywator, obsypnik do kartofli, opryskiwacz, rozsiewacz Kos, przewracarka 7-gwiazd., przetrząsacz - karuzela, silnik 11 kW, gm. Miedzna, 25 791 97 80, po godz. 20.00. /20200826091801-2/

Brony 5, kultywator, 516 281 394. /1606-2/

Kopaczka, pługi dwójki, Kos, przetrząsaczo-zgrabiarka, 511 732 501. /340-2/

Pługi trzyskibowe Overum obrotowy, 513 234 657. /341-2/

Sprzedam opryskiwacz ogrodniczy 1000 l, 502 637 376. /1630-2/

Sprzedam siewnik do zboża Poznaniak, 508 133 363. /1630-2/

Wywrotka, transport maszyn, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

C-355 bez rejestracji, 518 120 991. /329-3/

Zetor 8011 z turem, stan: sprawny, 604 160 990. /1648-2/

Sprzedam Bizona 165 Dynamic 1995, klimatyzacja, stan b. dobry, 530 377 622. /242-M-2/

Ursus C-330, 1982, 506 086 215. /111-2/

Przyczepa, rozrzutnik jednoosiowy, rotacyjna, Kos, pług 2, kultywator, siewnik 15, gwiazda 6, pająk, brony 4, 505 190 889. /88-1/

Renault 9034, 508 843 836. /114-1/

Sprzedam ładowacz Troll oraz klatkę do przewozu zwierząt, 505 858 223. 116-3/

Zetor 7245 z turem, 721 291 633. /90-1/

Prasa rolująca Sipma 2008, kosiarka dyskowa 2011, pług czteroskibowy 2010, 517 116 290. /91-2/

Fahr 3 m 8.000,-, Krone 150 8.000,-, kostka polska włoska 7.000,-, pasowa francuska RG 115 9.000,-, Motyl 6 m zasypu 2.500,-, talerzówka 22 talerze, 16 talerzy, 4 pługi na wysokiej słubicy 2.500,- 607 388 176. /92-1/

Kombajn zbożowy, sieczkarnia samobieżna, ciągnik Valtra, ładowarka przegubowa, rozrzutnik tandem, przystawka do kukurydzy, siewnik zbożowy, wał pakera, pługi obrotowe, 502 860 145. /349-2/

STRUS 1991
Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Tel.: (25) 740-99-98
Kom.: 500-151-041
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Ul. Nocznickiego 29
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Wojewódzkiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 34m2

GOTOWE MIESZKANIA

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2

NOWA OFERTA!

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2

JUŻ WKRÓTCE!

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2

GOTOWE MIESZKANIA

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m2

GOTOWE MIESZKANIA

agromal SPRZEDAŻ OPON
HURTOWNIA OPON
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

Kupię działkę Piaski Zamiejskie, brama 1, 2, 3, 601 090 679. /78-2p-2/

Siedlisko, działkę, grunt powiat miński, siedlecki, 662 720 940. /2377-6/

Działki Gręzów, 508 354 464. /20200904110815-2/

Kupię mieszkanie do remontu za gotówkę, 796 880 935. /20200906192446-1/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę lok. biurowo-usługowy centrum Siedlec 35 m², 507 114 804. /64-6p-6/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /64-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /64-6p-6/

Samodzielna stancja, 783 661 571. /1495-6/

Do wynajęcia lokal handlowy 340 m², Brzeska 131, tel. 608 027 809, 505 055 377. /70-12p-12/

Duża kawalerka, centrum, 604 210 158. /1565-3/

Kawalerkę wyposażoną, 506 175 574. /1573-3/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-77/

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1 sprzedam, 604 465 589. /1593-17/

Wynajmę pokój w centrum Siedlec, 600 168 660. /1604-2/

Do wynajęcia lokale biurowe, usługowe, centrum, gwarantowany parking, 606 220 257. /02501-6/

Do wynajęcia mieszkanie z podwórkiem 55 m², grzanie piecowe, 601 299 398. /02572-2/

Do wynajęcia lokal o pow. 70 m² na parterze z witrynami, Siedlce, centrum, 506 704 614. /75-3p-3/

Lokal biurowo-usługowy 50 m² z wykładziną i dwoma oddzielnymi pomieszczeniami, Siedlce, ul. 11 Listopada, 506 704 614. /75-3p-3/

Lokal handlowy o pow. 110 m², ul. Pułaskiego Siedlce, z dużymi witrynami, centrum Siedlec, 506 704 614. /75-3p-3/

Lokal o pow. 10 m², idealny na małe biuro, Siedlce, 11 Listopada, 506 704 614. /75-3p-3/

Do wynajęcia lokal 30 m², Siedlce, ul. 11 Listopada 9, I piętro z windą, 506 704 614. /75-3p-3/

Do wynajęcia pomieszczenie na magazyn lub warsztat 200 m², tel. 502 089 218. /02577-2/

Lokal 150 m², ul. Kilińskiego na gabinety lekarskie lub inne, 502 602 541. /77-2p-2/

Lokale usługowe 49 m² Cz. Krzyża, 114 m², Wyszyńskiego, 504 102 544. /77-2p-2/

Wynajmę umeblowane 2-pokojowe z tarasem mieszkanie - Siedlce Nowy Świat tel. 668 806 999. /20200830171903-1/

Stancja tel. 696 178 609, 797 809 211. /1639-3/

Stancja, 506 159 947. /1640-2/

Apartament, ul. 3 Maja 60, 515 046 855. /20200901124126-1/

Wynajmę mieszkanie, 504 966 237. /1640-1/

Wynajmę M-3 48 m², umeblowane, ul. Wyszyńskiego, 606 488 724. /1644-1/

Wynajmę mieszkanie 46 m², Sulimów 1500 zł, całość kosztów, tel. 536 225 392. /1647-1/

Wynajmę pokój, 518 456 608. /1650-2/

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Siedlec: dwa pokoje, kuchnia, łazienka, media, wyposażone. Dzwonić po 15.00, tel. 506 800 490. /1652-2/

Do wynajęcia mieszkanie 52 m² w Warszawie, 535 788 909. /1655-1/

Wynajmę mieszkanie Kilińskiego 35, 601 090 679. /78-2p-2/

Wynajmę mieszkanie 3 Maja, 601 090 679. /78-2p-2/

Wynajmę kawalerkę w centrum Siedlec, 511 477 976. /1674-1/

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią Wa-wa Żoliborz, 662 636 350. /2378-4/

Do wynajęcia mieszkanie 48 m², umeblowane, 661 734 950. /1686-1/

Lokal handlowo-usługowy 20 m² do wynajęcia w Siedlcach naprzeciw starego dworca PKS, tel. 500 850 933, 501 104 074. /02643-3/

Do wynajęcia M-3 Żytnia, 508 058 090. /1691-1/

Wynajmę mieszkanie Warszawa - kawalerka 2 pokoje, ul. Geodetów przy uczelniach, tel. 608 023 254, 662 195 888. /02647-3/

Wynajmę pomieszczenie pod gabinet Warszawa ul. Anielewicza, tel. 608 023 254, 662 195 888. /02647-3/

Wynajmę kawalerkę 38 m², umeblowana, os. Chrobrego, pierwsze piętro, 604 227 225. /panoramix-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam gospodarstwo rolne (ziemia z budynkami lub sam dom): 518 711 066. /20200817160226-3/

Sprzedam mieszkanie 53 m², ul. 11 Listopada 32, III piętro, tel. 535 148 802. /1559-4/

56 m² + garaż, 662 941 128. /1562-6/

Sprzedam dom koło Warszawy, 508 659 373. /20200824125523-2/

Działka 4000 m kw., Siedlce, tel. 732 637 747 wieczorem. /20200825075120-2/

Sprzedam działki budowlane, Siedlce, 792 451 565. /1595-6/

Działka budowlana w Przygodach, 602 252 345. /1610-10/

Działka inwestycyjna 0,54 ha, centrum, sprzedam, 794 696 085. /02503-6/

Działka + dom wszystkie media, 503 131 101, koło Siedlec. /1624-2/

Posesja do sprzedania z budynkami Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /1627-2/

Sprzedam dom 140 m² na działce 940 m², Siedlce, ul. Torowa 31, tel. 692 426 243. /20200828113429-3/

Dom, Starowiejska 80, 512 370 452. /1632-4/

Kamianki-Wańki dom + garaż + obora + stodoła, 512 370 452. /1633-2/

Mieszkanie 2-pok. I p. 55 m², piwnica, garaż, centrum, 502 602 541. /77-2p-2/

Sprzedam 71 m², 3 p., ul. Żeglarska, Siedlce, 662 523 448. /20200831150947-2/

Dom drewniany z bala 7x11 m, rozebrany, tel. 606 780 567. /1654-1/

epraca.pl 8219db4zba

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH

- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI

K.M.J. KANCELARIA KATARZYNA MALEWICZ
Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

Działka budowlana, 728 989 909. /1663-3/

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią 50 m², ul. Formińskiego , tel. 731 602 377. /1665-8/

Sprzedam pole 5 ha, 506 086 215. /110-2/

Działka budowlana z projektem i pozwoleniem na budowę 3700 m², gm. Kotuń, 692 951 721. /1669-1/

Mieszkanie I piętro, 46 m², 3 pokoje, ul. Dreszera, 512 486 488. /1673-1/

Sprzedam mieszkanie w centrum miasta, 50 m², I p., tel. 880 635 540. /1684-6/

NAUKA

Nauczyciel, egzaminator OKE udzieli korepetycji z matematyki na poziomie szkoły podstawowej, Siedlce i okolice, 608 695 662. /20200816014733-4/

Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510. /1566-6/

Matematyka liceum, 502 397 058. /1577-6/

Niemiecki z dojazdem, tel. 530 218 823. /1603-10/

Angielski - korepetycje, tłumaczenia, 570 912 374. /02453-6/

Angielski, 505 402 553. /1614-6/

Polski, 600 032 374. /1687-6/

MATRYMONIALNE

Układ, partnerstwo, 531 661 147 Piotr. /1619-6/

Poznam panią bez nałogów do stałego związku. Pan w starszym wieku, Siedlce tel. 792 796 248 bez sms. /1680-2/

Wdowiec 52, 692 813 721. /1692-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjne zapraszają, 517 645 525. /107-6/

Dreszczyk emocji, prywatnie, Siedlce, 504 639 228. /1263-1/

Poznam dziewczynę kobietę na dłużej do dyskretnego seks układu z okolic Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Drohiczyna, Łosic, Węgrowa, sms 512 308 235 dyskretnie. /panoramix-3/

RÓŻNE

Kupię dąb, topola, 792 059 300. /3678-6/

Kredyty bankowe, pożyczki pozabankowe, pożyczki krótkoterminowe, Multica ul. Piłsudskiego 36, 791 750 712 lub 791 750 762. /02575-2/

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności, szybka decyzja! 792 307 229. /20200828162057-4/

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2337-53/

Esperal, 602 466 716. /01921-26/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-39-39/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-67/

Psycholog, 660 677 311. /1662-6/

TURYSTYKA

Władysławowo - tanie noclegi, tel. 605 065 607. /1303-6/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-38/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /1860-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Busem towarowo-osobowym, 602 881 562. /0015-50/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /0133-49/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, mycie kostki, 692 530 505. /1080-14/

Astrolog, 733 157 872. /02030-13/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenia traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /02329-20/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-30/

Usługi elektryczne tanio, szybko, solidnie, 507 876 687. /1556-6/

Sprzątanie domów, prasowanie - rzetelnie, 578 614 997. /1564-6/

Marcin Bogaj - Układanie kostki brukowej, bramy, ogrodzenia, 509 854 981. /172-6/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1681-1/

USŁUGI Okolicznościowe

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Hydraulika, 608 187 880. /6-51/

Balustrady, poręcze, daszki ze stali nierdzewnej, 504 091 508. /19-51/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0133-49/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /351-45/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Posadzki mixokretem, 781 952 081. /223-M-28/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070. /01498-31/

Usługi koparko-ładowarką, piasek, czarnoziem, 604 645 948. /01678-18/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, 515 518 272. /1100-6/

Usługi remontowe, 509 369 086. /1219-10/

Glazura, terakota, 675 033 450. /1245-10/

Szpachlowanie, malowanie, panele, 720 756 522. /1245-10/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1208-22/

Krycie dachów, rynny ciągnione, www.dachfalc.pl, tel. 693 263 172. /20200723135029-7/

Układanie kostki brukowej i odwodnienia, 504 929 236. /282-10/

Malowanie elewacji, dachów, docieplenia, 664 265 473. /1331-10/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /1339-5/

Posadzki, 505 912 435. /1001/V-18/

Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe mieszkań, biur, itp., 606 836 485. /1493-6/

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie, 604 093 614. /02368-6/

Cyklinowanie, regeneracja podłóg, schodów, montaż, układanie paneli, 604 093 614. /02368-6/

Mycie okien, sprzątanie solidnie, 578 614 997. /1564-6/

Cyklinowanie bezpyłowe, 606 229 645. /1571-4/

Układanie kostki brukowej z materiałem, 509 296 240. /1573-6/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /174-6/

Usługi koparko-ładowarką szamba, niwelacja, fundamenty, przyłącza. 519 799 585. /20200823120849-4/

Malowanie i mycie dachów i elewacji. Spawanie, tel. 798 370 213. /20200825204309-4/

Układanie kostki brukowej, 696 356 514. /02452-6/

Cyklinowanie, 502 091 605. /1609-4/

Pokrycia dachowe podbitki więźby, 507 034 739. /1613-4/

Malowanie wnętrz, 604 160 990. /1648-2/

Hydrauliczno-gazowe, 603 473 534. /1666-2/

Piętnastoletnie doświadczenie remonty, 607 855 788. /1667-2/

Malowanie ścian, sufitów, elewacji, wykończenia wnętrz, 512 730 755. /26218/A-6/

Kamienne dywany, 886 300 814. /1671-2/

Przeróbki hydrauliczne, 886 300 814. /1671-2/

Usługi budowlane, 886 300 814. /1671-2/

Wykonam tynki tradycyjne cementowo-wapienne, tel. 504 358 049. /1675-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 25 63 256 11, 601 534 093. /1690-1/

Karbud remonty i wykończenia wnętrz, elewacje podbitki dachowe oraz wszystkie prace budowlane, 501 386 286. /3704-2/

PRACA

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni panie do zbioru pieczarek. Praca jednozmianowa. Zapewniamy dowóz. 501 266 754. /20200416144112-19/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /807-33/

Zatrudnię Panie do zbioru pieczarek z okolic Sokołowa Podlaskiego. Zapewniamy dojazd, 516 122 637. /20200729122917-14/

Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowych, 693 858 011. /02365-4/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 605 562 674. /02260-6/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/7/2020-9/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej zatrudni elektryka z uprawnieniem SEP min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 608 605 340. /GW/8/2020-9/

Zatrudnię do układania paneli podłogowych z doświadczeniem, tel. 608 672 341. /20200807083416-4/

Firma Domyidachy Sp. z o. o. zatrudni operatora koparki. Wymagania: Doświadczenie, Posiadanie uprawnień, Odpowiedzialność, Sumienność, Zaangażowanie w pracy, Uczciwość. tel. 666 609 957. /20200807100618-5/

Zatrudnię pomocnika mechanika, 693 858 011. /02365-4/

Zatrudnię do remontów z doświadczeniem, 692 280 320. /20200814225800-7/

Do zakładu krawieckiego w Sulejówku zatrudnię szwaczki, kontrolera jakości, kontakt 509 834 121. /20200817114217-9/

Zatrudnię kierowcę, transport międzynarodowy, 515 914 750. /02425-6/

Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Siedlcach z siedzibą przy ul. Jana Kilińskiego 29

zatrudni lekarzy specjalistów, tj.:

- **lekarz pediatra,**
- **lekarz medycyny rodzinnej,**
- **lekarz diabetolog,**
- **lekarz anestezjolog**

lub w trakcie specjalizacji w ww. dziedzinach medycyny.

Oferujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej z zastosowaniem atrakcyjnych warunków płacowych i systemów motywacyjnych.

Dokumenty należy składać w terminie **do dnia 25.10.2020 r. do godz. 12.00** w Sekretariacie Dyrekcji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Siedlcach lub za pośrednictwem poczty elektronicznej:

sekretariat@spzoz-siedlce.pl

Wymagane dokumenty:
- podanie o zatrudnienie,
- kserokopie dokumentów potwierdzających wymagane wykształcenie i kwalifikacje,
- kserokopie zaświadczeń o ukończonych kursach, szkoleniach,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb procesu rekrutacji.

Pozostałe dokumenty kandydat uzupełnia w dniu zatrudnienia zależnie od rodzaju umowy.

Więcej informacji o ofercie pracy uzyskać można pod numerami telefonów: 25 632 22 55 lub 25 632 27 97.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

KORONTO

Koronto Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 specjalizuje się w dziedzinie elektrotechniki i teletechniki, świadczy usługi w zakresie instalacji elektrycznych, alarmowych, teleinformatycznych oraz innych, powiązanych z branżą.

Aktualnie poszukujemy pracowników na stanowisko:

ELEKTROMONTER

PRACA NA TERENIE CAŁEGO KRAJU

Zakres obowiązków:
- wykonywanie instalacji elektrycznych i teletechnicznych
- montaż rozdzielni elektrycznych
- montaż urządzeń i oświetlenia

Wymagania:
- min. 1 rok doświadczenia
- umiejętność czytania projektów
- dobra organizacja własnej pracy
- uprawnienia SEP będą dodatkowym atutem

Oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę
- szkolenia
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- atrakcyjne wynagrodzenie

CV prosimy kierować na adres: **biuro@koronto.pl**

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONTO Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157, zawartych w CV na potrzeby obecnego oraz przyszłych procesów rekrutacji.

Zatrudnimy:

TECHNOLOGA

OLAN

- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- umiejętność obsługi Autodesk Inventor będzie dodatkowym atutem

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt tel. **532 440 626**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

Zatrudnimy:

ŚLUSARZY

OLAN

- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt telefoniczny: **720 818 818**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

KORONTO

Koronto Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 specjalizuje się w dziedzinie elektrotechniki i teletechniki, świadczy usługi w zakresie instalacji elektrycznych, alarmowych, teleinformatycznych oraz innych, powiązanych z branżą.

Aktualnie poszukujemy pracowników na stanowisko:

MONTER INSTALACJI FOTOWOLTAICZNYCH

Miejsce pracy: Siedlce, woj. mazowieckie

Zakres obowiązków:
- montaż instalacji fotowoltaicznych
- montaż instalacji elektrycznych

Wymagania:
- doświadczenie w montażu instalacji fotowoltaicznych
- brak przeciwwskazań do pracy na wysokości
- uprawnienia SEP – mile widziane

Oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę
- ciekawą pracę w stabilnej firmie
- możliwość rozwoju zawodowego
- wynagrodzenie adekwatne do umiejętności

CV prosimy kierować na adres: **biuro@koronto.pl**

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONTO Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 zawartych w CV na potrzeby obecnego oraz przyszłych procesów rekrutacji.

Zatrudnię technologa, produkcja przyczep samochodowych, 515 914 750. /02425-6/

Zatrudnię pracownika biurowego znającego branżę motoryzacyjną, 604 081 901. /02427-3/

Zatrudnię lakiernika lub pomocnika lakiernika samochodowego, 604 081 901. /02427-3/

Zatrudnię osobę do rozbrojenia samochodów, 604 081 901. /02427-3/

Firma Remax oferuje stałą lub sezonową pracę w Niemczech bez znajomości języka niemieckiego. Poszukujemy osób do załadunku paczek kurierskich, sortowania surowców wtórnych, pracowników śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport. Telefon 727 010 118. /fpf200-4/

Przyjmę kierowców na transport międzynarodowy, kierunek Rosja, 502 406 345. /104-6/

Zatrudnię spawaczy, czy są jeszcze tacy? 512 384 441. /20200825223017-2/

BUDOMATEX

zatrudni:
- **Kierownika budowy**
- **Inżyniera budowy**

CV prosimy składać w siedzibie Spółki.

Przyjmę do pracy dekarza, okolice Siedlec, 507 034 739. /1613-2/

Zatrudnię fryzjerkę, 606 165 147. /1628-6/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zatrudnię pracownika fizycznego do wyrobów betonowych, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zakład Drobiarski NASZ DRÓB Sp. z o.o. z Ujrzanowa

Poszukuje pracowników na stanowiska:
- **kierownik magazynu**
- **pracownik produkcji**
- **magazynier**

Informacji udzielamy pod nr. tel. **25 632 46 18** wew. 117 CV prosimy wysyłać na adres: **malgorzata@nasz-drob.pl**

Administratorem Pana/Pani danych osobowych, pozyskanych w procesie rekrutacyjnym, jest Nasz Drób Sp. z o.o. Ujrzanów 77, 08-110 Siedlce.
Dane, które dobrowolnie Pan/Pani nam przekazuje, może Pan/Pani poprawić lub usunąć w dowolnym momencie. Przekazując nam swoje dokumenty rekrutacyjne, wyraża Pan/Pani zgodę, byśmy przetwarzali dane osobowe w związku z prowadzoną rekrutacją.

Zatrudnimy pracowników do trybowania i klasowania mięsa wołowego.

Osoby pracujące przy: wieprzowinie, drobiu itp. szkolimy i przyuczamy do zawodu.

Oferujemy:
- bardzo atrakcyjne wynagrodzenie
- stabilną i unormowaną pracę od poniedziałku do piątku w systemie jednozmianowym.

Istnieje możliwość zakwaterowania.

Tel. 661 200 300
dariusz.kalisz@zmkamienczyk.com.pl

FIRMA ZATRUDNI

KIEROWCĘ C+E

Z DOŚWIADCZENIEM, NA ETAT LUB NA SKOCZKA,
POLSKA - NIEMCY - ANGLIA - FRANCJA
(DŁUGOŚĆ WYJAZDÓW DO UZGODNIENIA)
LUB **POLSKA - ROSJA**
502 244 868

Zatrudnię operatora pompogruszki, umowa o pracę, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zatrudnię kierowcę z kat. C, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zatrudnię od zaraz z doświadczeniem do prac remontowo-wykończeniowych, stawka godzinowa uzależniona od umiejętności, 517 447 828. /20200831173928-2/

Zatrudnię laboranta - pracownika do laboratorium betonu, Siedlce, 600 665 050. /76-3p-3/

Zatrudnię kierowcę C+E kraj, praca pn.-pt., tel. 501 801 063. /02573-4/

Zatrudnimy projektanta aranżacji wnętrz/doradcę klienta, 504 102 544. /77-2p-2/

WYCHOWAWCA INTERNATU

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podcierniu
zatrudni **WYCHOWAWCĘ INTERNATU**.

Wymagane studia wyższe w zakresie resocjalizacji oraz przygotowanie pedagogiczne zgodnie z Rozporządzeniem MEN z dnia 1 sierpnia 2017 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 1575).
Mile widziane doświadczenie w pracy z młodzieżą niedostosowaną społecznie.
Aplikacje prosimy przesyłać na adres: **piotr.parulski@mowpodciernie.pl, tel. 25 758 55 21.**
Wybranych kandydatów o terminie przeprowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej poinformujemy telefonicznie.

KONSERWATOR

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podcierniu
zatrudni **KONSERWATORA**.

Wymagane co najmniej wykształcenie średnie.
Mile widziane doświadczenie zawodowe w tej branży.

Aplikacje prosimy przesyłać na adres: **piotr.parulski@mowpodciernie.pl, tel. 25 758 55 21.**
Wybranych kandydatów o terminie przeprowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej poinformujemy telefonicznie.

OCHRONIARZ

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podcierniu
zatrudni **OCHRONIARZA**.

Wymagane co najmniej wykształcenie średnie.
Mile widziane doświadczenie zawodowe w tej branży.

Aplikacje prosimy przesyłać na adres: **piotr.parulski@mowpodciernie.pl, tel. 25 758 55 21.**
Wybranych kandydatów o terminie przeprowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej poinformujemy telefonicznie.

KORONTO

Koronto Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 specjalizuje się w dziedzinie elektrotechniki i teletechniki, świadczy usługi w zakresie instalacji elektrycznych, alarmowych, teleinformatycznych oraz innych, powiązanych z branżą.

Aktualnie poszukujemy pracownika na stanowisko:

SPECJALISTA DS. INSTALACJI FOTOWOLTAICZNYCH

Miejsce pracy: Siedlce, woj. mazowieckie

Zakres obowiązków:
- projektowanie instalacji fotowoltaicznych
- doradztwo techniczne
- przygotowywanie ofert handlowych
- udział w procesie montażu instalacji

Wymagania:
- wykształcenie min. średnie elektrotechniczne
- doświadczenie w montażu instalacji fotowoltaicznych
- znajomość branży elektrycznej i fotowoltaicznej

Oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę
- ciekawą pracę w stabilnej firmie
- możliwość rozwoju zawodowego
- wynagrodzenie adekwatne do umiejętności

CV prosimy kierować na adres: **biuro@koronto.pl**

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONTO Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach, przy ul. Sokołowskiej 157 zawartych w CV na potrzeby obecnego oraz przyszłych procesów rekrutacji.

PUK Serwis - Sp. z o.o.

poszukuje

FIRMY LUB HYDRAULIKA

do współpracy w zakresie usług hydraulicznych,

tel. 25 632 23 79. 699-2p

Zakład Rozbioru Mięsa Ostropol w Repkach poszukuje pracownika na stanowisko magazynier-wagowy, więcej informacji w biurze firmy, ul. Orzechowa 23, 08-307 Repki lub pod nr tel. 604 583 740 lub 533 086 658. /20200831073801-2/

Zatrudnię murarzy i pomocników, 504 391 071. /2374-2/

Zatrudnię do pracy na fermie drobiu. Możliwość zakwaterowania. Nasiłów, gm. Paprotnia, tel. 502 637 376. /20200831133240-2/

Przyjmę kierowcę z doświadczeniem C+E firanka, wyjazdy do 2 tygodni UE, Siedlce, 603 135 822. /02646-4/

Zatrudnię szwaczkę na stebnówkę i overlock - dzianina, Siedlce, tel. 508 271 733. /20200902084815-2/

Osobę do elewacji, tel. 696 301 147. /20200902111809-1/

Zatrudnię mechanika w małej firmie transportowej - gmina Wiśniew, tel. 606 146 782. /20200902120826-2/

Zatrudnię mężczyznę do pracy w kurniku w Grabianowie, 696 761 119. /1661-2/

Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego, 503 034 634. /115-2/

Zaopiekuję się dzieckiem, doświadczenie i referencje, nr 509 091 510. /1664-2/

Zatrudnię na stanowisko kierowca, kraje UE, system 2/1 lub 2/2, 3/1, stałe trasy, 885 040 183. /89-2/

Poszukuję kobiety do opieki nad starszym małżeństwem, zamieszkanie (całodobowo) konieczne prawo jazdy, Sokołów Podlaski, 25 787 34 65. /358-2/

Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską z doświadczeniem, 604 864 640. /1676-2/

Cukiernika do pomocy w Siedlcach, 503 146 729. /02642-2/

Zatrudnię opiekunkę do osoby niepełnosprawnej, kontakt tel. 518 543 377. /1689-1/

Zatrudnię w gospodarstwie, Sokołów Podlaski, 518 024 788. /362-4/

Salon meblowy Arche

przyjmie do pracy mężczyznę na stanowisko

MAGAZYNIERA

Mile widziana znajomość branży meblowej

507 184 793

Muzeum Regionalne w Siedlcach
ul. Piłsudskiego 1

zleci wykonanie remontu czterech łazienek

Remont polegał będzie na wymianie:
- glazury i terakoty
- urządzeń sanitarnych.

Wymiary łazienek ok: 4 m^2, 2 m^2, 3 m^2, 4 m^2.

Prosimy o składanie ofert z podaniem ceny na adres Muzeum **do dnia 20.10.2020 r.** Termin wykonania robót do dnia 30.11.2020 r.
Zapraszamy do obejrzenia pomieszczeń po uprzednim uzgodnieniu terminu pod nr tel. 25 632 42 24.

epraca.pl 8219db47ba

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 9-15.09.2020 NR 37

bactakleen SIEDLCE
PROFESJONALNA DEZYNFEKCJA
ODGRZYBIANIE KLIMATYZACJI
zabija bakterie, wirusy, pleśń i grzyby
zapewnia długotrwałą ochronę przed bakteriami i wirusami
bezpieczny, nietoksyczny i przyjazny środowisku
dezynfekuje pojazdy, mieszkania, biura, gabinety
metoda: zamgłanianie ULV
skuteczność 99% już po 10 min.
668 530 970 bactakleen.siedlce

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż
regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

MOTORYZACYJNE

Autoholowanie, wypożyczalnia lawet, przyczep, zagęszczarek, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

Suzuki Burgman 125 cm³, sprzedam uszkodzony, 663 374 349. /3705-2/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20200624083727-26/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2371-6/

Kupię każde auto do 5.000, 577 079 999. /109-12/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Sprzedam Audi Q5, rok 2009, 660 488 809. /339-2/

BMW

Sprzedam BMW 1,8 benz. + gaz, tel. 515 912 631. /331-3/

FIAT

Sprzedam Uno 2000 r., przegląd do 03.2021 r., OC do 06.2021 r., tel. 501 394 594. /1629-2/

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
AUTO PODLASIE
☏ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

HYUNDAI

Sprzedam Hyundai J30, 2010 r., benzyna+gaz, 500 718 708. /345-2/

Sprzedam Hyundai Getz 2006 r., tel. 722 247 270. /1651-1/

MERCEDES

C200 Coupé srebrny, 2006 rok, 2,2 CDI, 197 000 km, 502 428 984. /112-1/

MAZDA

C6 2D, 2003, kombi, 798 522 004. /177-2/

OPEL

Agila 2005, 1b, 509 296 240. /1573-3/

Sprzedam pojazd Opel Astra kombi 2,0 diesel, rok produkcji 2001, kolor żółty, tel. 604 464 267. /1605-2/

Astra 1,8 CDTI 2010 r., 503 146 729. /02642-2/

SKODA

Sprzedam Skodę Oktavię 1.9 TDI, 2008 r., samochód sprawny technicznie i zadbany, tel. 882 927 495. /1643-2/

VOLKSWAGEN

Golf 1,4, 2001, 509 296 240. /1573-3/

Transporter 1,9, 2005 r., 503 146 729. /02642-2/

Sprzedam VW Golfa 5, 2005 r. i kask Naxa, tel. 692 045 877. /3701-1/

CIĘŻAROWE

Sprzedam Iveco kontener, 2006 rok, 3 l, diesel, 889 784 218. /1626-2/

Giełda notowania:

Audi A3: 04-12,0; 07-21,1; 09-26,5
Audi A4: 03-11,1; 04-13,3; 05-15,0
Audi A6: 05-14,5; 06-22,6
BMW 318: 03-11,5
Citroën C4: 05-9,3; 07-11,4; 08-13,5
Citroën Berlingo: 08-17,3
Dacia Logan: 16-25,9
Dacia Sandero: 17-27,9
Fiat Panda: 03-6,0; 04-6,7; 05-7,9
Fiat Punto: 04-6,2; 05-7,5; 06-9,7
Ford Fiesta: 04-9,5; 06-11,9; 08-16,5; 11-21,2; 12-23,9
Ford Focus: 07-14,8; 08-17,1; 12-22,3; 13-24,6; 16-34,5; 17-41,9
Ford Mondeo: 05-12,1; 06-14,1; 07-15,0; 08-17,7; 15-45,5
Honda Jazz: 04-10,0; 05-10,9; 10-22,1
Honda Civic: 06-16,2; 07-18,9; 12-39,6
Honda Accord: 05-15,6; 11-39,9
Hyundai I20: 11-16,3; 12-18,5
Hyundai I30: 16-26,9
Kia Ceed: 12-21,8; 16-20,9
Kia Sportage: 12-43,0
Mercedes A180: 07-16,6; 09-19,9
Nissan Micra: 11-15,5; 13-17,5
Nissan Qashqai: 09-31,9
Opel Corsa: 04-6,1; 05-7,5; 06-9,7; 08-12,89; 14-22,5
Opel Astra: 04-6,7; 05-8,7; 10-18,5; 12-24,4; 15-29,0
Opel Meriva: 05-9,6; 06-10,9
Opel Vectra: 03-8,8; 04-10,2; 05-11,6; 08-15,7
Opel Insignia: 09-26,9; 10-28,5; 12-32,5; 15-55,6
Opel Zafira: 05-12,2; 08-15,8; 09-17,0; 16-54,6
Peugeot 207: 04-8,5; 05-9,9
Peugeot 307: 04-9,5; 05-10,4; 06-12,2
Renault Clio: 05-7,0; 06-9,1; 09-14,4; 10-16,0; 13-24,2; 15-33,8
Renault Megane: 04-7,6; 05-8,0; 06-9,0; 09-18,8
Renault Laguna: 03-8,0; 04-10,1; 07-14,0; 08-16,5
Renault Scenic: 05-9,0; 06-10,1; 08-14,8; 09-17,7
Seat Ibiza: 04-8,8; 09-17,6; 16-25,4
Seat Cordoba: 02-7,3; 03-8,4; 04-11,3; 05-12,5; 06-14,1
Seat Toledo: 02-8,0; 03-9,3; 04-10,8
Skoda Fabia: 07-10,1; 08-13,8; 09-14,7; 12-20,1
Skoda Octavia: 06-13,3; 09-20,0; 11-22,3; 12-24,8; 15-37,0
Suzuki Swift: 09-16,9; 11-21,4
Toyota Yaris: 05-12,6; 06-14,4; 07-14,9; 09-18,2
Toyota Auris: 11-29,9; 17-46,9
Toyota Corolla: 04-10,5; 06-14,9; 08-18,5
Toyota RAV4: 04-16,5; 05-18,7
Toyota Avensis: 06-16,2; 07-18,0; 09-25,0; 15-57,9
Volvo S40: 04-11,2; 07-19,9
Volvo S60: 04- 15,4; 05-16,5
Volvo V40: 15-42,0
Volvo V70: 08-26,8
VW Polo: 04-9,6; 05-11,5; 07-13,1; 08-14,0
VW Golf: 04-9,2; 05-9,8; 07-14,3; 08-16,2; 09-19,3; 10-22,0
VW Passat: 03-8,6; 04-10,2; 05-11,5; 07-16,8; 08-18,0; 14-48,1; 15-55,0

BCM

SUPEREXPRESS

Renault Trafic 2006 1,9D skrzynia 6-biegowa, Renault Megane, rok 2008, 1,5 D, 508 387 114. /1694-1/

Kombajn Anna, Siewnik Poznaniak, 694 868 371. /363-1/

Zatrudnię opiekunkę do chorej z zamieszkaniem, tel. 728 722 747. /1697-1/

Sprzedam dwupokojową kawalerkę, centrum, 602 843 307. /1698-1/

Zatrudnię sprawczy i ślusarzy, 531 458 100. /02654-1/

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

SZPITAL GARWOLIŃSKI

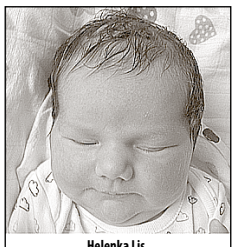
Helenka Lis, ur. 29.08.2020 r., godz. 15.40, waga 3.860, wzrost 56, Chotynia

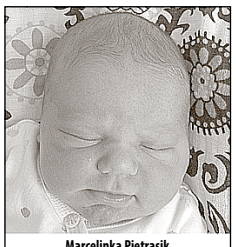
Marcelinka Pietrasik, ur. 29.08.2020 r., godz. 19.05, waga 3.900, wzrost 55, Lipówki

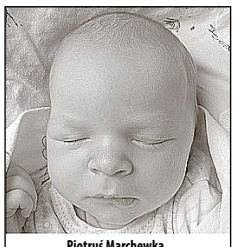
Piotruś Marchewka, ur. 25.08.2020 r., godz. 10.45, waga 3.940, wzrost 55, Mariańskie Porzecze

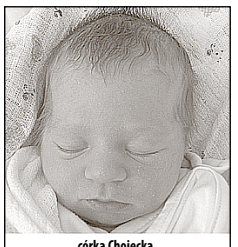
córka Chojecka, ur. 31.08.2020 r., godz. 9.14, waga 2.800, wzrost 53, Miętne

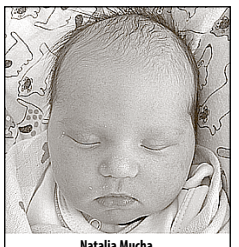
Natalia Mucha, ur. 1.09.2020 r., godz. 18.45, waga 4.010, wzrost 54, Miętne

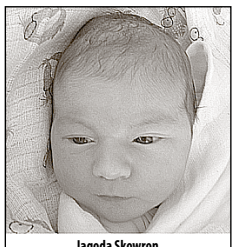
Jagoda Skowron, ur. 31.08.2020 r., godz. 7.10, waga 3.800, wzrost 54, Ryki

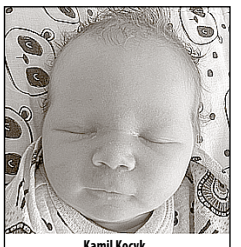
Kamil Kocyk, ur. 1.09.2020 r., godz. 8.22, waga 4.000, wzrost 54, Pilawa

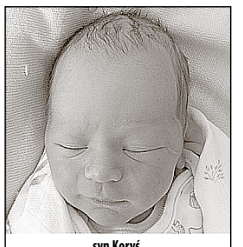
syn Koryś, ur. 1.09.2020 r., godz. 15.00, waga 3.300, wzrost 53, Stryj

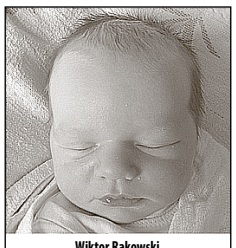
Wiktor Rakowski, ur. 2.09.2020 r., godz. 1.05, waga 3.450, wzrost 54, Garwolin

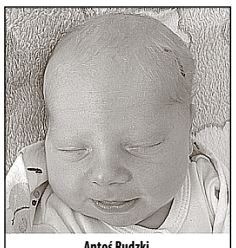
Antoś Rudzki, ur. 30.08.2020 r., godz. 00.05, waga 2.950, wzrost 51, Rowy

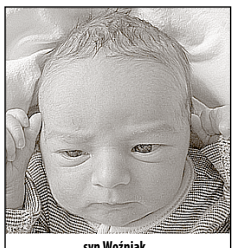
syn Woźniak, ur. 3.09.2020 r., godz. 4.20, waga 3.700, wzrost 55, Wola Rębkowska

Autorką zdjęć noworodków w szpitalu garwolińskim jest **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188.

ZDJĘCIE PRZESŁANE PRZEZ CZYTELNIKA:

SZPITAL WĘGROWSKI

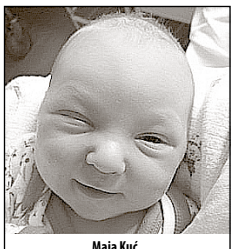
Maja Kuć, ur. 30.08.2020 r., waga 3.750, wzrost 58

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

eprasa.pl 8219db47ba

Ukąszeni przez Olejarkę

Nie wiedzie się piłkarzom Pogoni Siedlce w rozgrywkach II ligi. W spotkaniu inaugurującym sezon na własnym boisku przegrali oni ze Stalą Rzeszów. Porażka jest tym bardziej bolesna, że siedlczanie stracili dwie bramki w ostatnich minutach. Ich katem był rezerwowy **Dawid Olejarka**.

W pierwszych 30 minutach przewagę optyczną mieli goście. Już w 7 min Pogoń od utraty gola uratowała bardzo dobra interwencja Dawida Pierzchały. W 24 min po centrze z narożnika boiska do piłki doszedł Radosław Sylwestrzak, ale, na szczęście dla gospodarzy, piłka po jego strzale odbiła się od słupka. W ostatnim kwadransie pierwszej części rywalizacji inicjatywę przejęli pogoniści. W 34 min niecelnie zza pola karnego uderzył **Kamil Walków**. Trzy minuty później potężnie gruchnął **Tomasz Margol**, lecz piłka przeleciała tuż obok słupka. W drugiej części meczu obydwa zespoły długo grały asekuracyjnie. Finisz był jednak pasjonujący. W 82 min minimalnie niecelnie strzelił **Tomasz Brodziński**, a dwie minuty później podobnie uderzył **Maciej Falon**. Bohaterem ostatnich minut meczu był jednak rezerwowy młodzieżowiec Dawid Olejarka. Jego strzał w 86 min zablokował Pierzchała, ale minutę później Rafał Misztal był bezradny po petardzie tego zawodnika pod poprzeczkę. Po kolejnych dwóch minutach ten sam piłkarz ustalił wynik spotkania, wykorzystując sytuację sam na sam z bramkarzem.

POGOŃ – STAL 0 : 2 (0 : 0)

Bramki: Olejarka 87, 89.

Pogoń: Misztal – Kozłowski I, Očenáš, Pierzchała, Olszewski, Kostyk, (90 Nojszewski), Margol (71 Brodziński), Rymek (67 Kozłowski II), Kołodziej (46 Marciniec), Wróblewski, Walków (71 Falon).

Stal: Kaczorowski – Sylwestrzak, Kostkowski, Góra, Głowacki, Kłos (68 Sławek), Kotwica, Reiman (90 Szeliga), Szczepanek (46 Michalik), Maciejewski (84 Goncerz), Pieczara (68 Olejarka).

Żółte kartki: Kołodziej, Olszewski, Margol, Očenáš – Kostkowski. **Sędziował**: Konrad Gąsiorowski z Białej Podlaskiej. **Widzów**: 617. **(MB)**

P I Ł K A N O Ż N A

II LIGA

Kolejka II (5-6 września): POGOŃ SIEDLCE – STAL RZESZÓW 0 : 2, Lech II Poznań – Hutnik Kraków 6 : 3, Górnik Polkowice – Sokół Ostróda 3 : 0, Olimpia Grudziądz – Chojniczanka Chojnice 1 : 3, Znicz Pruszków – Bytovia Bytów 1 : 1, Olimpia Elbląg – Motor Lublin 1 : 3, Błękitni Stargard – Wigry Suwałki 1 : 0, Skra Częstochowa – KKS 1925 Kalisz 1 : 0, Garbarnia Kraków – Śląsk II Śląsk Wrocław 1 : 3. Pauzował GKS Katowice.

Kolejka III (12-13 września): SOKÓŁ – POGOŃ (12 września, godz. 18.00), KKS 1925 Kalisz – Garbarnia, Wigry – Skra, Motor – Błękitni, Bytovia – Olimpia E., Chojniczanka – Znicz, Stal – Olimpia G.,Hutnik – Górnik, GKS Katowice – Lech II. Pauzuje Śląsk II.

1	Chojniczanka	2	6	7:3
2	Stal Rzeszów	2	6	4:1
3	Skra Częstochowa	2	6	2:0
4	Bytovia Bytów	2	4	3:1
5	Znicz Pruszków	2	4	3:2
6	Lech II Poznań	2	3	6:5
7	Motor Lublin	2	3	4:3
8	Górnik Polkowice	2	3	4:2
9	Śląsk II Wrocław	2	3	3:2
10	KKS 1925 Kalisz	2	3	2:1
11	Wigry Suwałki	2	3	2:2
12	Sokół Ostróda	2	3	2:3
13	Błękitni Stargard	2	3	1:2
14	Hutnik Kraków	2	3	6:8
15	GKS Katowice	1	0	2:3
16	Garbarnia Kraków	1	0	1:3
17	Olimpia Elbląg	2	0	2:5
18	Olimpia Grudziądz	2	0	1:5
19	Pogoń Siedlce	2	-6	2:6

IV MAZOWIECKA

(Radom, Siedlce)

Kolejka V (29-30 września): Podlasie Sokołów Podl. – Pogoń II Siedlce 2 : 2, Hutnik Huta Czechy – Zamłynie Radom 1 : 1, Mazowsze Grójec – Tygrys Huta Mińska 0 : 2, Oskar Przysucha – Proch Pionki 0 : 1, Wilga Garwolin – Pilica Białobrzegi - odwołany, Mazovia Mińsk Maz. – KS Warka 4 : 1, Mszczonowianka Mszczonów – Radomiak II Radom 10 : 1.

Kolejka VI (5-6 września): Pogoń II– Radomiak II 3 : 0, KS Warka – Mszczonowianka 3 : 0, Pilica – Mazovia 3 : 4, Proch – Wilga 1 : 3, Tygrys – Oskar 4 : 2, Zamłynie – Mazowsze 2 : 0, Podlasie – Hutnik. 3 : 1 W meczach zaległych: Zmłynie – Proch 3 : 1, Pilica – Hutnik 1 : 0, Zamłynie – Pogoń 4 : 1.Proch – Podlasie 0 : 2.

Kolejka VII (12-13 września): Hutnik – Pogoń II, Mazowsze – Podlasie, Oskar – Zamłynie, Wilga – Tygrys, Mazovia – Proch, Mszczonowianka – Pilica, Radomiak II – KS Warka.

SIEDLECKA A

Kolejka IV (29-30 sierpnia): Olimpia Latowicz – Rywal Ruchna 0 : 4, Iskra Kotuń – Tęcza Korczew 2 : 4, Sęp Żelechów – ULKS Gołąbek 6 : 0, ŁDK Łosice – Wicher Sadowne 3 : 0, Kosovia Kosów Lacki – Tęcza Stanisławów 3 : 0, Promnik Gończyce – Grodzisk Krzymosze 4 : 0, Tajfun Jartypory – Jutrzenka Cegłów 5 : 1.

Kolejka V (5-6 września): Jutrzenka – Olimpia 6 : 2, Grodzisk – Tajfun 2 : 1, Tęcza S. - Promnik 0 : 3, Wicher – Kosovia 1 : 3, ULKS Gołąbek – ŁDK Łosice 3 : 9, Tęcza K. - Sęp 3 : 4, Rywal – Iskra 3 : 2.

Kolejka VI (12-13 września): Olimpia – Iskra, Sęp – Rywal, ŁDK Łosice – Tęcza K., Kosovia – ULKS Gołąbek, Promnik – Wicher, Tajfun – Tęcza S., Jutrzenka – Grodzisk.

SIEDLECKA B

Kolejka II (29-30 sierpnia): Świt Barcząca – Verifis Wyrozęby 3 : 0, Niwa Tęczki 5 : 3 – KS Rzakta, Płomień II Dębe W. – Tygrys II Huta M. 4 : 3, Błękitni Stoczek – GKS Dobre 2 : 4, Amazonka Wiśniew – Podlasie II Sokołów Podl. 2 : 1.

Kolejka III (5-6 września): Podlasie II – Świt 3 : 3, GKS Dobre – Amazonka 2 : 1, Tygrys II – Błękitni 6 : 4, KS Rzakta – Płomień II 4 : 2, Verifis – Niwa 9 : 4.

Kolejka IV (12-13 września): Świt – Niwa, Płomień II – Verifis, Błękitni – KS Rzakta, Amazonka – Tygrys II, Podlasie II – GKS Dobre.

BIALSKA B

(grupa II)

Kolejka II (29-30 sierpnia): Armaty Stoczek Łukowski – Orlęta II Łuków - przełożony, Orzeł Zalesie - Bizon II Jeleniec 0 : 4, Tur Turze Rogi – Perła II Dwornia 3 : 0 (na boisku 2 : 2, walkower po weryfikacji).

Kolejka III (5-6 września): Perła – Armaty - przełożony, Orzeł – Tur 0 : 3, Orlęta II – Bizon II 1 : 0.

Kolejka IV (13 września): Armaty – Bizon II, Tur – Orlęta II, Perła – Orzeł.

W Stoczku Łukowskim

O puchar burmistrza

Ludowy Klub Sportowy Dwernicki Stoczek Łukowski organizuje turniej piłkarski chłopców z rocznika 2007 i młodszych. Odbędzie się on **19 września** na boisku klubowym (początek o godz. 10.00). Współorganizatorami zawodów są: Starostwo Powiatowe w Łukowie i firma „Stoczek-Natura". Głównym trofeum do zdobycia jest puchar burmistrza. Szczegółowych informacji o zawodach udziala **Zbigniew Drosio** (tel. 500 264 692). **(MB)**

Pucharowy Walków

W meczu I rundy na szczeblu centralnym rozgrywek o Puchar Polski piłkarze Pogoni Siedlce zmierzyli się na wyjeździe z trzecioligowymi Orlętami Radzyń Podlaski. Gospodarze już w 1 min popełnili błąd w defensywie. Wykorzystali to przyjezdni: Bartosz Rymek dograł do **Kamila Walkowa**, a ten ulokował piłkę w siatce. Orlęta próbowały się odgryzać, ale to drugoligowcy mieli więcej argumentów. Kropkę nad „i" w tym meczu i postawił w 70 min Walków, wykorzystując idealne podanie Eryka Więdłochy.

ORLĘTA – POGOŃ 0 : 2 (0 : 1)

Bramki: Walków 1, 70.

Pogoń: Smyłek – Krawczyk, Očenáš, Pierzchała, Olszewski, Kozłowski II (63 Kozłowski I), Brodziński (71 Margol), Kołodziej (70 Marciniec), Rymek (62 Kostyk), Więdłocha, Walków (82 Falon).

Żółte kartki: Kursa, Nowosadko. **Sędziował**: Marcin Szczerbowicz z Olsztyna. **Widzów**: 300. **(MB)**

Memoriał Janusza Strzałkowskiego

Finał w Skórcu

Pandemia pozmieniała cykle zawodów sportowych. Z niektórych trzeba było zrezygnować, inne przeprowadzać w przyśpieszonym tempie. Podobnie jest z Mazowieckim Turniejem Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Z uwagi na wyznaczenie terminu finału wojewódzkiego na 27 września, już 19 września musimy rozegrać finał regionalny. Odbędzie się on w szkolnej hali sportowej w Skórcu (początek o godz. 10.00). Prawo gry mają w nim zwycięzcy eliminacji powiatowych, a przy absencji najlepszych pingpongiści z kolejnych miejsc. Wcześniej opiekunowie/trenerzy zawodniczek i zawodników muszą jednak przesłać imienne zgłoszenia pod adres: zbyszek.prokurat@ts-pro.pl (tel. 602 870 955). **(MB)**

BIALSKA A

Kolejka III (30 sierpnia): Polesie Serokomla – Orkan Wojcieszków 1 : 2, Orlęta Gołaszyn – Absolwent Domaszewnica 3 : 1, Wenus Oszczepalin – ULKS Dębowica 1 : 5, Olimpia Okrzeja – Dwernicki Stoczek Łuk. 5 : 1, Młodzieżówka Radzyń Podl. – Wóldom Wólka Domaszewska 11 : 0. Pauzował Start Gózd.

Kolejka IV (5-6 września): Dwernicki – Młodzieżówka 1 : 3, ULKS Dębowica – Olimpia 0 : 2, Absolwent – Wenus 4 : 1, Orkan – Orlęta 1 : 3, Start – Polesie 1 : 2. Pauzował Wóldom.

Kolejka V (12-13 września): Orlęta – Start, Wenus – Orkan, Olimpia – Absolwent, Młodzieżówka – ULKS Dębowica, Wóldom – Dwernicki. Pauzuje Polesie.

BIALSKA O

Kolejka III (29-30 sierpnia): Ar-Tig Huta Dąbrowa – Bad Boys Zastawie 0 : 1, Tytan Wisznice – LZS Dobryń 0 : 3, Sokół Adamów – Bór Dąbie 9 : 1, Orzeł Czemierniki – Unia Żabików 3 : 0, ŁKS Łazy – Granica Terespol 5 : 2, LKS Milanów – Grom Kąkolewnica 0 : 2, Kujawiak Stanin – Unia Krzywda 0 : 3. Mecz II kolejki Granica Orzeł zweryfikowano na 3 : 0 (wo).

Kolejka IV (5-6 września): Bad Boys – Unia K. 2 : 0, Grom – Kujawiak 2 : 0, Granica – LKS Milanów 0 : 3, Unia Ż. - ŁKS Łazy 7 : 4, Bór – Orzeł 1 : 0, LZS Dobryń – Sokół 1 : 5, Ar-Tig – Tytan 0 : 6.

Kolejka V (13 września): Tytan – Bad Boys, Sokół – Ar-Tig, Orzeł – LZS Dobryń, ŁKS Łazy – Bór, LKS Milanów – Unia Ż., Kujawiak – Granica, Unia K. - Grom.

SIEDLECKA O

Kolejka VI (29-30 sierpnia); Jabłonianka Jabłonna Lacka – Mazovia II Mińsk Maz. 1 : 1, MKS Małkinia – Czarni Węgrów 3 : 3, Wilga Miastków Kościelny. – Płomień Dębe Wielkie 1 : 4, Zryw Sobolew – Watra Mrozy 2 : 1, Fenix Siennica – Jastrząb Żeliszew 1 : 1, Wektra Zbuczyn – Kolektyw Oleśnica 1 : 0, Orzeł Unin – LKS Ostrówek 8 : 2, Naprzód Skórzec – Victoria Kałuszyn 6 : 0, Polonez Mordy – Miedzanka Miedzna 1 : 4.

Kolejka VII (5-6 września): Miedzanka – Jabłonianka 1 : 4, Victoria – Polonez 0 : 1, LKS Ostrówek – Naprzód 1 : 4, Kolektyw – Orzeł 2 : 1, Jastrząb – Wektra 1 : 1, Watra – Fenix 2 : 0, Płomień – Zryw 3 : 2, Czarni – Wilga 1 : 1, Mazovia II – MKS Małkinia 8 : 0.

IV LUBELSKA

(grupa I)

Kolejka VI (29-30 sierpnia): Opolanin Opole Lub.– Huragan Międzyrzec Podl. 3 : 4, Lublinianka Lublin – POM Iskra Piotrowice 1 : 2, Górnik II Łęczna – Bizon Jeleniec 1 : 1, Orlęta Łuków – Włodawianka Włodawa 0 : 2, Start Krasnystaw – Lutnia Piszczac 0 : 1, Powiślak Końskowola – Sparta Rejowiec 1 : 1.

Kolejka VII (5-6 września): Sparta – Opolanin 1 : 1, Lutnia – Powiślak 2 : 0, Włodawianka – Start 0 : 1, Bizon – Orlęta 2 : 2, POM Iskra – Górnik II 4 : 1, Huragan – Lublinianka 1 : 0.

Kolejka VIII (12-13 września): Opolanin – Lublinianka, Górnik II – Huragan, Orlęta – POM Iskra, Start – Bizon, Powiślak – Włodawianka, Sparta – Lutnia.

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk;
KOREKTA: Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Rogaliki krucho-drożdżowe

Tym razem Koło Gospodyń Wiejskich w Sikorach w gminie Bielany poleca rogaliki krucho-drożdżowe. **Krystyna Czyżewska**, jedna z członkiń KGW, zaznacza, że to nie jest pracochłonne ciasto. - Na dodatek rogaliki zawsze się udają, bo nawet jeśli ktoś nie do końca poradzi sobie z kształtem, na pewno będzie zadowolony ze smaku - podkreśla.

Składniki: 1 kg mąki, 2 kostki margaryny, 1 szklanka kwaśnej śmietany, 10 dkg drożdży, 3/4 szklanki cukru, 4 żółtka, cukier waniliowy, szczypta soli, 1 łyżeczka cukru, powidła, np. jabłkowe lub śliwkowe.

Wykonanie: Mąkę posiekać z margaryną, dodać drożdże utarte z cukrem, potem śmietanę, żółtka i szczyptę soli. Ciasto wyrobić, chwilę poczekać i rozwałkować na grubość 0,5 cm. Z ciasta wykroić trójkąty, nałożyć powidła i zawinąć. Rogaliki posmarować jajkiem i piec w 170 stopniach przez około 30 minut. Po upieczeniu posypać cukrem pudrem. ***Smacznego!*** **(BS)**

Knedle ze śliwkami

Tradycyjne polskie danie. Jeśli boicie się połączenia ziemniaków ze słodkimi śliwkami to... przełamcie ten strach, bo naprawdę warto!

Przysmak dorosłych i dzieci, nieodłącznie kojarzący się z końcówką lata, gdy śliwki są już dojrzałe i słodkie. Można podawać z podsmażoną na maśle bułką tartą z odrobiną miodu, gęstym jogurtem lub śmietaną.

Składniki: 500 g ziemniaków, 1 jajko, ok. 150 g mąki (w zależności od rodzaju ziemniaków), sól, śliwki węgierki, cynamon, cukier.

Przygotowanie: Ziemniaki ugotować, przegnieść przez praskę i odstawić do całkowitego ostygnięcia (można wykorzystać ziemniaki ugotowane poprzedniego dnia). Dodać jajo, mąkę i zagnieść ciasto, w razie potrzeby dosypać mąki. Śliwki umyć, wyjąć pestki. Z masy ziemniaczanej zrobić sporą kulkę i rozgnieść ją jak placek, w środek włożyć śliwkę (wcześniej oprószyć jej środek odrobiną cukru i cynamonu), zlepić brzegi, zrobić kulkę.

Gotować w osolonej wodzie ok. 4-5 minut od wypłynięcia knedli na powierzchnię.

Krzyżówka dla dzieci

Odpowiedz na pytania, wybierając wyraz spośród 4 podanych w nawiasach. Wybrane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie odczytasz w zaznaczonych na czerwono polach. Jest nim negatywny bohater wielu baśni. Jesteśmy ciekawi, jak go sobie wyobrażasz. Rysunek wyślij do redakcji „TS". Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

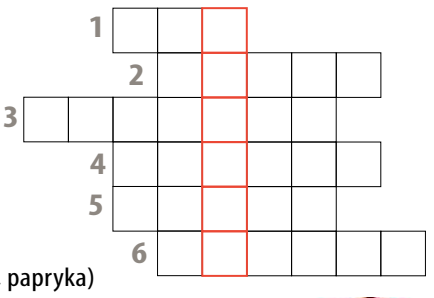

1- Co się może roztopić po wyjęciu z lodówki? (szynka, oranżada, lód, papryka)
2- Jaka jest najdłuższa polska rzeka (Odra, Wisła, Wieprz, Warta)
3- Co można zaparzyć w czajniczku? (ser, pomarańcza, herbata, śmietana)
4- Po zjedzeniu tego owocu zwykle zostaje ogryzek (mandarynka, kiwi, arbuz, jabłko)
5- Co się może zwarzyć podczas gotowania? (woda, mleko, ziemniaki, kompot)
6- Co można zatemperować? (długopis, mazak, ołówek, pędzelek)

Nagrodę otrzymuje **Paulina Ornowska z Siedlec**. Po odbiór zapraszamy do redakcji (Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

W ubiegłym tygodniu nagrodę odebrała **Laura Wierzchowska.**

Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wstaw do diagramu. Rozwiązanie w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

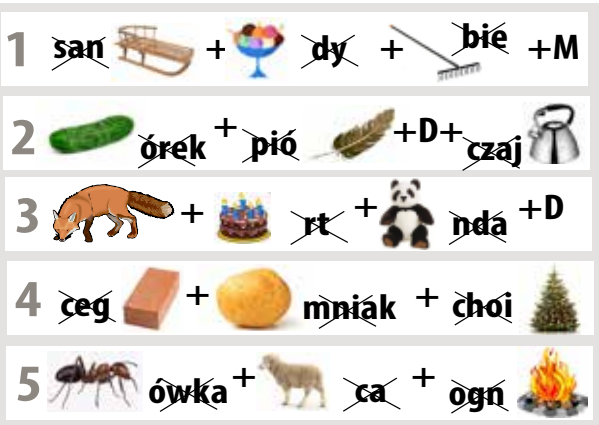

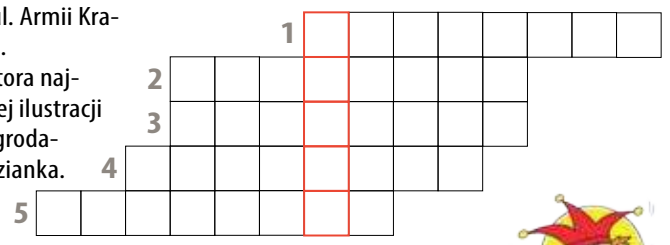

Uśmiechnij się

Dowcipy opowiada Michał Postek, mieszkaniec Łochowa, wicewójt gminy Izabelin, społeczny doradca marszałka Adama Struzika

- Małżeństwo siedzi w pokoju i pije już drugą butelkę czerwonego dobrego wina. Nagle żona mówi: - Kocham Cię!
  Mąż z lekkim zdziwieniem: - Czy to Ty, czy wino przez Ciebie przemawia?
  - To ja... mówię do wina...
- Które państwo najlepiej poradziło siebie z koronawirusem? Państwo Szumowscy!

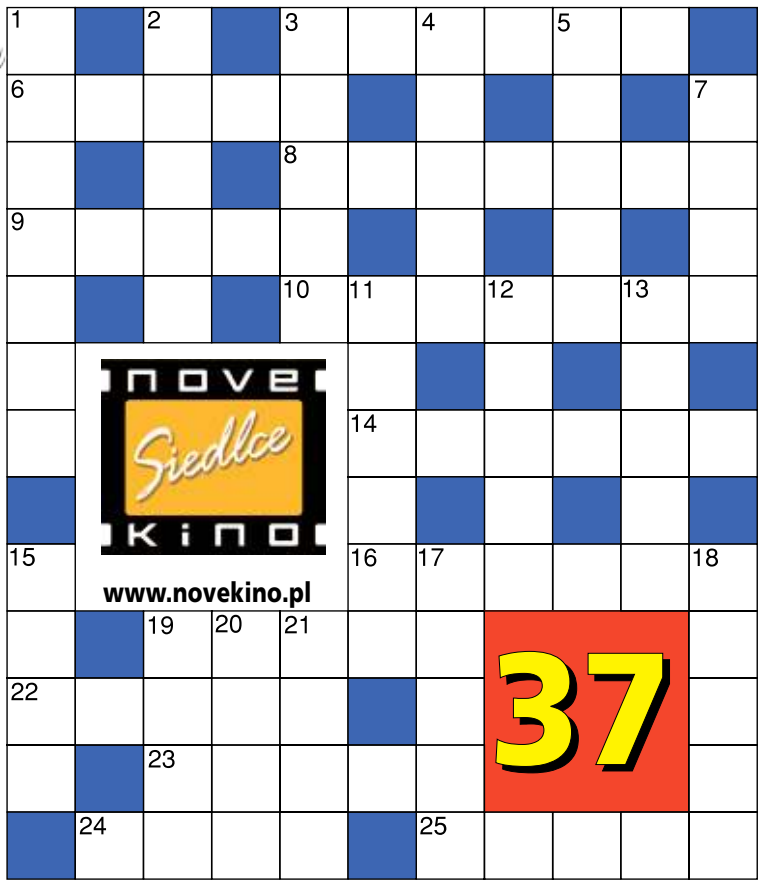

POZIOMO: 1- z zupą albo latający, 6- dzielnica Gdańska (na wierzch wypływa), 8- samotny ogon, inaczej mówiąc: „swojak", 9- to, co brudzi kominiarza, 10- ma wszystkie boki równe (a kąty proste), 14- wyjaśni ci, jak czytać sny, 16- lata zawodowo, 19- można z niego wyssać plotkę, 22- wolna, gdy starych nie ma, 23- mruga na płotku, 24- pani w talii (kart), 25- Atlantyk albo Pacyfik.

PIONOWO: 1- bezsens, 2- czasem staje między piętrami, 3- siekierka do kuchni, 4- błyskowa (czyli flesz), 5- karność, mores, 7- kość dla psa, 11- zaraz po ślubie, 12- zmarł śmiercią gwałtowną, 13- gdy jesteś podejrzany, przyda ci się dobre, 15- wszelki... Pana Boga chwali, 17- perskie do puszczania, 18- w nim to, co brudzi kominiarza, 19- duża paczka albo... zakład karny, 20- ma jądro i elektrony, 21- wam też szybko one lecą?

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 32

POZIOMO: 2- twaróg, 6- stadko, 7- ogniwo, 8- paszcza, 11- steward, 12- opór, 15- kondukt, 19- efekt, 20- tatarak, 21- seans, 22- kompot.

PIONOWO: 1- dowcip, 3- wstęga, 4- radni, 5- grono, 7- ozorek, 9- autko, 10- zawód, 13- plecak, 14- ratusz, 15- koty, 16- netto, 17- ukrop, 18- tekst.

Nagrodę otrzymuje **ZDZISŁAWA NOSZCZAK z Siedlec**. Gratulujemy!

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Rozsypanka

W liniach poziomych wyszukaj 9 ukrytych wyrazów. Tylko w jednym z przedmiotów nie jest umieszczony silnik elektryczny. Ułóż zdanie z tym wyrazem i wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego zdania czeka nagroda-niespodzianka.

B	O	R	D	O	D	K	U	R	Z	A	C	Z	Y
M	I	K	S	E	R	P	R	A	L	K	A	S	T
A	W	I	E	Z	O	Z	Ę	T	O	R	K	Y	M
B	R	A	W	W	S	Z	M	Y	W	A	R	K	A
K	Ó	W	A	R	O	Z	K	E	S	Z	Y	N	T
B	L	E	N	D	E	R	T	O	S	T	E	R	T
O	S	M	I	K	R	O	F	A	L	Ó	W	K	A
Z	E	M	Ó	K	S	O	B	O	S	N	R	Ę	B
S	O	K	O	W	I	R	Ó	W	K	A	L	S	A
W	E	S	W	E	N	T	Y	L	A	T	O	R	M

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Allpap
PAPIER BIURO SZKOŁA
art. biurowe
art. papiernicze
art. szkolne
opakowania
chemia gospodarcza
SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl

9 770239 684036 37